



Jak urządzić park Krzycki?

Załączniki do raportu z konsultacji społecznych

ZAŁĄCZNIK nr 1 – Notatka z e-spotkania,

4 marca 2021 r., godz. 17:30-19:25

Opis

Prowadząca: Karolina Wrembel (Fundacja Partycypacji Biorę udział)

Prelegenci:

- Katarzyna Szymczak-Pomianowska, Departament Zrównoważonego Rozwoju Urzędu Miejskiego Wrocławia,
- Monika Pec-Święcicka – Zarząd Zieleni Miejskiej we Wrocławiu,
- Piotr Korczowski – Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji S.A. we Wrocławiu,
- Iga Rosicka i Mariusz Naumienko – Grima Architektura i Krajobraz Sp. z o.o.

Spotkanie rozpoczęło od informacji organizacyjnych, a następnie miała miejsce część merytoryczna: omówiono etap konsultacji oraz szczegółowo ich zakres i przedmiot. Następnie projektanci przedstawili przygotowane pod dyskusję publiczną dwie koncepcje zagospodarowania północnej części parku Krzyckiego. Po prezentacji rozpoczęło na czacie dyskusję z mieszkańcami, tj. uczestnicy i uczestniczki zadawali pytania pisemnie, a odpowiedzi ustnie udzielali obecni prelegenci).



Pytania i odpowiedzi

Pytanie: Z tego, co widziałem na jednej z map, rozlewisko jest w miejscu, gdzie jest planowana droga. Czy droga będzie tam robiona równocześnie?

Odpowiedź: Na etapie przygotowania koncepcji uwzględniliśmy plan zagospodarowania terenu, w miejscu przekroczenia planowanej drogi jest przewidziany przepust. Droga w przyszłości nie będzie kolidować z układem retencyjnym.

Niektóre rozwiązania koncepcji wynikają z obecnie obowiązujących planów miejscowych. Na tym etapie żadna droga nie jest planowana do realizacji.

Pytanie: Dlaczego obie koncepcje zakładają utworzenie placu zabaw? Bardzo blisko tego terenu znajduje się już kilka...

Odpowiedź: Wynika to z postulatów zgłaszanych we wcześniejszych konsultacjach. Ponadto projektowany plac zabaw nie będzie typowy, będzie on miał charakter naturalny i będzie wpływał na dziecięcą wyobraźnię; będzie duży, a urządzenia – rozproszone.

Pytanie: Dlaczego w opisie założeń znajduje się informacja, że priorytetem jest zachowanie istniejącej przyrody, a równocześnie są tam drogi o szerokości 3 m (najwyższe dwumetrowe) i duża ilość infrastruktury?

Odpowiedź: Każdy teren potrzebuje obsługi, ta droga nie będzie drogą asfaltową dla samochodów, będą to ciągi komunikacyjne o szerokości 3 m, po których będzie można spacerować. Będą tak skonstruowane, by od



czasu do czasu mógł z nich skorzystać samochód techniczny czy służby porządkowe (obsługa zbiorników).

Pytanie: To są zapewne drogi umożliwiające dojazd do infrastruktury. Jakiego rodzaju obsługę Państwo proponują?

Odpowiedź: Koszenie trawy, odmulanie wody, bieżąca konserwacja – nie ma potrzeby wjazdu „ciężkim”, dużym sprzętem.

Pytanie: Rozumiem (patrzac na plan górnej części parku), że dodatkowo zostały wydzielone działki pod zabudowę?

Odpowiedź: Nie ma żadnych działek pod zabudowę, ewentualnie podkład, który Państwo widzieliście – te białe linie są to linie przeniesione z zapisów Miejsowego planu zagospodarowania przestrzennego. To nie jest podział działek wynikający z opracowania koncepcji, ani przyszłych planów na realizację tego zamierzenia inwestycyjnego.

Działki widoczne w koncepcji są własnością gminy – widoczne są te pod zagospodarowanie zieleni oraz te pod zabudowę wielorodzinną.

Pytanie: Czy te planowane drogi techniczne będą wyłączone z normalnego ruchu? Nie chcemy samochodów w parku. Czy planowane są szlabany, ogrodzenia?

Odpowiedź: Jak najbardziej pojawią się zakazy wjazdu, być może szlabany bądź inne zabezpieczenia w postaci ruchomych słupków składanych tylko i



wyłącznie przez służby techniczne. Projekt docelowy powinien zawierać takie założenia (Grima).

Pytanie: Zbiorniki mają być puste przez większość czasu, po co mosty?

Odpowiedź: To, czy będą one przez większość czasu puste czy zalane, zależy od pogody. Niezależnie od tego, infrastruktura techniczna wokół tych zbiorników musi powstać, to infrastruktura niezbędna pod względem użytkowym i technicznym.

Pytanie: Samochody mogą wjechać wałem, tak wjeżdżają działkowicze. Po co dodatkowe drogi dla samochodów?

Odpowiedź: [Odpowiedzi na pytanie udzielono przy poprzednim pytaniu.]

Pytanie: Jaki jest pomysł na zbiorniki w sytuacji, gdy będą puste. Czy to będą zabezpieczone „dziury”?

Odpowiedź: Ponieważ mówimy o terenie naturalnym, nie będziemy budować płotów wokół zbiorników. Nie będą one mieć pionowych ścian, będą to zbiorniki o naturalnych, łagodnych zboczach. Pojawi się regulamin, którego przestrzeganie zależeć będzie od użytkowników. Chodzi o to, by teren miał jak najbardziej naturalny wygląd i by był bezpieczny.

Pytanie: Skąd pomysł na *foodtrucki*? Jest droga na wale, można tam coś dowieźć bez robienia dróg pod ciężarówkę na terenie parku.



Odpowiedź: [Odpowiedzi udzielono przy wcześniej zadany pytaniu.]

Pytanie: Czy wyposażenie wypoczynkowe (np. leżaki) będą zabezpieczone przed ewentualnym zalaniem?

Odpowiedź: Zbiorniki zostały wyznaczone przy uwzględnieniu ukształtowania terenu, badań geotechnicznych, istniejącej zieleni; pojemność tych zbiorników będzie wystarczająca na uwzględnienie pojemności retencyjnej, co oznacza, że woda na pewno nie będzie rozlewała się po pozostałej przestrzeni parku, a wspomniane leżaki będą usytuowane nie na terenie zbiorników, a na terenie parku.

Pytanie: Położenie zielonej szkoły obok placu zabaw jest kontrproduktywne. Albo dzieci są na placu i wtedy nie da się prowadzić lekcji, albo lekcji akurat nie ma i dzieci równie dobrze mogą się bawić na terenie „zielonej szkoły”, po co osobne tereny? Gdyby był krąg pieńków, można by go wykorzystać do obu celów.

Odpowiedź: Projektowana koncepcja zakłada rozdzielenie funkcji placu zabaw i zielonej szkoły odpowiednią odległością.

Pytanie: Czy jest planowane oświetlenie, gdzie, ile i jakie?

Odpowiedź: Nie ma i nie będzie oświetlenia.



Pytanie: Czy te ewentualne funkcje np. zielona szkoła, plac zabaw to potencjalne pomysły, które miałyby być realizowane właśnie z WBO?

Odpowiedź: To okaże się w czasie aktualnych konsultacji.

Pytanie: Czyli obecnie MPWiK będzie wybierać wykonawcę na realizację zlewni (wg przygotowanego projektu) + rozlewiska. Nie samego parku, tak?

Odpowiedź: Będziemy wspólnie w jednym zamówieniu wykonywać dokumentację części retencyjnej i parkowej (I etap).

Pytanie: Ile głosów za placem zabaw pojawiło się w konsultacjach?

Odpowiedź: W czasie konsultacji społecznych nie dąży się do zliczania głosów, zbiera się opinie.

Pytanie: Czym miałyby być podlewane ogrody społeczne? Zbiorniki przez znakomitą większość czasu będą suche, a wody z rzeki nie wolno brać.

Odpowiedź: Szczegóły WBO będą rozpatrywane na etapie późniejszych konsultacji społecznych.

Pytanie: Czy kiedykolwiek Olszówka opuściła swoje koryto? (To tak w związku z koniecznością odmulania itd.)

Odpowiedź: Od 2018 roku nie było znaczących zalań tego terenu.



Opinia: Zgadzam się, że dzieciom po prostu trzeba umożliwić przebywanie na świeżym powietrzu. Kiedy rozmawialiśmy o tym terenie, wszyscy podkreślaliśmy, że ma być to miejsce wypoczynku i kontaktu z przyrodą – tymczasem cały czas obracamy się wokół aktywności, rekreacji i rozrywki.

Odpowiedź: [Przyjęto opinię.]

Opinia: To relatywnie mały teren, który jest już parkiem. Nie ma sensu zabudowywać go elementami, które zabiorą przestrzeń. Posprzątać, kilka ławek, kosze na śmieci.

Odpowiedź: [Przyjęto opinię.]

Opinia: Nie chcemy WBO w przyrodniczym parku. Brak miejsca.

Opinia: Teren trzeba posprzątać, wykosić kilka ścieżek, ustawić ławki. Miała być sukcesja, a nie WBO.

Odpowiedź: Został zgłoszony projekt WBO na tym terenie, zakłada on realizację ogrodów społecznych (projekt 294). W jego ramach miałyby powstać donice na uprawy, tak, by mieszkańcy z dziećmi mogli wspólnie skorzystać z takiej możliwości.

Opinia: Teren zawsze był płaski, bo to dolina rzeczna. Krajobrazowo właśnie tak to powinno wyglądać – płasko i starorzecza.

Odpowiedź: Oczywiście potencjalne wzniesienia nie będą stanowiły ingerencji w naturalne ukształtowanie terenu.



Opinia: Posiłki można spożywać na kocu. Takie wiaty to, niestety, miejsce do przesiadywania różnych niepożądanych osób...

Odpowiedź: Jest to odpowiedź na dosyć mocny głos z pierwszego etapu konsultacji.

Opinia: Jeżeli zrobi się zieloną szkołę bez dozorczy, będzie wiata podobna do tej, jaka jest na skrzyżowaniu ulic: Mieleckiej i Połanieckiej – grupa obywateli o bardzo zdrowych krtaniach pije tam non stop.

Odpowiedź: [Przyjęto opinię.]

Opinia: Cała przyroda jest zieloną szkołą. Wiata, tablica itd. to relikty z lat 90. – wtedy powstawały takie zielone klasy i nigdy nikt z nich nie korzystał. Wystarczy krąg spotkań. BTW w pobliżu nie ma żadnej szkoły, z której można byłoby w ciągu 1 lekcji dojść i wrócić (oraz zrobić zajęcia).

Odpowiedź: Aktualnie będą odbywać się konsultacje w szkołach, przedszkolach i żłobkach. Taka przestrzeń może być terenem wielofunkcyjnym. Przy ul. Wietrznej znajduje się szkoła, która mogłaby korzystać stale z tego terenu.

Opinia: Przystawką do ćwiczeń jest też kłoda, na której robi się pompki, Szwedzi całkiem nieźle z takich rozwiązań korzystają. Nie trzeba drabinek na żwirze.



Odpowiedź: [Przyjęto opinię.]

Opinia: Dokładnie, *foodtrucki* na obrzeża.

Odpowiedź: Pamiętajmy, że ta funkcja (*foodtrucki*) nie będą stałym elementem, pojawią się wyłącznie na konkretne wydarzenia, nie będą zainstalowane na stałe.

Opinia: Kino w parku niepotrzebne – zawsze można odpalić generator... a *foodtrucki* mogą stać na obrzeżach. W parku chcę oglądać przyrodę, a nie samochody...

Odpowiedź: Kino plenerowe będzie wyznaczone w przestrzeni, w tym miejscu będzie mógł zmieścić się projektor i będzie można rozwiesić żagiel – nie będzie to stała instalacja.

Opinia: *Foodtruck*? Kino plenerowe? Przecież w obu pobliskich parkach: Klecińskim, Południowym, są tam takie miejsca i niespecjalnie są używane. Może i taki pomysł pojawił się w konsultacjach, ale były to pojedyncze wnioski. To nie jest pomysł większości mieszkańców!

Odpowiedź: Konsultacje społeczne nie podlegają głosowaniu – chodzi o to, by móc omówić każdy pomysł i wyrazić na ten temat opinie.

Opinia: Zielona szkoła to lekcje na łonie przyrody, obserwacja jej i obcowanie z nią. To nie jest teren na ośrodek naukowy, tylko miejsce poznawania przyrody. Uczniowie z obu szkół mogą spokojnie wrócić do



budynków szkół i podsumować lekcje. W czasie deszczu lekcje na powietrzu nie są prowadzone...

Odpowiedź: [Przyjęto opinię.]

Opinia: Zgadzam się co do przesytu infrastrukturą. Powinno się ograniczyć liczbę funkcji na rzecz jak najbardziej naturalnego terenu.

Odpowiedź: [Przyjęto opinię.]

Opinia: Leżaki... jeden obywatel zagarnia 4m²... Koce są lepsze.

Odpowiedź: [Przyjęto opinię.]

Opinia: Dramat. Potrzeby przyrody zostały zmarginalizowane. Im więcej naturalności, tym lepiej.

Odpowiedź: [Przyjęto opinię.]

Opinia: Nie chcemy drogi przez środek parku czy przez dolinę Olszówki. Rozumiemy, że obecny MZPZ musi być uwzględniony w tym projekcie. A przy okazji dziękujemy za posprzątanie terenu:-).

Odpowiedź: [Przyjęto opinię.]

Opinia: Pożądanym kierunkiem dalszych prac nad koncepcją to zmniejszenie liczby funkcji, ograniczenie infrastruktury i wzięcie opinii z konsultacji. To,



że pojawiły się pojedyncze głosy za *foodtruckami*, leżakami, zieloną szkołą, placem zabaw itd., nie oznacza, że wszystko to musi się znaleźć na tych 6 ha.

Odpowiedź: [Przyjęto opinię].

Opinia: W parku główną funkcją jest przyroda. To jest mały teren.

Odpowiedź: [Przyjęto opinię.]

Opinia: Ciągi komunikacyjne o szer. 3 m nie są potrzebne w parku. Służby mogą się poruszać po wale. Trzeba unikać utwardzenia powierzchni.

Odpowiedź: Po wale niestety nie możemy się poruszać. Potrzebny jest dostęp bezpośredni – do urządzeń, minimalna szerokość musi być zapewniona dla sprzętu.

Opinia: Asfalt, nie asfalt, droga to droga – szutrowa też jest mocną ingerencją w teren.

Odpowiedź: [Przyjęto opinię.]

Opinia: No właśnie. Do koszenia wystarczy przejazd po łące, nie trzeba do tego drogi. Odmulanie suchych zbiorników chyba nie wchodzi w grę?

Odpowiedź: Nie tylko koszenie – konieczny jest swobodny dostęp do urządzeń melioracyjnych.



Opinia: No, wiem, że chodzi o bilans mas ziemnych. Może jednak górka rowerowa na Oporowie?

Odpowiedź: [Przyjęto opinię.]

Opinia: Podkreślana jest chęć zachowania jak najbardziej naturalnego charakteru tego obszaru, przy czym obie koncepcje bardzo ingerują w ten naturalny charakter poprzez proponowaną infrastrukturę. Nie spodziewam się osób piwkujących na trawie na kocu, ale już pod wiatą, na leżakach czy nawet na terenie placu zabaw - jak najbardziej.

Odpowiedź: [Przyjęto opinię.]

Opinia: Zielona szkoła, plac zabaw – przecież tym jest dla dorosłych i dzieci cały ten teren, po co tworzyć coś, co będzie dostępne na terenie całego parku? Każde dostępne drzewo, ścieżka wydeptana to są miejsca do eksploracji.

Odpowiedź: [Przyjęto opinię.]

Opinia: Ale tak podsumowując, bardzo się cieszę i dziękuję za to, że będzie realizowany taki „zielony” projekt”, a nie będzie to zabetonowany przez deweloperów kolejny smutny teren. To jest już bardzo fajne miejsce. Trzeba go po prostu zdecydowanie uporządkować, by nie było traktowane przez ludzi jako wychodek dla psów i śmietnik. Wersja II wydaje się być bliższa



temu, czego oczekują mieszkańcy, czyli zachowanie jak najbardziej naturalnego krajobrazu.

Odpowiedź: [Przyjęto opinię.]

Podsumowanie

Mieszkańcy i mieszkanki w sposób szczególny zwracali uwagę na potrzebę wykorzystania omawianego terenu w sposób naturalny. Wielokrotnie podczas spotkania podkreślano, jak istotne jest, by dzieci, młodzież i dorośli mogli poznawać przyrodę i doświadczać jej. Mieszkańcy i mieszkanki dzielili się swoimi opiniami dotyczącymi poszczególnych elementów zagospodarowania przestrzennego (głównie: dróg, wiat, leżaków).

Na końcu spotkania przypomniano o możliwości wypełnienia e-formularza oraz wzięcia udziału w punkcie konsultacyjnym w terenie.

W spotkaniu udział wzięło **30** mieszkańców i mieszanek.



ZAŁĄCZNIK nr 2 – Notatka z przeprowadzonego punktu konsultacyjnego, 7 marca 2021 r., godz.

14.00–17.00, róg ulic: Przyjaźni i Krzyckiej

Opinię wyraziło około 30 uczestników, w tym przedstawiciele Rady Osiedla Krzyki–Partynice.

Postulaty zgłaszane przez osoby dorosłe:

- Uczestnicy konsultacji częściej wskazywali koncepcję nr 2 jako tę, która bardziej im się podoba, z zastrzeżeniem, że nie powinno się wytyczać tak dużej liczby ścieżek.
- Mieszkańcom przede wszystkim zależy na jak największej ilości zieleni, obawiają się zbyt wielkiej ingerencji w naturalne ukształtowanie przestrzeni.
- Sporną kwestią są przyłącza umożliwiające czasowy postój *foodtrucków*, niektórym osobom pomysł bardzo spodobał się, inne wolałyby utrzymać naturalny charakter obszaru, bez dodatkowych funkcji.
- Ścieżki, zdaniem mieszkańców, powinny powstać z materiałów jak najbardziej naturalnych, a jednocześnie takich, które będą umożliwiały korzystanie z nich przez rodziców z wózkami oraz osoby niepełnosprawne.
- Pojawiło się kilka pytań dotyczących oświetlenia, niektórzy mieszkańcy zgłaszali, że zależy im na oświetleniu chociaż głównej ścieżki w parku, aby wieczorami mogli pójść na spacer z pupilem.



- Kwestią kontrowersyjną są zbiorniki wodne, gdyż mieszkańcy uważają, że nie będzie w nich wody przed dużą część roku – budowa zbiorników przyczyni się do marnotrawstwa pieniędzy oraz nieskuteczności inwestycji.
- Mieszkańcy chcieliby zrozumieć sposób funkcjonowania planowanych kolektorów oraz całej instalacji odprowadzającej wodę. Zdecydowanie popierają retencję i sukcesję ekologiczną.
- Mieszkańcy obawiają się, że wszelkiego rodzaju altany i budynki (jak te proponowane w projekcie) zachęcą do korzystania z nich przez osoby spożywające alkohol.
- Mieszkańcy zgłaszali, że w ostatecznym projekcie polana rekreacyjna powinna być większa i powinna znajdować się w znacznej odległości od planowanego placu zabaw oraz zielonej szkoły, aby oddzielić je od siebie. Mieszkańcy obawiają się hałasu, który może być w takich miejscach.
- Mieszkańcy pozytywnie zaopiniowali małą infrastrukturę: ławki oraz śmietniki.
- Zgłoszono potrzebę zainstalowania monitoringu, który pozwoli zapobiegać wandalizmowi i chronić przestrzeń przed zniszczeniem.
- Negatywnie zaopiniowano pomysł z kratką ażurową, która może utrudnić korzystanie z parku osobom poruszającym się na wózkach inwalidzkich oraz rodzinom z małymi dziećmi.
- Projektowane leżaki mogą generować problemy społeczne, mogą stać się miejscem noclegowym dla osób bezdomnych i spożywających alkohol.



- Mieszkańcy chcą uniknąć nadmiernej ilości ścieżek, ponieważ pragną przestrzeni do odpoczynku; obawiają się, że na teren parku będą wjeżdżać samochody inne niż do obsługi terenu.
- Mieszkańcy mają zróżnicowane zdanie na temat placu zabaw w parku, niektórzy są za, inni – przeciw, jednak wszyscy zgodnie twierdzili, że, jeżeli musi powstać, to w jak najbardziej naturalnej formie, bez zbędnych ogrodzeń i wyszukanych elementów odznaczających się na tle przyrody.
- Mieszkańcy nie zgadzają się na wycinkę drzew.
- Zgłaszano obawy dotyczące zielonej szkoły, która według niektórych osób nie będzie spełniać swojej funkcji, natomiast inni sugerowali, by w jak największym stopniu wykorzystać otaczającą przestrzeń i przygotować tablice informacyjne na temat zbiorników retencyjnych, występujących gatunków roślin czy zwierząt.
- Pojawił się wątek ogrodów społecznych, który został przedstawiony jako świetna inicjatywa, gromadząca różne pokolenia, od dzieci po osoby starsze.
- Znaczna część mieszkańców pytała o realność i termin realizacji projektu, brakowało im jasnej informacji, kiedy zacznie się „coś dziać”.
- Przy okazji pytano o realizację innych projektów w okolicy (dróg, parków, budynków).



Postulaty zgłaszane przez dzieci oraz młodzież:

- Dzieci chciałyby, aby w parku pojawiła się ścieżka, która pozwoli im jeździć na rolkach, deskorolkach i rowerach.
- Przedstawiciele tej grupy wiekowej pozytywnie reagowali na pomysł placu zabaw, pojawiła się opinia, że powinna znaleźć się w nim rura strażacka dla dzieci.
- Dzieciom zależy na dużej liczbie drzew i wszechobecnej zieleni.

Podsumowanie

Mieszkańcy z zainteresowaniem przyglądali się koncepcjom przygotowanym przez projektanta. Chętnie rozmawiali o swoich potrzebach i obawach, cieszyli się z możliwości wyrażenia opinii. Zależało im przede wszystkim na zieleni, naturalności oraz możliwości korzystania z parku przez różne grupy wiekowe. W konsultacjach wzięły udział również osoby, które planują zakup mieszkania w okolicy parku i chciały mieć wpływ na przestrzeń, z której w przyszłości będą korzystać.

Uczestnikami konsultacji były często osoby przypadkowe, które nie były świadome, że takowe działania się odbywają. Jednak po wytłumaczeniu, na czym polegają konsultacje i co jest ich przedmiotem, chętnie dzielili się swoimi spostrzeżeniami i zadawali pytania.

ZAŁĄCZNIK nr 3 – NADESŁANE OPINIE

Zachowano pisownię oryginalną.

1. Czy masz propozycje dotyczące istniejącej i planowanej zieleni? Czy jest coś, na co szczególnie powinniśmy zwrócić uwagę?



1	Wnioskuje o docelową zmianę MPZP '299 Klecina i Klin Kleciński', o którym mowa w UCHWALE NR XXXVIII/1227/09 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 24 września 2009 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie północnych części zespołów urbanistycznych Klecina i Klin Kleciński we Wrocławiu - wycofanie z planów miasta dalszej zabudowy na terenach dawnej doliny Ślęzy (obszary z MPZP: 7MW, 8MW, 9MW) oraz wykreślenie z dokumentów planistycznych planowanej drogi 1-KDZ w obszarze sąsiedniego MPZP '198 Krzyki I, cz. zach.' (Uchwała NR XVI/474/07 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 27 grudnia 2007 r.), oraz utworzenie na tym obszarze docelowego Parku Krzyckiego o wielkości ok. 15 hektarów, rozciągniętego między ul. Życzliwą, Skarbowców, Róży Wiatrów, Zefirową i Raławicką. Uwzględniona w istniejących planach kolejna zabudowa oraz jej obsługa komunikacyjna zupełnie zaburzają rekreacyjny i kameralny charakter Parku Krzyckiego. Wnioskuje o potraktowanie obecnie planowanej powierzchni parku (ok. 5 hektarów) jako pierwszego etapu, oraz powiększenie parku w kolejnych etapach do wspomnianych już 15 hektarów.
2	Drzewa i krzewy wzdłuż wału Ślęzy.
3	Powinno być więcej nasadzeń drzew. Na tym obszarze jest dużo przerośniętych krzewów, nie drzew.
4	Moim zdaniem brakuje kładki w okolicach rod dolinka



5	1) Wnioskuje o docelową zmianę MPZP '299 Klecina i Klin Kleciński', o którym mowa w UCHWALE NR XXXVIII/1227/09 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 24 września 2009 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie północnych części zespołów urbanistycznych Klecina i Klin Kleciński we Wrocławiu - wycofanie z planów miasta dalszej zabudowy na terenach dawnej doliny Ślęzy (obszary z MPZP: 7MW, 8MW, 9MW) oraz wykreślenie z dokumentów planistycznych planowanej drogi 1-KDZ w obszarze sąsiedniego MPZP '198 Krzyki I, cz. zach.' (Uchwała NR XVI/474/07 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 27 grudnia 2007 r.), oraz utworzenie na tym obszarze docelowego Parku Krzyckiego o wielkości ok. 15 hektarów, rozciągniętego między ul. Życzliwą, Skarbowców, Róży Wiatrów, Zefirową i Racławicką. Uwzględniona w istniejących planach kolejna zabudowa oraz jej obsługa komunikacyjna zupełnie zaburzają rekreacyjny i kameralny charakter Parku Krzyckiego. Wnioskuje o potraktowanie obecnie planowanej powierzchni parku (ok. 5 hektarów) jako pierwszego etapu, oraz powiększenie parku w kolejnych etapach do wspomnianych już 15 hektarów. 2) W przedstawionych koncepcjach widoczny jest przerost infrastruktury i zbyt wielka ingerencja w przyrodę. Wnioskuje o ograniczenie infrastruktury do minimum i zachowanie jak największego obszaru nienaruszonej przyrody. Wnioskuje o utrzymanie charakteru dzikiej przyrody w miejscach przeznaczonych dla dzieci (nie dla plastikowych placów zabaw) oraz znaczące ograniczenie powierzchni ścieżek oraz żwiru. Ścieżki powinny powstać w miejscu istniejących przebiegów. Wnoszę również o szczególną ochronę lasu osikowego (strefa biocentryczna). 3) Wnioskuje o nieinwazyjną dla przyrody (przepuszczalny grunt, wkomponowana w zieleń) infrastrukturę typu 'Nature Gym'/ 'Outdoor Street Workout'. W obecnej sytuacji pandemii oraz nieznanej dacie jej zakończenia (zamknięte siłownie), a także braku odpowiedniej ilości infrastruktury sportowej na osiedlu jest to niezbędny element przestrzeni parku. Zdecydowanie sprzeciwiam się niefunkcjonalnym urządzeniom pt. 'siłownia zewnętrzna' jakie znamy z różnych realizacji we Wrocławiu. Chodzi o proste urządzenia
---	--



	do ćwiczeń: kilka drążków, ławek, kilka bali do podnoszenia itd. w otoczeniu przyrody. 4) Wnioskuje o zaplanowanie łąk koszonych. Jest to piękna dla oka i dobra dla bioróżnorodności forma przestrzeni. 5) Uwzględnienie sukcesji ekologicznej w projektowaniu parku - nasadzenia uzupełnione spontanicznie wyrosłymi drzewami i krzewami, rezygnacja z koszenia między drzewami i obkaszania nowych nasadzeń, z wyjątkiem stref dojazdu w celu wykonania niezbędnych prac pielęgnacyjnych). 6) Rekomendowane gatunki drzew – wyłącznie rodzime i zadomowione:
6	Nie
7	1. Bardzo prosze o uwzględnienie kładki pieszej/rowerowej pomiędzy obydwooma stronami rzeki, bo bardzo jej brakuje. 2. Proszę o powrót do realizacji planów drogi łączącej Krzycką z Jutrzenki. 3. Bardzo brakuje ławek i koszy na śmieci po obydwu stronach rzeki.
8	Wnioskuje o docelową zmianę MPZP '299 Klecina i Klin Kleciński', o którym mowa w UCHWALE NR XXXVIII/1227/09 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 24 września 2009 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie północnych części zespołów urbanistycznych Klecina i Klin Kleciński we Wrocławiu - wycofanie z planów miasta dalszej zabudowy na terenach dawnej doliny Ślęzy (obszary z MPZP: 7MW, 8MW, 9MW) oraz wykreślenie z dokumentów planistycznych planowanej drogi 1-KDZ w obszarze sąsiedniego MPZP '198 Krzyki I, cz. zach.' (Uchwała NR XVI/474/07 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 27 grudnia 2007 r.), oraz utworzenie na tym obszarze docelowego Parku Krzyckiego o wielkości ok. 15 hektarów, rozciągniętego między ul. Życzliwą, Skarbowców, Róży Wiatrów, Zefirową i Racławicką. Uwzględniona w istniejących planach kolejna zabudowa oraz jej obsługa komunikacyjna zupełnie zaburzają rekreacyjny i kameralny charakter Parku Krzyckiego. Wnioskuje o potraktowanie obecnie



	planowanej powierzchni parku (ok. 5 hektarów) jako pierwszego etapu, oraz powiększenie parku w kolejnych etapach do wspomnianych już 15 hektarów.
9	Tam są ładne tereny naturalnie kształtującej się zieleni, Czy naprawdę nie możecie uzasadniać swojej działalności inaczej niż tworząc pseudozieleni podzieloną semantycznie nazwami różnych funkcjonalności? Przecież te wizualizacje i "inwestycje" pokazują psucie tego co przyroda przygotowuje na naszych oczach sama.



10	1) Będąc zwolennikiem wariantu pierwszego koncepcji Parku Krzyckiego wnioskuję o całościowe potraktowanie planów zagospodarowania terenów Olszówki Krzyckiej i Parku Krzyckiego. 2) Wnioskuję o przyjęcie dwóch koncepcji zagospodarowania szeroko rozumianego Parku Krzyckiego: A) Dolina Olszówki Krzyckiej-rezerwat miejski; B) Park Krzycki właściwy-park miejski. Oba obszary powinny być połączone funkcjonalnie i łatwe w przemieszczaniu się mieszkańców. 3) Wnioskuję o to by Dolina Olszówki Krzyckiej była objęta ochroną tzn. przystosowana powinna być do poruszania się po niej ludzi jak najmniej ingerując w obecny stan przyrody. Jako nowa funkcja w strukturze miasta powinna być swego rodzaju rezerwatem o nowo zdefiniowanych celach. Powinna spełniać funkcje: retencji wody w warunkach naturalnych; - ciągu pieszo-rowerowego; - nowo zdefiniowany rezerwat przyrody odtworzonej i wzbogaconej; - obiekt komfortu dla mieszkańców, cisza, zacienienie, chłód, obserwacja przyrody, -kontrast z funkcją parkową Parku Krzyckiego - edukacyjna gdy poznajemy przyrodę sprzed 100 lat. Powinien powstać ciąg pieszo-rowerowy, miejsca obserwacji przyrody, rozbudowa właściwości retencyjnych terenu, rozbudowa funkcji komfortu dla mieszkańców, "poprawa natury" w funkcje wzbogaconego rezerwatu. Olszówka Krzycka do ul. Raławickiej powinna być nowo zdefiniowanym rezerwatem w mieście, zachować swój dziki, naturalny charakter. Należy zmienić MPZP i zrezygnować z planowanej drogi zbiorczej. Należy zachować istniejącą zieleń, naturalne łąki, ścieżki spacerowe.
----	--



	4) Wnioskuje o to by Park Krzycki spełniał podstawowe, typowe funkcje parku miejskiego: -wypoczynkową; - sportowo i rekreacyjną: np. dronodron-miejsce puszczenia dronów, ścieżki do chodzenia i biegania urozmaicone np. pagórkami; -nie wykluczam miejsc zachowania roślinności rodzimej, np. pozostawienie nie koszonych łąk; - miejsca społeczno-kulturalne, towarzyskie np. miejsce spotkań mieszkańców, wydarzeń kulturalnych, miejsce spotkań seniorów, miejsca do gry w bule i inne. Park Krzycki powinien być miejscem integracji mieszkańców osiedla.
11	Docelowy projekt powinien w jak największej mierze opierać się na już istniejącej roślinności. Usuwanie jej po to, by wysiać lub posadzić coś innego stoi w głębokiej sprzeczności z wykorzystaniem walorów tego miejsca i jego ochroną w jak największym stopniu. Nowe drzewa i krzewy powinny być reprezentowane przez gatunki, które już na tym terenie występują, ew. inne, lecz zgodne z siedliskiem. W takim eko-parku nie powinno być miejsca na gatunki nierodzime.



12	1) Wnioskuje o docelową zmianę MPZP '299 Klecina i Klin Kleciński', o którym mowa w UCHWALE NR XXXVIII/1227/09 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 24 września 2009 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie północnych części zespołów urbanistycznych Klecina i Klin Kleciński we Wrocławiu - wycofanie z planów miasta dalszej zabudowy na terenach dawnej doliny Ślęzy (obszary z MPZP: 7MW, 8MW, 9MW) oraz wykreślenie z dokumentów planistycznych planowanej drogi 1-KDZ w obszarze sąsiedniego MPZP '198 Krzyki I, cz. zach.' (Uchwała NR XVI/474/07 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 27 grudnia 2007 r.), oraz utworzenie na tym obszarze docelowego Parku Krzyckiego o wielkości ok. 15 hektarów, rozciągniętego między ul. Życzliwą, Skarbowców, Róży Wiatrów, Zefirową i Racławicką. Uwzględniona w istniejących planach kolejna zabudowa oraz jej obsługa komunikacyjna zupełnie zaburzają rekreacyjny i kameralny charakter Parku Krzyckiego. Wnioskuje o potraktowanie obecnie planowanej powierzchni parku (ok. 5 hektarów) jako pierwszego etapu, oraz powiększenie parku w kolejnych etapach do wspomnianych już 15 hektarów. 2) W przedstawionych koncepcjach widoczny jest przerost infrastruktury i zbyt wielka ingerencja w przyrodę. Wnioskuje o ograniczenie infrastruktury do minimum i zachowanie jak największego obszaru nienaruszonej przyrody. Wnioskuje o utrzymanie charakteru dzikiej przyrody w miejscach przeznaczonych dla dzieci (nie dla plastikowych placów zabaw) oraz znaczące ograniczenie powierzchni ścieżek oraz żwiru. Ścieżki powinny powstać w miejscu istniejących przebiegów. Wnoszę również o szczególną ochronę lasu osikowego (strefa biocentryczna). 3) Wnioskuje o nieinwazyjną dla przyrody (przepuszczalny grunt, wkomponowana w zieleń) infrastrukturę typu 'Nature Gym'/ 'Outdoor Street Workout'. W obecnej sytuacji pandemii oraz nieznannej dacie jej zakończenia (zamknięte siłownie), a także braku odpowiedniej ilości infrastruktury sportowej na osiedlu jest to niezbędny element przestrzeni parku. Zdecydowanie sprzeciwiam się niefunkcjonalnym urządzeniom pt. 'siłownia zewnętrzna' jakie znamy z różnych realizacji we Wrocławiu. Chodzi o proste urządzenia
----	---



	do ćwiczeń: kilka drążków, ławek, kilka bali do podnoszenia itd. w otoczeniu przyrody. 4) Wnioskuje o zaplanowanie łąk koszonych. Jest to piękna dla oka i dobra dla bioróżnorodności forma przestrzeni. 5) Uwzględnienie sukcesji ekologicznej w projektowaniu parku - nasadzenia uzupełnione spontanicznie wyrosłymi drzewami i krzewami, rezygnacja z koszenia między drzewami i obkaszania nowych nasadzeń, z wyjątkiem stref dojazdu w celu wykonania niezbędnych prac pielęgnacyjnych). 6) Rekomendowane gatunki drzew – wyłącznie rodzime i zadomowione.
13	Najważniejsze jest zachowanie już istniejącego drzewostanu. Większość z nas nie ma czasu czekać 30 lat na wyrośnięcie nowych drzew.
14	Możliwie jak największą część zieleni powinna stanowić zieleń zastana.
15	Niskie krzewy, różnorodna roślinność, całoroczne
16	Jak najmniejsza ingerencja w naturalną przyrodę, jak najmniej infrastruktury żwiru, betonu. itd
17	Zastanawiam się, czy wzięto pod uwagę dojazd autem do bocznego wejścia do ROD. Obecnie jest taka możliwość i niektórzy działkowcy z niej korzystają. Przed tym bocznym wejściem do ROD okresowo ustawia się też kontener do odbioru gruzu/śmieci wielkogabarytowych w zależności od potrzeb działkowców. Czy taka opcja nadal będzie uwzględniona?
18	Pozostawienie jak największej ilości zieleni zastanej: drzewa, krzewy. Łąki koszone (koniecznie). Ścieżki o nieinwazyjnym i naturalnym podłożu i tylko w miejscach przedeptów. Jak najmniej tych ścieżek! Nie ingerujemy w piękno! Korzystajmy mądrze z tego, co zastaliśmy. Nie projektujemy przyrody!
19	Ważne, aby teren był zielony i utrzymywany w czystości.



20	Wnioskuje o docelową zmianę MPZP '299 Klecina i Klin Kleciński', o którym mowa w UCHWALE NR XXXVIII/1227/09 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 24 września 2009 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie północnych części zespołów urbanistycznych Klecina i Klin Kleciński we Wrocławiu - wycofanie z planów miasta dalszej zabudowy na terenach dawnej doliny Ślęzy (obszary z MPZP: 7MW, 8MW, 9MW) oraz wykreślenie z dokumentów planistycznych planowanej drogi 1-KDZ w obszarze sąsiedniego MPZP '198 Krzyki I, cz. zach.' (Uchwała NR XVI/474/07 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 27 grudnia 2007 r.), oraz utworzenie na tym obszarze docelowego Parku Krzyckiego o wielkości ok. 15 hektarów, rozciągniętego między ul. Życzliwą, Skarbowców, Róży Wiatrów, Zefirową i Racławicką. Uwzględniona w istniejących planach kolejna zabudowa oraz jej obsługa komunikacyjna zupełnie zaburzają rekreacyjny i kameralny charakter Parku Krzyckiego. Wnioskuje o potraktowanie obecnie planowanej powierzchni parku (ok. 5 hektarów) jako pierwszego etapu, oraz powiększenie parku w kolejnych etapach do wspomnianych już 15 hektarów.
21	Nie niszczyć naturalnego ekosystemu. Zostawcie to miejsce w spokoju.
22	Zachować istniejącą roślinność
23	Park powinien zająć możliwie największą powierzchnię. Nie 5ha ale 20ha albo więcej.
24	Uważam, że park powinien być powiększony do około 15ha, oficjalny projekt został Państwu przesłany przez inną osobę. Wszystkie świadome miasta zwracają coraz większą uwagę przy planowaniu na czystość powietrza i dostęp do natury. To co aktualnie prezentuje park Krzycki to absolutna perełka o którą należy zadbać, czyli nie pozwalać na budowę kolejnych zabudowań czy dróg. Krzyki i Klecina są bardzo gęsto zabudowane, chaotycznie. Jest wreszcie szansa, aby odwrócić ten negatywny, anty ekologiczny trend we Wrocławiu i zapewnić mieszkańcom więcej czystego powietrza i miejsca do rekreacji. Mam nadzieję, że to się uda! Pozdrawiam, mieszkania ulicy



	Mglistej
25	Planowany projekt powinien jedynie uporządkować otoczenie i maksymalnie opierać się na istniejącej naturze. Uważam, że park powinien obejmować obie strony Olszówki Krzyckiej, która powinna być jego osią. Na osiedlach otaczających park jest zbyt mało miejsc do zabawy dla dzieci. Istniejące place zabaw to miniaturki. Park powinien mieć strefę zabaw dla dzieci w różnym wieku. Powinna być także kwietna łąka z obrotowymi leżakami, ławkami i stolikami do spędzania wolnego czasu w klimacie pikników. Obok stojaki dla rowerów. Ścieżki dla rowerów utwardzone, ale nie betonowe czy asfaltowe.
26	Mniej (działania i zmian) oznacza więcej (efektu i dobra dla przyrody, a więc i dla ludzi). Proszę zwrócić uwagę na nieadekwatność zaproponowanych rozwiązań w kontekście prawdziwych potrzeb ludzi (potrzeba harmonii i piękna, bezpieczeństwa, intymności), a nie zachcianek.
27	Uważam, że ze względów, zarówno przyrodniczych, klimatycznych, estetycznych i użytkowych należy dołożyć wszelkich starań aby zachować aktualny układ zieleni(drzewa, krzewy i roślinność łąkowa). Dodatkowo należy wykazać się należytą starannością aby w trakcie prac na tym terenie, w szczególności robót ziemnych, nie zniszczyć rosnących tam już drzew i krzewów (w tym tych, które ZMZ nazywa samosiejkami tłumacząc się ze zniszczeń...). Warto również zadbać o dosadzenia nowych drzew owocowych, ale tylko wzdłuż ścieżek. Dlatego, jeśli już miasto musi coś na tym terenie zrobić niech zacznie od posprzątania terenu i przeprowadzenia nowych nasadzeń wzdłuż ścieżek. W 2020 roku podczas "lockdownu i zamknięcia parków" ten teren przejął wszelkie funkcje Parków Klecińskiego, Grabiszyńskiego, Mamuta itp. Ludzie spacerowali, piknikować, grali w gry z dziećmi, w tym samym czasie bawiono się z psami. Bez większej szkody dla przyrody; dla miejsc gdzie śpią sarny, lisy, dziki czy bażanty.



28	Należy bezwzględnie zachować wszystkie istniejące drzewa i krzewy (tak, również te, które ZZM ma w zwyczaju nazywać „samosiejkami”). Prace ziemne powinny być zaplanowane w taki sposób by nie dopuścić do zniszczenia istniejącej roślinności (prace pod nadzorem dendrologicznym i przyrodniczym). Do nowych nasadzeń należy stosować gatunki rodzime i zadomowione, z uwzględnieniem gatunków stanowiących bazę pokarmową dla zwierząt dziko żyjących (np. drzewa i krzewy owocowe). Drzewa powinny być sadzone wyłącznie wzdłuż ścieżek i alejek (zwłaszcza wzdłuż wału nad Ślężą, od strony przyszłego parku, by w przyszłości zapewnić cień). Sadzenie drzew na istniejących terenach łąkowych mija się z celem, gdyż obecnie rośnie tam wiele samosiejek, które mają szansę wyrosnąć na dobrze przystosowane do tego terenu dojrzałe drzewa. Ponadto nasadzenia drzew na terenach istniejących łąk są niewskazane ze względu na przyrodniczo cenny charakter tych miejsc. Obecnie łąki te wymagają jednorazowego koszenia w roku, nie należy zmieniać składu gatunkowego tych zbiorowisk (np. na popularne tzw. „łąki kwietne”, które w istocie są marketingową nazwą dla mieszanek jednorocznych roślin obcego pochodzenia). Należy zachować naturalny charakter tego miejsca! Tereny wzdłuż rzek w miastach stanowią ważne korytarze migracyjne dla zwierząt, zachowanie wzdłuż rzek zieleni naturalnej jest bardzo istotne z punktu widzenia unikania tzw. konfliktów ze zwierzętami dziko żyjącymi. Tereny wzdłuż Ślęzy są niestety poddane silnej antropopresji. Teren projektowanego parku krzyckiego to jeden z ostatnich terenów zieleni nieurządzonej w korytarzu Ślęzy, pozostałe tereny to tereny zieleni urządzonej (partynicki tor wyścigów konnych, park kleciński i jego nowa część po drugiej stronie rzeki (!!!), park grabiszyński, park mamuta (!!!)), bądź pola uprawne. Bardziej naturalny charakter zachowały lasy miejskie – pilczycki, kuźnicki i oporowski, ale nawet one są narażone na silną antropopresję (zwłaszcza 2 ostatnie lasy coraz bardziej przypominają miejskie parki).
29	Przejście, kładka na drugą stronę rzeki umożliwiła by mieszkańcom Kleciny korzystanie z parku



30	Teren aktualnie jest często podmokły, trudno przejechać rowerem, przejść nieubłoconym. Lubię ten teren, korzystam z niego ale jest zaśmiecony i panuje chaos. Natomiast jego dzikość mi pasuje. Dobrze aby charakter najbliższej zieleni pozostał jaki jest. Traktuję go jako trasę z domu do Grabka.
31	Lubię dzikość terenów, które teraz odwiedzam wraz z dziećmi niemal każdego dnia. Zależy mi żeby teren między Olszówką Krzycką a Ślężą zachował swój naturalny charakter, nadmiar architektury parkowej w moim odczuciu szkodzi terenom zielonym. Żyjemy na blokowisku, co rusz jest plac zabaw a w parku chciałabym zamiast tego bele starych drzew/ściętych dochodzenia po nich i siedzenia, a kałuża błota na ścieżce zamiast utwardzonej nawierzchni to wielka atrakcja! Strasznie wygłaskana i bez klimatu jest ta proponowana koncepcja (1 i 2). Ponadto uważam że nazywanie tego skrawka zieleni parkiem to lekkie nadużycie. Wnioskuje o powiększenie terenu parku w ramach zmiany MPZP.
32	1. Proszę nie zapominać, że po za cudną wiosną i latem pewnego dnia przychodzi późna, chłodna jesień i szara, ciemna zima. Kiedy jest ciepło, nasze oczy kierują się na rozłożyste liście, bajeczne kwiaty, ale...od około listopada do marca nic nie ma - ani kwiatów, ani liści na drzewach, i co wtedy? Wtedy jedyne co pozostaje to obsadzić teren nie tylko iglakami (drzewa, choinki, krzewy czy jałowce), ale i wieloma roślinami zimozielonymi np. rododendrony, trawa bambusowa czy inne twory przyrody, które potrafią mimo chłodu i śniegu cały czas być zielone. Po za tym i zimą powinien być wytwarzany dodatkowy tlen w atmosferze, który pomoże nam zatamować utrzymujący się smog - a to mogą nam dać tylko i wyłącznie zimozielone zamienniki wiosennych liści. Chciałabym też prosić, by podczas ostatecznego projektowania Parku Krzyckiego ta zimozielona roślinność była nie tylko rozproszona po całym terenie - trochę tu, trochę tam, ale - jeśli to możliwe by chociaż jedna większa część parku zimą była cała w tej zieleni...no bo czy zawsze wyłącznie



	wiosną i latem wszystko musi być szmaragdowe ^_^?
33	Wnioskuje o zwiększenie docelowego Parku Krzyckiego do wielkości ok. 15 hektarów, by został rozciągnięty między ul. Życzliwą, Skarbowców, Róży Wiatrów, Zefirową i Raławicką. Połączenie z ulicą Raławicką umożliwi większej liczbie mieszkańców korzystanie z tego parku i zwiększy atrakcyjność przyrodniczą tego obszaru. Uwzględniona w istniejących planach kolejna zabudowa oraz jej obsługa komunikacyjna zupełnie zaburzają rekreacyjny i kameralny charakter Parku Krzyckiego. Wnioskuje o potraktowanie obecnie planowanej powierzchni parku (ok. 5 hektarów) jako pierwszego etapu, oraz powiększenie parku w kolejnych etapach do wspomnianych już 15 hektarów. W przedstawionych koncepcjach widoczny jest przerost infrastruktury i zbyt wielka ingerencja w przyrodę. Wnioskuje o ograniczenie infrastruktury do minimum i zachowanie jak największego obszaru nienaruszonej przyrody, w tym dębów.
34	Teren przyszłego parku Krzyckiego jest wyjątkowy przede wszystkim dlatego, że przez lata był pozostawiony "sam sobie" i w tym czasie naturalnie mógł kształtować się jego unikalny ekosystem. Stąd ogromna prośba by przy projektowaniu tego miejsca spojrzeć na to co już jest: drzewa, krzewy, byliny, łąki, dla których sąsiedztwo rzeki i istniejące warunki gruntowo-wodne są optymalne. Istniejąca na tym terenie zieleń jest już sama w sobie wartością, którą jedynie minimalnie należałoby ująć w pewne ramy infrastruktury oraz uzupełnić o gatunki rodzime naturalnie występujące w podobnych miejscach (oczywiście skonsultowane z ekspertami).
35	Na rzece Ślęza mogłaby zostać postawiona kładka rowerowo-piesza, która ułatwiłaby dostęp do Parku mieszkańcom z drugiego brzegu rzeki.
36	Pozostawienie jak najwięcej z istniejących drzew.



37	Zachować dziki charakter tego terenu, jako korytarz ekologiczny między parkiem Grabiszyńskim, a Klecińskim. Nie wrzucać tam zbyt dużej ilości infrastruktury, wykorzystać sukcesję celem szczególnej ochrony rosnących już drzew i krzewów, zmienić mpzp i wykreślić drogę zaplanowaną wzdłuż Olszówki. Dobrze przemyśleć te rozlewiska (ważne, żeby ich budowa nie wymagała wycinania drzew)- będą raczej suche.
38	Kładka przez rzekę
39	Zbudowanie kładki nad rzeką Ślężą, która umożliwi dojście do parku Krzyckiego.
40	Żeby ścieżki nie były tak ubłocone. Może jakieś kamyczki?
41	Bardzo ważne dla rozwoju tej części miasta jest zachowanie balansu między rozwojem terenów zielonych, rekreacyjnych a rozwojem ciągów komunikacyjnych. Dlatego istotne jest aby realizowana koncepcja zachowała rezerwy terenów pod planowane drogi. Warto każda z koncepcji wzbogacić o kładkę pieszo-rowerową nad rzeką Ślężą, np. na wysokości planowanej polany
42	Okolice ulicy Krzyckiej to obszar o dużym zagęszczeniu budynków wielorodzinnych. Potrzebne jest miejsce, w którym z jednej strony będzie można przyjemnie pospacerować a z drugiej w, którym rodzinny z dziećmi odnajdą swoje miejsce. W parku powinien być dostępny duży plac zabaw, najlepiej ogrodzony by dzieci nie zostały zaatakowane przez luźno chodzące psy (spuszczane ze smyczy przez właścicieli). W parku powinno być dużo zieleni i ścieżek. Uważam, że powinno to być miejsce wolne od foodtruckow. Trzymam kciuki za tę inwestycję!
43	Proszę o powiększenie koncepcji parku krzyckiego. Duża ilość zabudowy mieszkalnej znacząco woliwa na hałas/ smog w tej okolicy i element zielony spowoduje przyjemniejsze życie mieszkańców
44	Zachowanie przestrzeni dla fauny tego obszaru, nasadzenia wysokie (klony dęby platany itp) bezpieczny plac zabaw, miejsce dla psiarzy,



	zbiorniki wodne
45	Jako mieszkaniec Kleciny jestem niezmiernie szczęśliwy, że w niedalekiej przyszłości pojawi się kolejny park. Jednocześnie spoglądam na "te zmiany" z obawą, że działania aktywistów w postaci [zanonimizowano], który prowadzi ogólnodostępny profil na Facebooku pod nazwą "Przyjazny Wrocław" doprowadzą do tego, że zaplanowane w MPZP połączenia drogowe nie dojdą do skutku. Z przerażeniem patrzę na fakt, że jedynym połączeniem w przyszłości z ul. Raławicką miałyby być droga ul. Jutrzenki, która na Klecinie ma charakter drogi dojazdowej, a pewnym odcinkach uniemożliwia wyminięcie się autom. Uważam, że w tym rejonie kluczowym jest połączenie ul. Raławickiej z "Krzycką / Wałbrzyską" ze względu na wszystkie zaplanowane połączenia drogowe w MPZP. Moim zdaniem powstanie drogi 1kdz i 2kdz jest kluczowe dla obu regionów: Krzyki / Klecina, a owiany legendą tramwaj na Klecinę sprawiłby, że ruch samochodowy zostałby w bardzo dużej mierze ograniczony. Oczywiście to pieśń przyszłości, ale za każdym razem kiedy "miasto" zrezygnuje z planów budowania jakiejś drogi w tym rejonie, daje potencjalny oręż do kwestionowania jakichkolwiek inwestycji drogowych. Tyle słowem wstępu i mając powyższy kontekst chciałbym zwrócić uwagę na następujące elementy jeżeli chodzi o sam park: 1. Uważam "Wariant 2" za lepszy ponieważ: a) Jest więcej zieleni b) polana rekreacyjna jest bliżej rzeki c) wariant 2 wydaje się być projektem "tańszym w realizacji" m. in. przez brak ścieżki zdrowia i pomostu nad wodą 2. Zastanawia mnie jak w obu projektach foodtrucki miałyby dojechać do tego parku? Wzdłuż Ślęzy? W przypadku Wariantu 2



	unikamy tego, że samochody będą jeździć po parku. Miejsce na foodtrucki zaplanowane jest na "obrzeżach" z dala od placu zabaw co dla mnie osobiście jest ważne. Ze względu na to, że ewentualne foodtrucki byłyby bliżej rzeki, ludzie spacerujący mogliby "zahaczyć i szybko zjeść", kontynuując później spacer nad rzeką. Jeżeli chodzi o same nasadzenia zieleni i jej uporządkowanie czy rozmieszczenie zieleni to nie mam uwag.
47	Chciałabym, żeby możliwie dużo zieleni zostało zachowanej i żeby ingerencja była minimalna (jeśli jest w ogóle konieczna).



48	1) Wnioskuje o docelową zmianę MPZP '299 Klecina i Klin Kleciński', o którym mowa w UCHWALE NR XXXVIII/1227/09 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 24 września 2009 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie północnych części zespołów urbanistycznych Klecina i Klin Kleciński we Wrocławiu - wycofanie z planów miasta dalszej zabudowy na terenach dawnej doliny Ślęzy (obszary z MPZP: 7MW, 8MW, 9MW) oraz wykreślenie z dokumentów planistycznych planowanej drogi 1-KDZ w obszarze sąsiedniego MPZP '198 Krzyki I, cz. zach.' (Uchwała NR XVI/474/07 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 27 grudnia 2007 r.), oraz utworzenie na tym obszarze docelowego Parku Krzyckiego o wielkości ok. 15 hektarów, rozciągniętego między ul. Życzliwą, Skarbowców, Róży Wiatrów, Zefirową i Racławicką. Uwzględniona w istniejących planach kolejna zabudowa oraz jej obsługa komunikacyjna zupełnie zaburzają rekreacyjny i kameralny charakter Parku Krzyckiego. Wnioskuje o potraktowanie obecnie planowanej powierzchni parku (ok. 5 hektarów) jako pierwszego etapu, oraz powiększenie parku w kolejnych etapach do wspomnianych już 15 hektarów. 2) W przedstawionych koncepcjach widoczny jest przerost infrastruktury i zbyt wielka ingerencja w przyrodę. Wnioskuje o ograniczenie infrastruktury do minimum i zachowanie jak największego obszaru nienaruszonej przyrody. Wnioskuje o utrzymanie charakteru dzikiej przyrody w miejscach przeznaczonych dla dzieci (nie dla plastikowych placów zabaw) oraz znaczące ograniczenie powierzchni ścieżek oraz żwiru. Ścieżki powinny powstać w miejscu istniejących przebiegów. Wnoszę również o szczególną ochronę lasu osikowego (strefa biocentryczna). 3) Wnioskuje o nieinwazyjną dla przyrody (przepuszczalny grunt, wkomponowana w zieleń) infrastrukturę typu 'Nature Gym'/ 'Outdoor Street Workout'. W obecnej sytuacji pandemii oraz nieznanej dacie jej zakończenia (zamknięte siłownie), a także braku odpowiedniej ilości infrastruktury sportowej na osiedlu jest to niezbędny element przestrzeni parku. Zdecydowanie sprzeciwiam się niefunkcjonalnym urządzeniom pt. 'siłownia zewnętrzna' jakie znamy z różnych realizacji we Wrocławiu. Chodzi o proste urządzenia
----	--



	do ćwiczeń: kilka drążków, ławek, kilka bali do podnoszenia itd. w otoczeniu przyrody. 4) Wnioskuje o zaplanowanie łąk koszonych. Jest to piękna dla oka i dobra dla bioróżnorodności forma przestrzeni. 5) Uwzględnienie sukcesji ekologicznej w projektowaniu parku - nasadzenia uzupełnione spontanicznie wyrosłymi drzewami i krzewami, rezygnacja z koszenia między drzewami i obkaszania nowych nasadzeń, z wyjątkiem stref dojazdu w celu wykonania niezbędnych prac pielęgnacyjnych). 6) Rekomendowane gatunki drzew – wyłącznie rodzime i zadomowione:
49	Rodzime gatunki drzew i roślin, które już obecnie występują na tym terenie
50	Propozycje, wyznaczyć miejsca parkingowe dla samochodów, zamiast kilku małych zbiorników wykonać jeden większy aby nie było miejsca dogodnego dla rozmnażania się komarów. Brakuje dużej polany na imprezę masową czy do opalania.
51	Podobają mi się dwie koncepcje.
52	Naturalny charakter parku, retencja wody.
53	Nasadzenia gęstych, kolczastych krzewów wzdłuż granic parku - zapobiegają powstawaniu "dzikich" wejść i będą chronić zielone zasoby parku. Dodać nasadzenia drzew lub krzewów od strony wału przeciwpowodziowego Ślęzy.
54	Usunięcie pokrzyw



55	To już jest teren zielony, parkowy. Rosną drzewa, krzewy, są łąki (piękne, fioletowe na wiosnę i żółte latem i wiosną). Urządzenie tego miejsca powinno mieć tylko minimalną ingerencję w teren np. wyrównanie przebiegów, całkowity zakaz wjazdu samochodami i motocyklami (obecnie czasem urządzone są rajdy). Bardzo cenne są rosnące już drzewa - to w większości samosiejki (najsilniejsze osobniki) i pozostałości drzew owocowych (ale też wartościowych, ludzie i ptaki mogą zbierać owoce). Ważna jest ochrona tego starodrzewia przy Olszówce oraz młodych dębów (całe skupisko w północnej części terenu). Ten teren nie powinien mieć zbyt dużo infrastruktury. Proponowane ilości wiat, siedzisk, połączeń dla foodtracków - to za dużo.
56	Przydałoby się więcej nasadzeń drzew. No takiego parku jak Grabiszyński się nie spodziewam, ale drzewa, drzewa, drzewa, a nie jakieś łąki.
57	Uważam, że wariant 2 jest dobrym wariantem
58	W altance przy rzece przez cały rok mieszka pan ścieżka na wale ślęzy jest w fatalnym stanie, kałuże, błoto, nierówności toaleta, i/lub kran, woda pitna wybieg dla zwierząt (np. krowy, kozy, konie, drób, podobnie jak np. w holenderskich parkach miejskich) ruch wody w tych zbiornikach - zawsze latem "kwitną" te małe sadzawki w mieście hamaki nie tylko dzieci! coś dla dorosłych grill, boule, szachy, frisbee
59	Nie, to co jest w koncepcjach jest ok.
60	Nie mam propozycji, ponieważ obie koncepcje stworzą przepiękny park. Projekty wyczerpują temat.
61	Przyda się więcej krzewów



62	Na drzewa i krzewy, które już tam są. Są cenne, bo same wybrały sobie ten teren i świetnie się dostosowały. Należy zwrócić wykonawcy rozlewisk oraz parku szczególną troskę o te rośliny.
63	Maksymalne poszanowanie i skupienie na przyrodzie. Mniej "planowanych" funkcji rekreacyjnych, bardziej przestrzeń do samodzielnej organizacji rekreacji
64	Priorytetem powinno być naturalne zachowanie terenu.
65	Dosadźcie drzewa. Zachowajcie te, które już, rosną.
66	Witam, chciałaby zapytać ,czy tworzenie nowego zbiornika wodnego będzie stanowić teren wypoczynkowy dla dzieci?
67	Wiosną i latem nad rzeką można spotkać osoby, które przy rzece Ślęza rozpalają ogniska, grill'ują śmieć oraz niszcząc przyrodę. Moim zdaniem warto rozważyć możliwość postawienia jednego lub paru grill'i ogólnodostępnych, które pozwoliłyby ucywilizować choć trochę to zjawisko.
68	Brakuje dojazdu ulicą oraz miejsc postojowych dla mieszkańców, którzy przyjeżdżają w te okolice samochodami, a także stojaków rowerowych na uboczu.
69	Roślinność zielona cały rok okalająca park.
70	Ważne aby wszystko było naturalne, dużo zieleni, ławki, wiaty, by sięść w większym gronie, miejsca do wyciszenia, np dla osób starszych jak i miejsca dla dzieci żeby mogły się bawić
71	Tak, nie zepsuć tego co już jest! Bardzo często korzystam z tego terenu i tak na prawdę problem są śmieci (ostatnio chyba sprzątane przez firmę wynajętą przez ZM)- jest lepiej oraz błoto , koleiny i zbyt duża trawa na wiosnę i w lecie na ścieżkach, które wydeptali mieszkańcy. Wystarczy wyrównać te ścieżki (2 m szerokości w zupełności wystarczą, po co ta droga 3m?- chyba, że ktoś chce parkiem ugrać sobie dojazd do tych prywatnych działek graniczących z parkiem??), położyć ekologiczne podłoże, przepuszczalne, bez korytowania i zniszczenia okolicznych drzew.



	Szczególnie należy zwrócić uwagę na rosnące już drzewa- absolutnie nic nie wycinać, przycinać- to dziki teren. Miejsce nie tylko dla ludzi, ale również dla zwierząt.
72	Planowana zieleń i zagospodarowanie terenu w koncepcji 1 i 2 ingeruje w ustalenia obowiązujących planów miejscowych na tym terenie, w zakresie planowanej drogi zbiorczej 2KDZ, na którą czeka osiedle Klecina! Na drodze 2KDZ łączącej ul. Krzycką z ul. Giełdową zaplanowana jest realizacja linii tramwajowej z pętlą na ul. Giełdowej. Jest to więc niedopuszczalne by taka koncepcja w ogóle została przyjęta do dyskusji publicznych. Podobna sytuacja miała miejsce przy okazji koncepcji powiększenia Parku Klecińskiego - w której to projektant również nie uwzględnił ustaleń obowiązującego planu miejscowego w zakresie lokalizacji usług. Takie działanie miasta doprowadza do konfliktów społecznych i mnożenia kosztów wykonania koncepcji za publiczne środki.
73	Wysokie drzewa i pergole, aby był też cień.
74	Zrobić połączenie przez Ślężę z "Kleciną" w postaci kładki, mini mostu. W studium zdefiniowane są miejsca, gdzie takie kładki mogą powstać. Mam nadzieję, że zrobicie Państwo wszystko, aby nie usunięto drogi 2kdz z MPZP, która jest kluczowa dla przyszłości Kleciny.
75	teren obecnie traktowany jest jak duży śmietnik (wersalki, ekspresy do kawy, itp) dlatego na pewno trzeba zacząć od jego posprzątania / uporządkowania. Przyszłościowo chciałabym by znalazły się tam kosze, ławeczki i oświetlenie (choćby głównych alejek). Pięknie będzie wyglądać oświetlona droga wzdłuż Ślęzy
76	Niech będzie jak najwięcej drzew, które będą dawały cień.



77	Powinno zachować się jak najwięcej znajdującej na tym terenie zieleni - bez wycinki. Ścieżki i elementy małej architektury parkowej powinny zostać dostosowane do istniejącej zieleni i wykonane w miarę możliwości z naturalnych materiałów (bez betonowania ścieżek, itp.). Nowe nasadzenia powinny być większymi drzewami,
78	Priorytetem powinno być zachowanie istniejących drzew. Świetnym pomysłem również będą polany rekreacyjne na istniejących już pustych przestrzeniach. Takie miejsca zachęcają do wypoczynku w parku.
79	Część terenów niezadrzewionych jako łąki kwietne
80	Najważniejsze jest, żeby zachować jak najwięcej starych drzew, które dają cień w trakcie upalnego lata. Roślinność powinna być rodzima, np. zamiast popularnych na osiedlach traw ozdobnych i trzcin lepsze będą krzewy o dużych liściach, które zapewnią wilgoć. Nie chciałabym też w parku widzieć żadnych plastikowych obrzeży trawnikowych ani geokratek.
81	Należy pozostawić istniejące wartościowe okazy drzew, ale nie wysilać się nad pozostawieniem istniejących dzikich zarośli, jeżeli nie pasują do całości koncepcji.
82	Za mało drzew, proszę zasadzić więcej! To one odgradzają od hałasu miasta i dają ciszę
83	Zdecydowanie dużo zieleni i cienia. Lata ostatnio są bardzo upalne. Wariant 2 bardziej mi się podoba.
84	Najważniejszy jest brak wycinki jakichkolwiek drzew rekompensatą nie jest w okresie naszego życia zasadzenie nowych - nikt z nas tego nie zobaczy
85	Jak najwięcej naturalnej roślinności, liczne ścieżki spacerowe. To miejsce powinno zachować jak najbardziej naturalny charakter. "Miejsko" urządzonych parków jest już w mieście wiele.



86	Uważam, że ten teren powinien zostać NIENARUSZONY, czyli powinien zostać w takiej formie, w jakiej jest obecnie. Tj DZIKIEJ. W okolicy znajdują się już 2 parki dla okolicznych mieszkańców, ze strefami relaksu, można między nimi kursować wałami nad rzeką Ślężą. To jest JEDYNY możliwy teren dla okolicznych mieszkańców posiadających PSY, na który można bez problemów wyprowadzić psa! Na planie nie widzę żadnej strefy wyznaczonej na psią polanę. Dlaczego?? Skoro przez lata po tym terenie chodzili jedynie właściciele i ich psy oraz właściciele ogródków działkowych? Po co w tą strefę ciszy wpuszczać food truck?!?! Po co tyle stref "relaksu" z leżakami jak nie dalej jak rzut beretem znajduje się plaża?? Wpuszczenie takiej ilości ludzi na ten teren sprawi, że zrobi się tu jeszcze większe wysypisko śmieci a tłumów będzie więcej jak na Rynku w wakacje! Spaceruję po tym terenie już od wielu lat, o różnych porach dnia, tygodnia, roku i NIGDY nie byłam świadkiem aby tereny te były zalewane przez ulewne deszcze! Jedynym zalewającym ten teren są firmy deweloperskie budujące osiedla przy ul Skarbowców, które wylewają wodę ze swoich budów.
----	--

2. Park to miejsce wypoczynku i rekreacji dla różnych grup. Projekty zakładają powstanie naturalnych placów zabaw, miejsc rekreacji grupowej i indywidualnej, a także miejsca do uprawiania sportu. Wszystkie propozycje powstały z uwzględnieniem i poszanowaniem istniejącej tu przyrody. Jak oceniasz zaproponowane rozwiązania?

1	Bardzo dobrze oceniam zaproponowane koncepcje. Szczególnie przychyliam się do pierwszej.
---	---



2	W przedstawionych koncepcjach widoczny jest przerost infrastruktury i zbyt wielka ingerencja w przyrodę. Wnioskuje o ograniczenie infrastruktury do minimum i zachowanie jak największego obszaru nienaruszonej przyrody. Wnioskuje o utrzymanie charakteru dzikiej przyrody w miejscach przeznaczonych dla dzieci (nie dla plastikowych placów zabaw i nawierzchni z piasku, im więcej zieleni, tym lepiej) oraz znaczące ograniczenie powierzchni ścieżek oraz żwiru. Ścieżki powinny powstać w miejscu istniejących przebiegów. Wnoszę również o szczególną ochronę lasu osikowego (strefa biocentryczna). Jak najmniej wyciętych drzew, żeby cień był od razu, a nie za 50 lat. Zieleni potrzebujemy od zaraz i to dużo.
3	Propozycja nr 1 jest lepsza.
4	Place zabaw koniecznie z trwałych, wandaloodpornych materiałów (oraz ogrodzone jak np w parku południowym). Przydałaby się też jakaś przestrzeń dla kultury - jakiś amfiteatr albo przynajmniej kontener jak stały w parkach te z ESK.
5	Jw
6	Podobają mi się
7	W przedstawionych koncepcjach widoczny jest przerost infrastruktury i zbyt wielka ingerencja w przyrodę. Wnioskuje o ograniczenie infrastruktury do minimum i zachowanie jak największego obszaru nienaruszonej przyrody. Wnioskuje o utrzymanie charakteru dzikiej przyrody w miejscach przeznaczonych dla dzieci (nie dla plastikowych placów zabaw) oraz znaczące ograniczenie powierzchni ścieżek oraz żwiru. Ścieżki powinny powstać w miejscu istniejących przebiegów. Wnoszę również o szczególną ochronę lasu osikowego (strefa biocentryczna).
8	Są badania pokazujące, że ludzie najlepiej wypoczywają w otoczeniu w którym nie ma sztucznych elementów, te wizualizacje wyglądają jak folder dewelopera. Zróbcie otwartą łąkę i las "in statu nascendi", czyli nic nie róbcie.
9	Pozytywnie



10	Teren powinien być dostępny dla mieszkańców, np. poprzez system kładek, chodników podwieszanych itp, ale należy zrezygnować z bardziej intensywnego zagospodarowania jak plac zabaw (tym bardziej ogrodzony i z piaszczystą nawierzchnią!). W grę powinny wchodzić co najwyżej elementy z naturalnych materiałów, o nieoczywistym przeznaczeniu (możliwe do wykorzystania w zabawie). Do uprawiania sportu służą już inne tereny w pobliżu i do tak małego parku, który ma być miejscem jak najbardziej naturalnym, nie powinno się "wrzucać" wszystkich możliwych przeznaczeń. W takiej sytuacji w dłuższej perspektywie przyroda będzie się stamtąd wycofywać, a chodzi chyba dokładnie o coś odwrotnego.
11	Jw
12	Oba warianty bardzo im się podobają, choć wersja pierwsza wydaje mi się ciekawsza ze względu na pozostawienie większych ilości zielonych przestrzeni, kładkę na wodzie oraz ścieżkę zdrowia -- bardzo mnie ciekawią te elementy.
13	Mam 13 lat i z moimi rówieśnikami nie mamy co robić i chodzimy po osiedlu. Lubimy uprawiać sporty siłowe ale niestety w okolicy nie ma gdzie. Najbliżej góra Andersa na, którą bez rodziców nie możemy jeździć. Super by było mieć drążki do tak zwanego street workoutu (chodzi o zestawy drążków, drabinek) Tak wygląda przykładowy plac https://www.wroclaw.pl/budzet-obywatelski-wroclaw/projekty-2014/projekt,id,359 Na południu Wrocławia nie ma takich placów a rodzice nie pozwalają nam wyjeżdżać poza Klecinę. Budowane są wszędzie place dla małych dzieci a my młodzież nie mamy co robić i gdzie ćwiczyć.
14	To na razie tylko projekt.
15	Dobrze. Można się pokusić o ustawienie w strefie dla osób dorosłych stolika do szachów.
16	Oceniam bardzo dobrze. Uważam że powinno być przede wszystkim dużo miejsc wypoczynku i spacerowych dla mieszkańców.



17	Oceniam je bardzo dobrze. Założenie że park ma mieć charakter naturalny bardzo mi się podoba.
18	Za dużo infrastruktury. Nie uważam, że te rozwiązania szanują istniejącą tu przyrodę. Ok, nieduży plac zabaw, siłownia z naturalnych materiałów (żaden plastik-fantastik), ale przede wszystkim zieleń, natura i dzicz. Tak, proszę sobie wyobrazić, dzieci to kochają!
19	Dobrze, jednak proszę mieć na uwadze, by forma nie przerosła treści. Nadmiar zainstalowanych urządzeń mechanicznych może zakłócić kontakt sensoryczny z "zieloną naturą".
20	W przedstawionych koncepcjach widoczny jest przerost infrastruktury i zbyt wielka ingerencja w przyrodę. Wnioskuje o ograniczenie infrastruktury do minimum i zachowanie jak największego obszaru nienaruszonej przyrody. Wnioskuje o utrzymanie charakteru dzikiej przyrody w miejscach przeznaczonych dla dzieci (nie dla plastikowych placów zabaw) oraz znaczące ograniczenie powierzchni ścieżek oraz żwiru. Ścieżki powinny powstać w miejscu istniejących przebiegów. Wnoszę również o szczególną ochronę lasu osikowego (strefa biocentryczna).
21	Są koszarne! Natura nie potrzebuje rabatki, placów zabaw i plaż. Nie zgadzam się na sztuczne zagospodarowywanie terenu. Jest takich terenów już i tak bardzo niewiele.
22	Place zabaw z nawierzchnią tartanową ,nie żwirową
23	Jak najmniej placów zabaw, na pew o nie plastikowe ani żadne które kosztują po kilkaset tysięcy - to niepotrzebne wydawanie pieniędzy. Okolica obfituje w drogie i dobrze wyposażone place zabaw jeśli ktoś bardzo chce z takiej formy korzystać. Pozwólmy na zabawę w naturze: drzewa, krzaki, strumyk.
24	Zaspokojenie potrzeb różnych grup użytkowników to dobry pomysł.
25	Wszystkie zaproponowane rozwiązania podobają mi się, za wyjątkiem wielkości samego parku. Uważam że należy zrezygnować z kolejnych zabudowań i budowy drogi.



26	Obie koncepcje są ciekawe, jednak park powinien objąć wszystkie tereny między Poranną a Ślężą
27	Negatywnie. Z przedstawionych propozycji nie wynika, że autorzy założeń lub projektanci rozumieją, co oznacza uwzględnienie i poszanowanie istniejącej tu przyrody.



- 34 Jest takie powiedzenie: "Jak coś jest do wszystkiego to jest do niczego". I tak samo jest z parkiem. Przesyt form i infrastruktury, szczególnie na niewielkiej powierzchni, i idący za nimi hałas, gwar sprawia, że zaniknie bardzo ważna funkcja tego typu przestrzeni, mianowicie miejsce do odpoczynku, relaksu i wyciszenia.
- Błędem jest traktowanie wszystkich propozycji z konsultacji społecznych literalnie. Należy zastosować podejście krytyczne; zastanowić się jaka potrzeba stoi za konkretną propozycją i czy rzeczywiście jest ona niezaspokojona przez inne obiekty w bezpośrednim sąsiedztwie.
- Tutaj posłużę się przykładem: osoba chce móc przychodzić na ten teren z dziećmi; zgłasza zatem potrzebę placu zabaw, bo to zazwyczaj pierwsze skojarzenie z podobnymi przestrzeniami. Dlatego też wszyscy "wrzucają" place zabaw w projekty skwerków, osiedli, parków i wydaje im się, że są to rozwiązania dobre. Jako pedagog nie mogę się z tym zgodzić. Istnieją znacznie lepsze formy na spędzenie czasu z dzieckiem niż zaprowadzenie go na plac zabaw. A jeśli nawet ktoś jest leniwym rodzicem to wokół terenu parku Krzyckiego znajduje się wiele miejsc gdzie może to zrobić.
- Nowoczesnym, ekologicznym i wychowawczym podejściem to zgłoszonej propozycji placu zabaw byłoby zaplanowanie małych tablic edukacyjnych, kodów QR, wirtualnych spacerów i gier. No i bezwzględnie pozostawienie dużych terenów niezabudowanych żadną infrastrukturą, aby móc kreatywnie i indywidualnie podejść do formy spędzania czasu wspólnie z dziećmi.
- Chciałbym również zauważyć, że przyroda, którą obie koncepcje mają podobno szanować to także fauna. Na tym terenie żyją m.in. bażanty, sarny, dziki i lisy. Miasto Wrocław zabudowując coraz to większe tereny w okolicy rzek, w szczególności Ślęzy odbiera im możliwość migracji i ukrycia się przed człowiekiem. Poszanowanie przyrody to zatem pozostawienie jak największego obszaru bez ingerencji (poza posprzątaniem!!! zgłoszone śmieci, m.in. kanapa zalegają w krzakach ponad rok) i bez ułatwionego dostępu dla człowieka (wybrukowane,



	poszerzone ścieżki). Moja wizja Parku Krzyckiego jest dużo bliższa Koncepcji 2. Ze względu na zachowanie istniejącego układu ścieżek i mniejszą ilość infrastruktury(a może to po prostu ten kuriozalny pomysł na pomost w K1 kłuje w oczy). Ograniczyłbym jednak formy.
35	Nie, nie powstały z uwzględnieniem i poszanowaniem istniejącej przyrody tego miejsca. Natłoku zaproponowanej w obu koncepcjach infrastruktury nie można nazwać poszanowaniem charakteru tego miejsca. Kompletnie niezrozumiałym jest umiejscowienie w planowanym parku krzyckim placu zabaw – w bezpośrednim sąsiedztwie „parku” istnieje plac zabaw z boiskiem zrealizowany w ramach WBO. Place zabaw i siłownie na świeżym powietrzu są również zlokalizowane w blisko położonych parkach: klecińskim, grabiszyńskim i mamuta. Swoją drogą park mamuta i nowa część parku klecińskiego są doskonałym przykładem jak można zniszczyć cenne nadrzeczne tereny zieleni nieurządzonej. Obydwie koncepcje parku krzyckiego zakładają zdecydowanie większy natłok infrastruktury niż w parku mamuta i nowej części parku klecińskiego. To porównanie pokazuje dosadnie jak kuriozalne jest twierdzenie, że koncepcje powstały „z poszanowaniem przyrody”. Naszpikowanie tak niewielkiego terenu taką ilością infrastruktury wyklucza też rolę wypoczynkową parku). Nie każdy musi lubić spędzać wolny czas w ten sposób – obecnie teren „parku krzyckiego” jest miejscem spacerów ludzi poszukujących ciszy, kontaktu z dziką przyrodą, świadomych opiekunów psów itp. Również dzieci do prawidłowego rozwoju psychofizycznego potrzebują kontaktu z DZIKĄ przyrodą, a nie wyłącznie zabaw na sztampowych placach zabaw niemających z naturą nic wspólnego (i nie, zrobienie placu zabaw z drewna nie oznacza jeszcze, że jest „naturalny”, po prostu szkoda drzew na to). Jednak jeśli ktoś ma ochotę zabrać dziecko na plac zabaw ma w okolicy dużo opcji (podkreślam, tuż przy planowanym parku istnieje duży plac zabaw!!!).
36	Ok



37	Naturalne place zabaw super. Miejsca rekreacji grupowej czyli miejscówka dla młodzieży do robienia imprez- nie podoba mi się ten zamysł. Szkoła/ wiata w parku do nauki- oceniam negatywnie. Miejsce do posiedzenia i czytania książki super. Siłownia- nie brakuje w okolicy. Sport dla mnie to bieganie, potrzebuje jednej trasy bez błota.
38	Przydałaby się jak najbliżej wałów ścieżka którą rowerzyści mogliby korzystać z ciągu komunikacyjnego od Parku Klecińskiego do Grabiszyńskiego. A w samym parku Krzyckim- korzystajmy z tego co jest dbając o czystość (regularne sprzątanie terenu) i np. na polanie dla dzieciaków plac zabaw wyłącznie drewniany/naturalny; ta zielona szkoła to nieporozumienie, wielka wiata na tak małym terenie? Pieńki do siedzenia OK. Siłownia- o nie, kolejna? I oby nikomu nie przyszedł do głowy psi plac zabaw... Sport o tak, rower, bieganie, piłka na polanie- do tego trzeba niewiele.
39	2. W sumie to nie mam żadnych uwag. Jedno tylko co mogę powiedzieć, to to że mam nadzieję, że wiele z tych miejsc - a są to obszary o podniesionej sile głośności - że będą dodatkowo obsadzone i zabezpieczone jakąś taką zielenią, która będzie dobrze tamować i hamować hałas. Będzie to połączenie, tak zwane przyjemne z pożytecznym. Dodatkowa Zieleń wokół tych miejsc upiększy je i uatrakcyjni, a z drugiej strony sprawi, że dźwięk słyszany powiedzmy do 10 m, skróci się nawet do 4 m czy 5 m.
40	W przedstawionych koncepcjach widoczny jest przerost infrastruktury i zbyt wielka ingerencja w przyrodę. Wnioskuje o ograniczenie infrastruktury do minimum i zachowanie jak największego obszaru nienaruszonej przyrody. Wnioskuje o utrzymanie charakteru dzikiej przyrody w miejscach przeznaczonych dla dzieci (nie dla plastikowych placów zabaw) oraz znaczące ograniczenie powierzchni ścieżek oraz żwiru. Ścieżki powinny powstać w miejscu istniejących przebiegów. Wnoszę również o szczególną ochronę lasu osikowego (strefa biocentryczna).



41	Projekty zakładają powstanie dość dużej ilości stref i miejsc rekreacji, które wymagać będą obsługi w postaci ścieżek oraz infrastruktury czyli obiektów małej a nawet większej architektury a to siłą rzeczy zmniejsza powierzchnię zieleni, na której tak naprawdę mieszkańcom zależy. Przyszły park należy rozpatrywać w kontekście pozostałych terenów zielonych w okolicy i dostępnych w nich miejsc rekreacji. Nie wszystkie funkcje powinny być w tym miejscu realizowane, stąd prośba o ograniczenie się do wybranych np. siłowni i małego placu zabaw o trochę bardziej "dzikim" charakterze, nieogrodzonym z nawierzchnią przepuszczalną.
42	Dobrze
43	Robi wrażenie
44	Bardzo mnie się podoba, że powstanie nowy Park gdzie będzie można odpocząć w upalne dni
45	Za dużo tego. To mały teren, który już jest parkiem. Wystarczy go dobrze posprzątać (plus wyegzekwować od właścicieli prywatnych działek też usunięcie śmieci), dodać kilka ławek i śmietników (ważne, żeby właściciele psów sprząтали po swoich pupilach, a ludzie po sobie), mały plac zabaw , a resztę zostawić przyrodzie. Za dużo i za szerokie te ścieżki. W nowej części parku Klecińskiego zrobiono 1,5 m ścieżki, wysypane kruszywem i takie też powinny tutaj powstać.
46	Dobrze oceniam
47	Potrzebna jest duża liczba ławek
48	Idealnie
49	Więcej drzew
50	Brak uwag
51	Place zabaw powinno być tak zbudowane by z jednej strony były zgodne z krajobrazem a z drugiej by rozwijały świat dzieci
52	Pozytywnie
53	Pierwsza koncepcja wydaje się być lepsza



54	Generalnie OK, ale... bądźmy szczerzy, o jakim uprawianiu sportu tu mówimy :)? Czy jest tu gdzieś boisko do gry w piłkę nożną? Czy jest tu gdzieś boisko do gry w kosza? Czy jest tu gdzieś jakikolwiek teren, na którym można byłoby naprawdę uprawiać sport? Proszę zauważyć jak wygląda "plac zabaw" z tym mini terenem do "uprawia sportu" przy ul. Życzliwej. Nie wiem czy "takie boisko" zmieściłoby się tutaj, ale chętnie zobaczyłbym takie boisko w tym rejonie, choćby na 2 kosze i 2 bramki.
55	Przedstawione koncepcje zakładają zbyt dużą ilość infrastruktury. Nie podoba mi się założenie grodzonego placu zabaw dla dzieci "na piasku". Uważam, że powinniśmy odejść od sztuczności współczesnych placów zabaw i stworzyć infrastrukturę wpisującą się w otaczającą przyrodę i nie naruszającą jej.
56	Znaczący przerost infrastruktury. Koncepcje oceniam pod względem źle - więcej przyrody!
57	Chciałabym żeby ingerencja w przyrodę była możliwie jak najmniejsza
58	Czy jest możliwość by dopiero z czasem powstały poszczególne miejsca. Nie zawsze to co ładnie wygląda w planach, będzie się sprawdzać.
59	Szczególnie podoba mi się punkt widokowy i polana rekreacyjna.
60	Raczej w porządku. Stojaki rowerowe "u-kształtne", a nie jak w prezentacji - slajd 11. Chyba nie potrzeba kolejnej siłowni terenowej. Z powodzeniem można by zastosować tuby jak w Parku Wschodnim.



61	Powinny obowiązkowo być ławki wzdłuż ciągów komunikacyjnych. wystarczą ławki bez oparc, z drewnianych bali. Główne ciągi pieszo-jezdne powinny być oświetlone (w sposób nie ingerujący zbytnio w przyrodę).
62	Dobrze
63	Mały plac zabaw i miejsce do ćwiczeń dla dorosłych/nastolatków np. drewniane pomosty, huśtawki, równoważnie- zbudowane z recyklingowych materiałów, na terenie łąk (nie między drzewami, bo zaraz gałęzie będą połamane). Na naturalnej, trawiastej powierzchni. Bez wiat na grilla, ogniska, czy domku dla zielonej szkoły- przyroda jest wszędzie dookoła i wtedy też można uczyć się biologii. Takie wiaty, to tylko gromadzenie się imprezowiczów i bałagan. Obok jest plaża z muzyką , drinkami i fastfoodem- miejsce na taką rozrywkę.
65	10/10
66	Rozwiązania takie sobie.
67	oceniam pozytywnie
68	OK
69	Bardzo dobrze, chociaż bardziej podoba mi się koncepcja 1.
70	Będzie super, jak zostaną wybudowane obie planowane drogi, żeby dojazd wozów z gastronomią był prosty i możliwy. Oceniam zaproponowane rozwiązania jako wyczerpujące - zadbane o tereny zacienione, mocniej zadrzewione, jak również o otwarte polany. Patrząc na inne parki wrocławskie, widzę, że mieszkańcy korzystają w równym stopniu z polan, jak i miejsc zadrzewionych. Ja kocham wodę i również będę miał z nią kontakt. Super.
71	Za dużo tego. To niewielki teren i ma służyć odpoczynkowi lub czynnej rekreacji, a nie wyglądać, jak jarmark w Rynku. Mały, naturalny plac zabaw (najlepiej na trawie, bez wysypywania żwirem), parę ławek, kosze na śmieci (tylko, żeby ktoś je oczyszczał regularnie) oraz mostki w miejscach, gdzie przepływa Olszówka . Resztę zostawić naturalnej sukcesji. Pytanie, jaki pomysł ma projektant na utrzymanie



	roślinności przy rozlewisku, jak nie będzie tam wody?
72	Za dużo funkcji - infrastruktury np. foodtrucki (obok jest kilka + bar plażowy bardzo blisko).
73	Im mniej wiat, food tracków, placów zabaw i innych "atrakcji" tym lepiej. Mieszkańcom potrzebny jest zielony azyl, kontakt z przyrodą, spokój. Do parku można przynieść koc, nie trzeba stawiać gotowych leżaków (z których zresztą nie skorzystają starsze osoby). To tereny mokre, łąkowe, specyficzne. Ich naturalny charakter powinien być podkreślony, nie przaśnie zabudowany. Sensoryczne place zabaw i zielone szkoły nie są lepsze niż naturalny kontakt z przyrodą. Chodziłam po tych terenach z klasą i nauczycielką ponad 25 lat temu - łąkowe kwiaty były ciekawsze niż potencjalna wiata. Proponowany nadmiar "rozrywkowej" infrastruktury kłóci się moim zdaniem z koncepcją zachowania uroku starorzecza.
74	Fajne. Ale przydałby się duży plac zabaw.
75	Rozwiązania są takie sobie. Nie widzę tutaj nasadzeń drzew, tylko chaszcze. Brak również przestrzeni z gastronomią, plaży miejskiej oraz może nawet jakiegoś amfiteatru i oświetlenia latarniami. Przydałyby się miejsca parkingowe (można połączyć obszar parku z P&R - na przykładzie Oporowa widzę, że oprócz pieszych przyjeżdżają samochodami całe rodziny z dziećmi z innych osiedli. Dla nich powinno być miejsce
76	Zaproponowane rozwiązania są bardzo dobrym pomysłem na za zorganizowanie placu zabaw oraz rekreacji na świeżym powietrzu.
77	Proponowane rozwiązania oceniam pozytywnie.
78	Wariant 1 wydaje się bardziej uniwersalny dla wszystkich. Pozwala korzystać z różnych atrakcji w zielonym otoczeniu.
79	Myślę że jest to dobre rozwiązanie, ponieważ każdy lubi coś innego i ważne żeby brać różne grupy wiekowe jaki i zainteresowań



80	Mały plac zabaw przy wale, czy ścieżka zdrowie ok, ale po co te wiaty? Miejsce na foodtrunki??? W odległości 300-500 m jest plaża serwująca fastfood (który czuć w odległości kilometra- nie chcemy kolejnych smrodziarzy), 4-5 restauracje/bary oraz foodtraki (przy Mediconcept). Niech powstaną tablice edukacyjne, a jeżeli uczniowie mają mieć możliwość podpatrywać przyrodę, to nie w otoczeniu grilli/frytury i hałasu. Takie wiaty niestety najczęściej kończą, jako miejsce przesiadywania różnych "meneli" lub imprezowania młodzieży, która niestety nie sprząta po sobie.
81	Wygląda pięknie
82	Rozwiązania projektowe są ok, ale nie bazują na obowiązujących dokumentach planistycznych! W Koncepcjach - wariant 1 i 2 - powinny być również uwzględnione kładki pieszo- rowerowe na Ślęzy by móc dostać się na drugi brzeg rzeki tj. na teren osiedla Klecina.
83	Bardzo pozytywnie
84	Brak miejsc do uprawiania sportu, chyba że ścieżki nazywamy miejscem do biegania. Jeżeli chodzi o "drabinki" i ścieżkę zdrowia to również jest trochę powiedzenie nad wyraz. Lokalizacja tych drabinek w pobliżu przyszłej drogi również powinna zostać wzięta pod uwagę.
85	Chodząc po parkach nie widzę by wiele osób wykorzystywało miejsca do uprawiania sportu, te maszyny do ćwiczeń stoją puste i nie wiem czy bardziej nie przydałoby się jakieś fajne miejsce na grilla
86	Nie wiem, czy nie za dużo tego, może lepiej zostawić więcej po prostu parku? Bez specjalnego zagospodarowywania na siłę?
87	Dodatkowo można uwzględnić miejsce dla psów - przykład wybiegu w Parku Klecińskim.
88	Bardzo podoba mi się takie rozwiązanie.



89	OK
90	Brakuje mi bardzo siłowni na świeżym powietrzu dla dorosłych. Reszta rozwiązań jest świetna. Mam nadzieję, że dzieci będą miały do dyspozycji kilka huśtawek.
91	Brakuje miejsca na ognisko, np. okrągłego paleniska z kamieni oraz wiaty ze stołem by spożyć usmażoną kiełbaskę.
92	Jak wyraźnie widać w istniejących parkach urządzenia w stylu siłowni na wolnym powietrzu cieszą się umiarkowanym zainteresowaniem. Zdecydowanie przeważającą aktywnością sportową w parkach jest bieganie, a rekreacyjną spacerowanie (w szczególności z dziećmi). Tym grupom (których potrzeby są dość zbliżone) poświęciłbym większą uwagę.
93	Nie widzę nigdzie na zdjęciach standardowych ławek z oparciem. Leżaki są kłopotliwe dla wielu osób starszych jeśli chodzi o zajmowanie miejsca i wstawanie z nich. Widzę jakieś ławki bez oparcia, ale nie umiem ocenić ich wysokości i nie wiem czy nie są zbyt niskie. Proszę pamiętać o starszych - oni bardzo chcą chodzić, ale boją się, jeśli nie widzą w zasięgu jakiejś możliwości odpoczynku.
94	Zbyt wiele sztuczności - to już nie park ale teren rekreacyjny, może i potrzebny ale nie mnie i mojej rodzinie zieloność wygrywa
95	Bardzo dobrze oceniam te rozwiązania. W parku powinno zmieścić się miejsce dla wszystkich.
96	Nie podobają mi się. Teren ten od zawsze był użytkowany jedynie przez okolicznych psiarzy. To jedyne miejsce, gdzie bez problemu można wyjść z psem, który nie będzie niepokojony przez biegaczy, rowerzystów, piknikującą młodzież, krzyczących dzieci. I w drugą stronę również, spacerujący luzem pies nie będzie niepokoił tych tłumów ludzi, które chcecie na ten teren ściągnąć. Nie ma sensu tworzenia tylu stref relaksu - mamy pobliską plażę i park kleciński. Przy ul. Życzliwej jest już plac zabaw, całkiem spory.



3. W przedstawionych koncepcjach zaplanowano powstanie miejsc służących edukacji i kulturze plenerowej (takie jak: "zielona szkoła", strefa zabaw dla dzieci, ścieżka edukacyjna, polana rekreacyjna). Oceń te elementy.

1	Wszystkie te elementy oceniam bardzo pozytywnie.
2	Wnioskuje o nieinwazyjną dla przyrody (przepuszczalny grunt, wkomponowana w zielen) infrastrukturę typu 'Nature Gym'/ 'Outdoor Street Workout'. W obecnej sytuacji pandemii oraz nieznanej dacie jej zakończenia (zamknięte siłownie), a także braku odpowiedniej ilości infrastruktury sportowej na osiedlu jest to niezbędny element przestrzeni parku. Zdecydowanie sprzeciwiam się niefunkcjonalnym urządzeniom pt. 'siłownia zewnętrzna' jakie znamy z różnych realizacji we Wrocławiu. Chodzi o proste urządzenia do ćwiczeń: kilka drążków, ławek, kilka bali do podnoszenia itd. w otoczeniu przyrody. Proponowane rozwiązania to przerost formy nad treścią. Dzieciaki potrzebują do siedzenia zwykłych bali, a nie wymyślnych siedzisk. Z tego, co widzę na osiedlu, największym powodzeniem cieszą się budowane przez nich "bazy" ukryte w krzakach przed okiem dorosłych. Takie bazy mogą powstać tylko w naturalnej zieleni, a nie w sztucznie posadzonych klombach do podziwiania. Dzieci to nie roboty, żeby spacerowały za rączkę po alejkach, muszą mieć miejsce do swobodnego hasania, bez obawy, że zadepczą coś cennego. Nie widzę też w planie miejsc pozostawionych dla ptaków i małych zwierząt, to co w takim razie dzieci mają podziwiać w tej zielonej szkole?
3	Powinny być wykonane w sposób trwały i zapobiegający dewastacji.
4	Strefa zabaw dla dzieci jest ok. "zielona szkoła", ścieżki edukacyjne itp - nie jest to najlepszy pomysł. Użytek dla każdego jednorazowy a i tak później to zniszczą. Przydałaby się jakaś przestrzeń dla kultury - jakiś amfiteatr albo przynajmniej kontener jak stały w parkach te z ESK.
5	Jw



6	Ok
7	Realizacja zaplanowanych elementów nie powinna wiązać się absolutnie z wycinką drzew. Wycięcia krzewów tworzących naturalne harmonijne skupiska również nie powinna mieć miejsca. Ewentualna wycinka krzewów powinna być ograniczona do minimum i dotyczyć pojedynczych przerośniętych czy uszkodzonych egzemplarzy.
8	Jedno przewrócone drzewo jest lepszą sceną zabaw dla dzieci niż cały plac z atestowanymi pomysłami dorosłych na to co chcieliby robić gdyby byli dziećmi. Starożytne ścieżki edukacyjne - ok pięknie ładnie ale to nie musi być ścieżka, to może być aplikacja, bo do kogo to jest adresowane - do Was czy do młodzieży? Macie gotową przestrzeń a chcecie za pieniądze zbudować kolejny nienaturalny "park". Ludzie przyjdą, ale to żaden argument - bo nie mają dokąd iść.
9	Pozytywnie
10	Ocena częściowo przy pytaniu nr 2. Polany rekreacyjne są w dużych parkach, również w tych niedalekich od Olszówki. Tutaj w strefach otwartych powinna być naturalna roślinność łąkowa. "Zielona szkoła" - jako element edukacyjny mogłaby być, ale przemyslenia wymagałaby np. żwirowa nawierzchnia.
11	Jw
12	Podobają mi się pomysły edukacyjne, będą to na pewno ciekawe aspekty tego parku. Mam tylko wrażenie że zielona szkoła może być ostatecznie rzadko używana -- to osobista opinia, niczym nie poparta, być może mylna.
13	Podobają mi się
14	Bez uwag
15	Jak najbardziej na tak. W okolicy jest bardzo dużo dzieci takie miejsca są niezbędne w tej okolicy.



16	To bardzo dobre, różnorodne pomysły.
17	Jak wyżej, przerost formy nad treścią. Poza drobnymi elementami (nieduży plac, siłownia) potrzebujemy zieleni!
18	Dobrze.
19	Wnioskuje o nieinwazyjną dla przyrody (przepuszczalny grunt, wkomponowana w zieleni) infrastrukturę typu 'Nature Gym'/ 'Outdoor Street Workout'. W obecnej sytuacji pandemii oraz nieznanej dacie jej zakończenia (zamknięte siłownie), a także braku odpowiedniej ilości infrastruktury sportowej na osiedlu jest to niezbędny element przestrzeni parku
20	Podtrzymuję swoje zdanie. Tak jak jest teraz, jest dobrze. Nie potrzebujemy sztucznie zagospodarowanej przestrzeni. Najlepszą ścieżką edukacyjną jest taka, którą stworzyła natura. Najlepszą polaną rekreacyjną jest taka, która powstała tam sama. Nie potrzebujemy tych pomysłów. Przyniosą tylko hałas i zamieszanie
21	Średnio
22	Zupełnie niepotrzebne. Wydajcie pieniądze na rośliny i późniejsze dbanie o nie i o czystość (obecne parki we Wrocławiu toną w śmieciach i są sprzątane za rzadko).
23	Zielona szkoła to dobry pomysł szczególnie, że tuż obok jest szkoła nr 16. Pozostałe elementy też są OK.
24	Wszystkie te elementy to świetne pomysły.
25	Zgadzam się z projektami
26	Większość tych elementów jest zbędna. Zdawkowy opis koncepcji i brak wizualizacji nie pozwala na szczegółową ocenę.



27	Oceniam negatywnie. Problemem nie są duże i szerokie hasła, jak polana rekreacyjna, czy “zielona szkoła”, tylko konkretna forma ich realizacji. A tutaj, po ostatnich inwestycjach nad Ślężą jak Park Mamuta czy powiększony Park Kleciński, mam prawo mieć obawy. Najlepiej (ekologicznie, przyrodniczo, ale też wychowawczo i ekonomicznie) nie ingerować w ten teren. Wystarczy na mapie (nawet w google aby nie stawiać zbędnej tablicy) opisać jedną polanę jako “zielona szkoła”, inną jako rekreacyjna, trzecią jako strefa zabaw dla dzieci. Funkcjonalność się zachowa, a nawet ją poszerzy. Bądźmy kreatywni, obcujmy z błotem, trawami, jedzmy owoce z drzew, rozpoznajmy gatunki roślin i zwierząt. Dzieci nam później tylko podziękują za tak prowadzoną edukację przyrodniczą, relaks.
28	Oceniam negatywnie. Zielona szkoła, serio? Czy my żyjemy w latach 90. XX w.? Edukację realizować można na świeżym powietrzu, bo co to za edukacja przyrodnicza, kiedy dzieci odgradzamy od przyrody chociażby wiatą. Inna sprawa, że przy obecnie naszpikowanym programie nauczania w szkołach, a także przewrażliwieniu i fobiach opiekunów dzieci, wyjść w teren prawie się nie realizuje. Wiata będzie wyłącznie miejscem libacji jak to zwykle bywa w takich przypadkach. Nie jest również potrzebny w tym miejscu plac zabaw, skoro w bezpośrednim sąsiedztwie istnieje duży ogólnodostępny plac zabaw z boiskiem. Ścieżka edukacyjna jest dopuszczalna wyłącznie przy zminimalizowaniu infrastruktury (np. w postaci słupków, a nie wielkich tablic).
29	Ok
30	Podoba mi się tylko naturalny plac zabaw. Polana tam jest, dzika i fajna.



31	Zielona szkoła- nie; dzieciaki mają za dużo zajęć na których siedzą i słuchają/ piszą. Niech kopią piłkę na trawie; obserwują ptaki; siedzą na trawie patrząc w niebo a nie pod wiatą. Strefa zabaw dzieci- tylko bardzo naturalny/ drewniany/ dziki plac zabaw Ścieżka edukacyjna- mam mieszane uczucia, bo jednak tą w PArku Szczodre z tablicami moje dzieci lubią więc tu jestem w stanie powiedzieć OK niech będzie. Polana rekreacyjna- ja potrzebuję miejsca na puszczenie latawców i kopanie piłki. Ewentualnie 2-3 przygotowane miejsca piknikowe jak w Szczodre. Ponadto wspinanie na drzewo, chodzenie po zwalonym pniaku- to jest potrzebne.
----	---



31	1. Jeśli chodzi o ZIELONĄ SZKOŁĘ, czy możliwe jest jakieś specjalne ogrodzenie jej? Sama koncepcja otwartej lekcji Przyrody dla dzieci czy młodzieży jest ciekawa, jednak z punktu widzenia przeciętnego spacerowicza owa sytuacja może wydać się krępująca. Z jednej strony może przywołać na myśl zakłócenie lekcji (ścieżka spacerowa bowiem przecina obszar Zielonej Szkoły). Z drugiej zaś strony ciekawskie i nie umiejące usiedzieć w jednym miejscu dzieci czy młodzież, co rusz będą się odwracać ciekawe, kto w danym momencie akurat przechodzi obok nich. Dlatego proponuję 3 rozwiązania: A - ogrodzenie terenu wysokim drewnianym płotem, B - obsadzenie terenu wysokimi w przyszłości choinkami, lub C - Postawienie niedaleko terenu Zielonej Szkoły tablicę informacyjną dla spacerujących, że tą alejką wchodzi na teren owej szkoły 2. Jeśli chodzi o STREFĘ ZABAW DLA DZIECI to jak pisałam wcześniej. Mam nadzieję, że ten teren zostanie dodatkowo obsadzony zielenią tłumiącą hałas. Jeśli zaś chodzi o zestaw zabawowy, to jest ok. Wierzę, że dzieci będą się cieszyć 3. Jeśli chodzi o ŚCIEŻKĘ EDUKACYJNĄ proponowałabym rozwiązanie, jakie stosuje się w innych częściach kraju, jak np. w Szafranówce nad Szczawnicą. Tam poza tablicami informacyjnymi o faunie i florze Pienin, zostały postawione obok nich Wielkie rzeźby owadów, grzybów czy zwierząt. Wielkie twory znanych organizmów, które można ujrzeć z daleka przyciągały nie tylko dzieci, ale i dorosłych. 4. Jeśli zaś chodzi o POLANY REKREACYJNE to mam nadzieję, że jedna z łąk zostanie powiększona, by można było nie tylko przez nią przejść, ale i odpocząć w jej wnętrzu na leżaku i porozkoszować się cudnym widokiem wiosenno-letnich kwiatów kołyszących się na wietrze
32	Strefa edukacyjna w tym miejscu to jak najbardziej trafny pomysł, choć infrastruktura powinna być ograniczona do minimum np. tabliczek informacyjnych czy miejsc obserwacji.
33	Są ok



34	Oceniam projekty jako bardzo dobre. Każdy dodatkowy kawałek zieleni na osiedlu jest za cenę złota.
35	Zielona szkoła to kontakt z naturą i wiaty nie są do tego potrzebne. Psują ten teren i wymagają wycięcia drzew!!! To nie tak powinien powstawać park. Polana rekreacyjna nie wymaga foodtrucków, czy miejsc na grilla. Obok jest plaża z fastfoodem i kilka knajp. Ten teren powinien zachować naturalny charakter. Rośnie tam sporo drzew, krzewów, które świetnie dają sobie radę.
36	Podobają mi się
37	Polana rekreacyjną się przyda.
38	Bardzo dobry pomysł.
39	Ok
40	Brak uwag
41	Obawiam się, że miejsce na zieloną szkołę nie będzie wykorzystywane przez szkoły i szybko zostanie zniszczone przez wandalów. Polana powinna być wolna od gastronomii / foodtrucków. Inaczej w parku będzie głośno
42	Uważam że park powinien być niezagospodarowany stałymi elementami, które znacząco wpłyną na ograniczenie zieleni
43	Ważne elementy, nie zapomnijcie o jakiejś toalecie dla korzystających, żeby nie było załatwiania się po krzakach
44	Brak uwag.
45	Infrastruktura jest przesadzona i ma sztuczny charakter. Ingerencja w otaczającą naturę powinna być minimalna. Zamiast siłowni zdecydowanie opowiadam się za "ścieżką zdrowia", znaną ze szlaków w parkach krajobrazowych. Małe zagęszczenie, naturalnie wyglądające (drewniane) przyrządy do ćwiczeń.
46	Powinny być bardziej naturalne, mniej żwiru i infrastruktury
47	Jestem zwolennikiem placów zabaw dostosowanych do wieku.



48	Pomysł dobry, ale jak dokładnie ma wyglądać "zielona szkoła", strefy zabaw dla dzieci? Co z placem zabaw dla dorosłych i młodzieży?
49	Nie mam uwag. Wszystkie wymienione elementy wyglądają ciekawie.
50	Ok
51	Bardzo dobra koncepcja. Wszystkie te miejsca są potrzebne. Koncepcja 1. ma lepsze ich rozmieszczenie. Przydałyby się też informacje (tablice) o istniejącym stanowisku archeologicznym.
52	To ciekawe rozwiązania
53	Za dużo zaplanowanych budowli, wystarczy kilka ławek, mały plac zabaw. Zielona szkoła- są drzewa, krzewy, zwierzęta. Jest łąka , można obcować z naturą, a nie wycinać drzewa, żeby postawić drewnianą chatkę.
54	10/10
55	Zielona szkoła i ścieżka edukacyjna pasują tu niczym pięść do nosa i wartość edukacyjna mierna jest. Brakuje miejsca na jakiś amfiteatr czy choćby kontener "pawilon kultury" jak z parku grabiszyńskiego. Strefa zabaw dla dzieci powinna być odgrodzona jak w parku południowym, ale też z zielenią. Brak miejsc rekreacyjnych takich jak plaża miejska przy ślężu, strefy gastronomicznej/foodtrucków (to potrzebuje niestety rozkopania aby podłączyć media). Brakuje informacji o toaletach które są potrzebne.
56	Polana rekreacyjna - pozytywnie strefa zabaw dla dzieci - pozytywnie ścieżka edukacyjna - neutralnie "zielona szkoła" - pozytywnie/neutralnie



57	Nie tylko dzieci! pisałem wcześniej - coś dla dorosłych
58	Myślę, że są one bardzo dobrym pomysłem. O ile w okolicy można znaleźć jakieś place zabaw to brakuje elementów o znaczeniu edukacyjnym. Podoba mi się też wizja tych miejsc wykonanych w sposób naturalny.
59	Ponieważ nie każdy człowiek to "Ania z Zielonego Wzgórza", cieszę się, że uwzględniono potrzeby rodziców i ich pociech. To potrzebne i zrozumiałe, że są miejsca, gdzie dzieci będą mogły się wyhasać i wybawić, a rodzice będą mieli gdzie z nimi pójść. Aktualnie przecież w okolicy jest dramat i najbliższe miejsce to Park Kleciński (szum aut od Karkonoskiej) oraz okolice Górki Skarbowców (daleko!). Dla młodych "profesorów" taka zielona szkoła to super pomysł.
60	Przydałby się jakiś amfiteatr (mile widziany z zadaszeniem) oraz wiaty umożliwiające schronienie przed deszczem.
61	Za dużo tych wiat, domków itp. Przecież edukację prowadzi się również w czasie spacerów i podglądania natury. Resztę można omówić siedząc na łące- a te łąki naprawdę bywają piękne, jak zakwitną. Chyba ktoś chce tam wcisnąć jeszcze foodtracki- tylko po co? W odległości kilkuset metrów jest plaża serwująca tego typu jedzenie. Po co robić jakieś przyłącza? I co z toaletą? Przy pętli wystarczy fastfood.
62	Zielona szkoła +, plac zabaw - najlepiej gdyby był dziki ,naturalny zielony, obok jest plac zabaw z WBO (Życzliwa), polana + , ale bez leżaków



63	Zielona szkoła - nie jest potrzebna, żeby uczyć o przyrodzie. Nauczyciele nie potrzebują jej, by uwrażliwiać dzieci. Uważam, że projekt powinien koncentrować się na codziennych potrzebach mieszkańców, a nie okazjonalnych funkcjach. Wiata jest ryzykowna i prędzej stanie się miejscem do spożywania alkoholu niż miejscem edukacji. W okolicy są już place zabaw, a mówienie o placach sensorycznych czy ekologicznych niczego nie zmienia. Chciałabym pokazać synkowi starorzecze, a nie designerski kamień do zabawy. Ingerencja człowieka w przyrodę z założeniem, że "tak jest fajniej" jest nieporozumieniem.
64	Obawiam się że nikt nie będzie z tego korzystał. Będą służyły jako budy do grilla i wypicia piwa.
65	Elementy wyglądają ok, ale mają moim zdaniem małą wartość użytkową na dłuższą metę. Brak obiektów kultury, zaplecza (np amfiteatr, kontener jak w parku grabiszyńskim itp)
66	Edukacja i kultura w plenerze to jest bardzo dobry pomysł i popieram ten pomysł
67	Idea "zielonej szkoły" podoba mi się, ale moim zdaniem jej urzeczywistnienie w tym miejscu może okazać się nietrafne oraz pociągać za sobą konieczność dodatkowych nakładów finansowych (np. akty wandalizmu, odbudowa w przypadku podpalenia). Znając realia to dzieci okazyjnie miały tam zajęcia, a takie miejsce w szczególności jest łatwo narażone na akty wandalizmu oraz na podpalenie, a nadto łatwo stać by się mogło nowym miejscem do libacji alkoholowych.
68	Elementy są ok, brakuje plaży miejskiej i gastronomii.
69	Super, lepiej takie miejsca zaplanować .
70	Myślę że zwiększy to aktywność na świeżym powietrzu



71	Opisane poprzednio- plac zabaw ok, tablice edukacyjne ok, kilka leżaków, ławki kosze na śmieci (byle były regularnie czyszczone). NIE dla wiat, foodtrucków i szerokich dróg dojazdowych. Wystarczy, że obecnie część działkowców rozjeżdża wały, czasem też motocykliści jeżdżą po parku niszcząc przedepty. Zastanawiam się też, skąd będzie woda w tych rozlewiskach w okresie lata? Ma chyba pochodzić z Olszówki? Ale ta rzeczka jest wysuszona w lecie.
72	10/10
73	Pozytywnie
74	Stoliki z szachownicą, plac zabaw dla dzieci starszych 10-15 lat.
75	Jest okej, ale moim zdaniem lepiej byłoby zainwestować te fundusze w coś innego. Czy idąc do parku grabiszyńskiego albo południowego, czy ktoś w ogóle zwraca uwagę na "ścieżki zdrowia", "polanę rekreacyjną", czy "ścieżkę edukacyjną"? Wystarczy uporządkować zieleni, zadbać o roślinność i umożliwić sensowny dostęp mieszkańcom. Zgodzę się natomiast, że ze względu na najmłodsze osoby plac zabaw jest mile widziany.
76	chciałabym by park był dla każdej grupy wiekowej w tej samej wielkości - czyli by mogliby tak znaleźć swoje miejsce zarówno seniorzy naszej społeczności jak i dzieci, można też fajnie rozplanować połączenie z istniejącym na pobliskim terenie placu zabaw dla dzieci
77	Ścieżka edukacyjna zbędna, polana ok, strefa dla dzieci ok, chociaż dubluje plac zabaw za Życzliwą
78	Uważam, że takie miejsca są bardzo potrzebne w parku. Mam jednak zastrzeżenia co do ich lokalizacji.
79	OK



80	Bardzo dobre rozwiązania, jeśli tylko przyczynią się do częstszych lekcji wśród zieleni. Może nie tylko przyroda, ale i plastyka? Malowanie w plenerze?
81	Są ok
82	Nieco przerost formy nad treścią. Ładnie wygląda na papierze, ale wątpię aby te elementy były intensywnie wykorzystywane zgodnie z przeznaczeniem
83	Zgadzam się z koncepcją zielonej szkoły i placyku dla dzieci. Polana rekreacyjna jest dla mnie mniej istotna - wolę tę mniejszą z wariantu 2. Wtedy więcej przyrody zostaje bez dodatku ludzi, a park bardziej inspiruje do ruchu.
84	zielona szkoła szybko przekształci się w "zieloną melinę" - już w tej chwili jest to miejsce spotkań grup wysoce konsumpcyjnych, nawet bez odpowiedniej infrastruktury. Tym ruchem zrobicie im tylko przysługę dzieci szkolne skorzystają bardziej na dużym i urozmaiconym placu zabaw
85	Dobrze, żeby dzieci miały jak najwięcej zajęć na świeżym powietrzu, niezależnie od warunków pogodowych. Dzieci od najmłodszych lat muszą uczyć się szacunku do przyrody.
86	Wszystko to zostanie zdewastowane w przeciągu paru miesięcy przez okoliczną młodzież i bezdomnych, których tu jest dużo. I nadal brak psich łąk.

4. Co myślisz o zaplanowanych elementach małej architektury takich jak: wiaty ze stołami, ławki, siedziska, leżaki, kosze na odpady, elementy informacyjno-edukacyjne, kładki, bariery i słupki itp.

1	Park jako miejsce rekreacji i wypoczynku wymaga takich elementów małej architektury.
---	--



2	Wnioskuje o zaplanowanie łąk koszonych. Jest to piękna dla oka i dobra dla bioróżnorodności forma przestrzeni. Im mniej ingerencji i infrastruktury, tym lepiej. Wiaty i ławki, leżaki i siedziska to źródło śmieci i wydeptana zieleń do gołej ziemi, wystarczy, że koło pętli jest plaża miejska, tam można sobie siedzieć i imprezować do woli, gospodarz posprząta po swoich gościach, a park to miejsce kontaktu z naturą i jej powinniśmy zostawić jak najwięcej miejsca, a nie zachęcać ludzi do przesiadywania tam i zostawiania śmieci.
3	Wydają się dopasowane do potrzeb i lokalizacji.
4	Wiaty powinny chronić nie tylko przed słońcem ale i przed wiatrem i deszczem - fajne by były takie obudowane z 3 stron i ustawione odpowiednio do kierunku wiatru. Brakuje też toalet.
5	Jw
6	Brakuje mi kładki nad rzeka sleza umożliwiające korzystanie z parku mieszkańcom po drugiej stronie rzeki
7	Nie należy przesadzać z liczbą elementów małej architektury, wydaje mi się, że zaplanowano ich zbyt dużo. Podoba mi się idea kładki, również duża liczba koszy na śmieci jest dobrym pomysłem (czy będą kosze przewidujące segregację śmieci?)
8	Myślę, że wiecie co myślę. Zwłaszcza leżaki, bariery i słupki - "to je ono".
9	Pozytywnie
10	Tych elementów jest za dużo. Im bliżej rzeki, tym powinno być ich mniej. Wiaty ze stołami dobrze sprawdzają się w miejscach turystycznych, z dala od "cywilizacji". Tutaj mogą się w dłuższej perspektywie przyczynić do degradacji tego miejsca.
11	Jw
12	Myślę że każdy taki element dodatkowo urozmaici park, cieszy mnie że takie elementy są w planach. Dobrzy by było żeby trochę ich się



	znalazło.
13	Dobry pomysł.
14	Podobają mi się
15	Niepokoją mnie wiaty. Nie chcę aby to miejsce zamieniło się w Mekkę wszystkich żuli i dresiarzy z okolicy, szukających sobie ekskluzywnych warunków do picia.
16	Powinny być spójne, estetyczne i nienachalne w swoim wyglądzie
17	Tak są ważne. Unikałabym jednak w takim miejscu dużych wiat na grille czy ogniska , żeby nie było to miejsce dla osób nadużywających alkoholu lub młodzieży zbierającej się tam w godzinach wieczornych lub nocnych.
18	Jak najmniej wszelkiej infrastruktury
19	Wszystko bardzo mi się podoba. Warto też zastanowić się nad ławkami dla młodych mam gdzie swobodnie będą mogły nakarmić dziecko piersią czyli takie ustawione nie bezpośrednio przodem do ścieżki aby zachować intymność.
20	Jak wyżej, za duża ingerencja (absolutnie zbędna!) ingerencja w przyrodę. Tylko naturalnie ścieżki, łąki, drzewa. Owszem kosze i ławki, jak to w parku.
21	Tak, byle nie za dużo.
22	Ograniczyć do minimum Wnioskuje o zaplanowanie łąk koszonych. Jest to piękna dla oka i dobra dla bioróżnorodności forma przestrzeni.
23	Kosze na odpady to dobry pomysł. Reszta niepotrzebna
24	Może być
25	Niepotrzebne. Strata pieniędzy.
26	To dobry pomysł.



27	Uważam że to bardzo dobry pomysł, w każdym dużym europejskim mieście są parki w których ludzie mogą wypoczywać, spotykać się na łonie przyrody. We Wrocławiu też takie miejsce by się przydało.
28	Jestem za
29	Proponuję kompromis: wiaty, leżaki, tablice edukacyjne, bariery do kosza. Zostają ławki, kładki i kosze na odpady.
30	Obie koncepcje są koncepcjami i nie ma w nich konkretów dotyczących tych elementów. Uważam, że kluczem jest minimalizm. Co do formy, materiałów, rozmiarów i stopnia ingerencji w przyrodę. Oczywiście mowa o elementach naprawdę niezbędnych, jak kosze na śmieci i kładki przez Olszówkę, ścieżki (tutaj szczególnie postuluję minimalizm; Metalowe obrzeża ścieżek w Parkach Mamuta i poszerzonym Klecińskim sprawiają wrażenie bardzo niebezpiecznych - za każdym razem gdy tak jestem oczyma wyobraźni widzę potencjalnie rozcięte głowy i kolana) Obie koncepcje zawierają bowiem sporo niepotrzebnej infrastruktury. Pomysł wiaty czy pomostu widokowego w K1 uważam za totalnie bezsensowny i wręcz szkodliwy na tym terenie. Tak samo barierki, słupki i te nieszczęsne leżaki (Bardzo mi przykro, że Miasto w nie zainwestowało, ale naprawdę nie są one ani estetyczne ani praktyczne.... Może zamiast je wciskać na siłę przeprowadzić recykling i z materiałów z leżaków zrobić n.p. śmietniki....)



31	Leżaki – rozumiem, że miasto wydało bez wcześniejszej konsultacji z mieszkańcami środki na leżaki w parku grabiszyńskim i po sprzeciwie ich lokalizacji w tamtym miejscu nie ma co z nimi zrobić. Stąd zapewne forsowanie lokalizacji leżaków w każdym możliwym miejscu we Wrocławiu. W takim przypadku pytanie o opinię mieszkańców nie ma sensu, bo przecież ZZM coś z owymi leżakami zrobić musi i zapewne jakieś zostaną wciśnięte też tutaj. Część z ww. infrastruktury jak kosze i ławki są zapewne niezbędne jeśli docelowo myślimy o powstaniu parku, jednak na tym etapie nie ma jak do tego się odnieść, gdyż koncepcje nie pokazują żadnych propozycji rozwiązań w tym zakresie. Kładki są dobrym rozwiązaniem w celu ochrony strefy korzeniowej drzew w rejonie ścieżek. W porządku są też kładki nad zbiornikami wodnymi, ale ich ilość powinna być zminimalizowana (koncepcja nr 2 lub nawet mniej). Negatywnie natomiast oceniam lokalizację w planowanym parku wiat, barierek, słupków, placu zabaw, ścieżki zdrowia, siłowni na świeżym powietrzu itp. Zaproponowane w koncepcji rozwiązania są sztampowe i nieestetyczne.
32	Kosze na śmieci bardzo się przydadzą. Ławki też ale nie za dużo. Leżaki- nie, to zajmuje dużo miejsca i człowiek nie czuje że jest w parku. Te elementy inf- edukacyjne zdecydowanie nie. Słupki to chyba po to, aby auta nie wjeżdżały (działkowicze rozjeżdżają wały i jedna ze ścieżek, powinni mieć parking gdzieś przed wjechaniem w teren zielony).
33	W proponowanej koncepcji jest nadmiar małej architektury. Moje rozumienie zieleni jest takie, że ona jest wolna, trochę się rozlewa gdzie chce. Wiaty- nie miejsca piknikowe- stół plus ławki/ siedziska OK ale w bardzo ograniczonym zakresie kosze na śmieci- OK jeśli będą regularnie sprzątane ławki odpoczynkowe OK- pojedyncze



	bariery i słupki, witacze- zero.
35	4. WIATY ZE STOŁAMI – Świetny pomysł. Podczas szarych dni schronienie przed deszczem, a w gorące dni odpoczynek w cieniu. Ps. Dobrze byłoby w podobnym stylu utworzyć choć ze 2 ławki do siedzenia czy leżaki również pod wiatą dla tych samych funkcji – chłodny cień i schronienie przed deszczem. Po za tym w gorące dni, kiedy jest tak zwana „patelnia”, raczej trudno o odpoczynek na odkrytym leżaku czy ławce, więc czemu nie uatrakcyjnić parku i nie utworzyć właśnie takiego cienistego miejsca rekreacji w sam raz na wyjątkowe okazje. ŁAWKI – Mam nadzieję, że będą typowo drewniane bez elementów metalowych. Wygodne, z wysokim oparciem z tyłu. Nie pogniewałabym się nawet za wprowadzeniem koloru – ciepła zieleni w miejscach dość cienistych, a ciemna zieleń w miejscach sporo nasłonecznionych SIEDZISKA – Nie pogniewam się, jeśli od czasu do czasu w trakcie spaceru znajdę drzewo całe owinięte wokół drewnianym siedziskiem. Poczytać książkę pod drzewem, to dopiero relaks. LEŻAKI – Oczywiście drewniane, by pasowały do koncepcji parku. Proponuję 2 rodzaje. Jedne Na-w pół-siedzące, by móc obserwować roztaczającą się naprzeciw nas Przyrodę i drugie Prawie-że-leżące, by móc nawet uciąć sobie małą drzemkę w ciepłych promieniach słońca (takie leżaki można znaleźć np. na bulwarach Rzeszowskich) KOSZE NA ODPADY – Dobrze by koszy było dość sporo. Często bywamy leniwi i nie chce się nam iść kilka metrów dalej by coś wyrzucić, więc niech będzie w drugą stronę niech lepiej kosz będzie na wyciągnięcie ręki niż jeżeli cały park ma być zaśmiecony ELEMENTY INFORMACYJNO-EDUKACYJNE – Mam nadzieję, że będą tego typu jak na obrazku – jakaś muszla, jakiś człowiek, a w środku konkretna informacja KŁADKI – Dobrze, że są. Szkoda tylko, że tak mało. Czy możliwe byłoby dołożyć jeszcze kilka. Niekoniecznie nad wodą. Mosto-kładki



	(zwłaszcza te lekko zgarbowane) zawsze budziły w spacerujących dobre skojarzenia, nie mówiąc, że to zawsze dobry, podwyższony punkt obserwacyjny i świetne miejsce do robienia zdjęć BARIERY – Nie mam zastrzeżeń SŁUPKI - Nie mam zastrzeżeń
36	Elementy małej architektury być w ograniczonej ilości, tak by uszanować dziki charakter terenu.
37	Ok
38	Oceniam dobrze
39	Za dużo ich zaplanowano. Kilka ławek, kładka przez Olszówkę, mały plac zabaw i wystarczy.
40	Ok
41	Przyda się Dużo ławek i koszy na śmieci
42	Kładka przez rzekę jest potrzebna
43	Idealnie.
44	Jak najbardziej. Kosze potrzebne i ławki
45	brak uwag
46	Cała ta infrastruktura jest oczywiście potrzebna. Teraz parku powinien zostać zagospodarowany
47	Ok
48	Super, może miejsce na kino plenerowe też by się znalazło?



49	Zapewne będą stanowiły większość kosztów realizacji i wszystko poza ławkami i śmietnikami wywaliłbym z planów, a zaoszczędzone fundusze przeznaczył na zieleni. Leżaki, wiaty, siedziska, słupki? Wszystkim osobom wystarczą własne "koce", aby móc odpoczywać w lato :)
50	Jestem przeciwna stawianiu wiat ze stołami, leżaków, etc. To za mały teren, tych elementów jest zbyt dużo. Podobnie wydaje mi się zbyteczne stawianie barier, słupków, etc. To miejsce potrzebuje oddechu. Wedle proponowanych planów stanie się zaprzeczeniem tego, czym jest dzisiaj: miejscem spokoju, relaksu, ciszy.
51	Kładki, mostki nad zbiornikami - super. Ławki też i powinno ich być odpowiednio dużo. Kosze tak. Tablice - jak najmniej.
52	Wiaty ze stołami - absolutnie nie
53	Kosze na odpadki na pewno potrzebne. Co do wiat, barier, im mniej tym lepiej. Kierunek powinien być w stronę jak najwięcej zieleni a nie betonu. Taka enklawa zieleni przecież ma wpływać na klimat osiedla, czyli dawać chłód w upalne lato i azyl dla zwierząt.
54	Świetny pomysł z kładką na wodzie!
55	Fajnie
56	Powinny być wykonane głównie z materiałów naturalnych. Wydaje się, że zaproponowane elementy będą funkcjonalne i dobrze wkomponowane w przestrzeń parku.
57	powinny być odporne na dewastację



58	Już napisane wcześniej, za dużo zaplanowano tych elementów. Obawiam się też o te liczne zbiorniki retencyjne- rozumiem, że to musi być, bo jakiś przetarg mpwik robi (tak mówili na spotkaniu on-line), ale czy nie za dużo ich? Skąd będzie tam woda? W Olszówce wody nie za wiele, a jeszcze jak zasypią ta część przy nowej budowie przy Skarbowców, to nie wiem, skąd wodę wezmą do parku? Teren też powinien być dobrze posprzątany, niby jakaś ekipa chodziła w tamtym terenie kilka tygodni temu, ale śmieci nadal dużo.
59	12/10
60	Kładki bez poręczy mogą być niebezpieczne. Słupki - mam nadzieję, że ograniczanie wjazdu do parku nie będzie realizowane za pomocą drewnianych słupków gnijących w przeciągu kilku lat tylko za pomocą betonowych donic-kwietników. Ławki - nie widzę ławek z oparciami. Leżaki - odnoszę wrażenie, że menele będą korzystać i szybko zostaną zniszczone. Wiaty - przydałyby się większe, koniecznie z materiałów niepalnych, wandaloodpornych. Wiaty powinny pełnić funkcję nie dekoracyjną a chroniącą przed wiatrem i deszczem (stąd - większe i z 3 stron zasłonięte)
61	przydadzą się
62	OK
63	Super:) Takich rzeczy jak wiaty czy leżaki nie ma nigdzie w pobliżu. To jak najbardziej na plus.
64	JAK NAJWIĘCEJ TEGO. Im więcej tym lepiej. To nie las, tylko park. Nieważne czy to para zakochanych, niemrawy już za bardzo senior czy rodzic z dzieckiem - zobaczycie, że jak powstaną wiaty, kładki i altany, to każdy będzie miał swoje ulubione miejsce. Tylko pamiętajcie, by były porządne i odporne na wandalę. To dalej Polska...
65	Przydałby się jakiś amfiteatr (mile widziany z zadaszeniem) oraz wiaty (z dachem i ścianami) umożliwiające schronienie przed deszczem i wiatrem. Brak też toalet



67	Ławki, parę leżaków, kosze, coś do zabawy dla dzieci i wystarczy. Nie róbmy miejsca , gdzie po nocach będą imprezy- w okolicy mieszkają ludzie ! A co ze zwierzętami? To też ich teren.
68	ławki, kosze ++++ (potrzebne, oczekiwane) Leżaki, stoły ---- (ryzyko spożywania alkoholu, gromadzenia się niepożądanych osób)
69	Przekonują mnie jedynie kubły na śmieci i blokady szerszych dróg uniemożliwiające poruszanie się po nich autem. Wszystkie sztuczne elementy zakłócą naturalny urok tego miejsca. Leżaki uważam za нефункционалне - starsze osoby na nich nie przysiądą, bo się z nich po prostu nie podniosą. Osobiście wolę wybrać spokojne miejsce na koc niż korzystać z zapchanej polany leżaków. Im mniej małej architektury, tym lepiej - naturalny charakter tego miejsca powinien być priorytetem dla projektantów. W tej chwili koncepcja zakłada zapchanie parku badziewiem.
70	Super pomysł. Ale one mogą być po prostu belkami, kłodami, kamieniami. Niekoniecznie to muszą być ławki, stoły, leżaki.
71	Jest ok, ale wiaty powinny mieć oprócz dekoracyjnej również funkcję chroniącą przed deszczem i wiatrem.
72	Takie elementy są niezbędne.
73	Tak, ale wyłącznie z uwzględnieniem grilli ogólnodostępnych (tam gdzie byłoby to możliwe), gdyż inaczej takie miejsca bardziej są narażone na libacje alkoholowe i akty wandalizmu.
74	Koszy powinno być więcej, słupków (np uniemożliwiających wjazd samochodów) nie powinno się robić z nietrwałego drewna
75	Jeśli z parku mają korzystać ludzie w różnym wieku każdy powinien znaleźć tam elementy dla siebie. Oceniam je pozytywnie
76	aby wszystko było z drewna a nie metalu to jak najbardziej



77	Pytanie się powtarza, już odpowiedź została udzielona. Raz jeszcze: NIE dla wiat, miejsc do grillowania, drogi dla samochodów i fastfoodu! Poza tym, dość trudno jest ocenić zaplanowane elementy architektury, bo właściwie nic konkretnie nie jest pokazane - piszecie, że to tylko przykładowe rozwiązania, czyli nie wiadomo, co konkretnie powstanie.... trochę, jak oceniać kota w worku.
78	Brakuje tylko toalety
79	Bardzo dobry pomysł
80	Super pomysły.
81	Najważniejsze są: - ławki - śmietniki, aby ludzie mieli gdzie wyrzucić śmieci i nie zaśmiecali parku Zamiast robienia 5 kładek na rozlewisku, lepiej byłoby zrobić połączenie kłecina - krzyki.
82	Tak, potrzeba dużej ilości koszy - inaczej teren zmieni się w jedno wielkie śmietnisko. Ławeczki mogłyby być tak rozstawione jak w pobliskim parku kłecińskim
83	Kosze i ławki jak najbardziej, co do wiat - obawiam się, że staną się miejscami libacji.
84	Są ok, ale powinny być też łatwiej dostępne dla osób z niepełnosprawnością ruchową. Dodatkowo, niestety, powinny być doświetlone i pod monitoringiem.
85	Takie elementy są bardzo potrzebne na miejskich terenach zielonych.
86	Konieczna duża ilość ławek i koszy na śmieci. Wyposażenie wypoczynkowe to dla mnie kontrowersyjna część planu - podobne leżanki funkcjonują na placu Nowy Targ i w większości przypadków



	służą bezdomnym jako "legowiska"
87	Przy wiatkach powinno powstać WC i miejsce na ognisko na kształt kręgu z pni i głazów w parku Mamuta.
88	Ok ale brakuje miejsca na ognisko
89	Są one estetyczne i naturalne, dobrze jednak gdyby trzymać się wspólnej koncepcji w parkach miejskich. W szczególności z najbliższym parkiem grabiszyńskim/okolicą góry Skarbowców
90	Wszystko mi się podoba, kosze z segregacją również. Wolałabym nie więcej niż jedną wiatę - to mały obszar. O ławkach już pisałam - mogą być bez oparcia, byleby odpowiednio wysokie i żeby wygodnie z nich było wstać osobom starszym.
90	A toaleta? to chyba już standard w cywilizowanych parkach a jeśli nie planujecie tego to potrzebne będzie dużo krzewów bo nie sądzę żeby potrzeby ustały :)
91	Bardzo dobrym pomysłem są kładki, podesty nad terenami podmokłymi. Nie należy jednak umieszczać zbyt wiele elementów wyposażenia, żeby nie zaburzyć funkcjonowania natury.
92	Nie podobają mi się te pomysły. Przyciągnie to jeszcze więcej ludzi, niż jest do tej pory a za ludźmi przyjdą śmieci. Wystarczy teraz przejść się latem wzdłuż rzeki aby zobaczyć ilu sobie grilluje i zostawia wszelkiego rodzaju śmieci... Bariery, które mają odgradzić ludzi od tej natury? Przeczy to idei kontaktu człowieka z naturą. To nie park krajobrazowy czy las, w którym jest miejsce na takie interesujące ścieżki edukacyjne. A tu, co za wiedzę chcecie przekazać?

5. W projektach znajdują się różne rozwiązania dotyczące systemu ścieżek. Uwzględniają one potrzeby osób z niepełnosprawnościami. Jak oceniasz gęstość i układ zaproponowanych ścieżek?



1	Układ ścieżek jest odpowiednia w pierwszym wariantcie.
2	Uwzględnienie sukcesji ekologicznej w projektowaniu parku - nasadzenia uzupełnione spontanicznie wyrosłymi drzewami i krzewami, rezygnacja z koszenia między drzewami i obkaszania nowych nasadzeń, z wyjątkiem stref dojazdu w celu wykonania niezbędnych prac pielęgnacyjnych). Gęste krzewy zapobiegają tworzeniu się przeddeptów, ścieżki powinny okrążać zwarte strefy biocenotyczne, a nie je przecinać, żeby zwierzęta miały spokój. Gęste krzewy pozwalają im się ukryć przed bezmyślnie spuszczanymi ze smyczy czworonogami.
3	Propozycja nr 1. jest lepsza.
4	Nie warto teraz planować ścieżek. Poczekać aż ludzie wydepczą i zgodnie z tym co wydeptali warto zrobić. Ścieżka/pomost nad wodą powinien mieć barierki
5	Jw
6	Ok
7	Ścieżki oczywiście powinny uwzględniać potrzeby osób niepełnosprawnych, ale nie mogą asfaltowymi "autostradami"! Nie może być ich zbyt dużo, powinny uwzględniać przebieg dotychczasowych dzikich wydeptanych ścieżek, a także prowadzić spacerowiczów przez cały park w harmonijny sposób - ścieżka nie może się nagle kończyć i zmuszać do zawracania.
8	Gęstość w obu projektach jest podobna. Za gęsto i wydumanie. Niepełnosprawni i starsi OK ale na wizualizacjach są pomosty, które raczej mijają się z potrzebami niepełnosprawnych zwłaszcza zimą i po deszczu.
9	Pozytywnie
10	Lepiej oceniam układ i gęstość zaproponowanych ścieżek w wariantcie nr 1.
11	Jw



12	Park sam w sobie nie będzie bardzo duży, w związku z tym jestem zdania że nie musi też mieć zbyt wielu ścieżek. Na plus jeżeli ścieżki układały by się "w pętle", aby można było iść na spacer, przejść park dookoła nie powtarzając fragmentów ścieżek. Fajnie jakby też była jedna zapętłona ścieżka "po granicach" parku (możliwie długa) co byłoby fajnym plusem dla biegaczy.
13	Ilość ścieżek wydaje się wystarczającą. Po oddaniu parku do użytku należy zwrócić uwagę na ewentualne przepedty i zastępować je ścieżkami
14	Ścieżek powinno być dużo, okolica charakteryzuje się dużą gęstością zaludnienia, teren jest duży więc żeby uniknąć tłumów na ścieżkach powinno być ich dużo.
15	Gęstość jest wystarczająca
16	Wydaje mi się w porządku.
17	Ścieżki naturalne, przepuszczalne i w miejscach przepedptów.
18	Ok.
19	Zdecydowanie za gęsta, zbyt ingerująca w istniejącą zieleń
20	Nadal-niepotrzebne
21	Za gęsto
22	Jestem za, choć pamiętamy żeby nie była to sieć zbyt gęsta. W końcu nie o ścieżki chodzi tylko o zieleń.
23	Wariant II dla mnie jest OK.
24	Jest ok
25	Jestem za
26	W obu koncepcjach za gęsto. Ścieżki powinny umożliwiać tranzyt przez park i obejście go wokół wg schematu obecnej sieci przepedptów.



27	Gęstość i układ ścieżek oceniam pozytywnie w obydwu koncepcjach. Są bardzo zbliżone do już istniejących na tym terenie szlaków. Obawiam się jednak ponownie o realizację. Zatem zamiast sugerować konkretne rozwiązania skupię się na wytknięciu możliwych błędów, w celu ich uniknięcia. Bardzo cieszy mnie rozmowa o Parku Krzyckim jako parku pro przyrodniczym; dlatego należy unikać w nim, gdzie to możliwe, utwardzania ziemi, stosowania nieprzepuszczalnych materiałów, niebezpiecznych obrzeży, a także przede wszystkim zniszczeń zieleni (drzew, krzewów i "samosiejek") podczas ich budowy. Bardzo cieszy mnie też brak planowanego oświetlenia ścieżek.
28	Ścieżki powinny być przede wszystkim wytyczone miejscach istniejących ścieżek i przedeptów. Gęstość ścieżek w obu koncepcjach jest zbyt duża. Obecny naturalny charakter ścieżek jest dobry i w większej części umożliwia poruszanie się nimi również osobami z niepełnosprawnościami. Fragmentarycznie, w miejscach błotnistych można zastosować kładki nad ścieżkami.
29	Pytanie jest tendencyjne. To tak jakby pytać "Czy nie lubisz osób niepełnosprawnych?" Ja lubie te wąskie ścieżki. Nie mam potrzeby aby było ich więcej niż teraz.
30	Teraz mamy naturalne przedepty. Proponuję zadbać o tą istniejącą sieć ścieżek, ona pokazuje potrzeby mieszkańców. Jedna szersza aleja aby mogło wjechać auto porządkujące teren i tym samym ta jedna aleja jako trasa dojście do wałów dla osób niepełnosprawnych OK. Ale pamiętajmy że to jest parczek, malutki, a te koncepcje są mocno nadmiarowe.



31	5. Jeśli chodzi o ścieżki, zdecydowanie jestem za tym, aby było ich jak najwięcej. W końcu to Park! A parki są od tego, by po nich chodzić i spacerować wte i wewte, jednocześnie fascynując się przyrodą. Jeśli alei będzie zdecydowanie mniej, na rzecz tak zwanych większych przestrzeni parkowych, to ten park bardziej będzie przypominał muzeum z gablotami. Nie wejść, nie dotknąć, i nic tylko stać i ślepo patrzeć przed siebie. Takie rozwiązanie może być, ale za miastem, gdzie Parki Narodowe i Krajobrazowe ciągną się długimi kilometrami i mogą sobie pozwolić na owe „gablotki”. Omawiany teren, choć niemałych rozmiarów, gdyby nie było znajduje się jednak w mieście w sąsiedztwie wielu blokowisk, gdzie mało jest miejsca do solidnych spacerów, więc i w naszym parku tego miejsca nie zabierajmy. Pozwólmy sobie i dzieciom spoglądać na krajobraz przyrody z każdej strony, a nie tylko z boku.
32	Gęstość ścieżek jest zbyt duża, co wynika ze zbyt bogatego programu parku. Powierzchnia ścieżek żwirowych powinna być ograniczona, wykorzystać należy już istniejące trasy.
33	Jest ok, im mniej tym lepiej
34	Są w zupełności wystarczające
35	Ścieżki powinny być tych, które już istnieją i nie takie szerokie. Wykonane bez korytowania, asfaltu plus zakaz wjazdu dla samochodów.
36	Wystarczająca
37	Bardzo dobrze.
38	Ok
39	Koncepcja nr 1 jest w tym względzie lepsza
40	Większa ilość ścieżek rozładuje ruch
41	Ok
42	Okej ale ludzie i tak znajdą swoje przejścia, będzie potrzebna weryfikacja po np. Roku aby uwzględnić te potrzeby.



43	Brak uwag. Niemniej znowu... jak osoba niepełnosprawna ma w ogóle tam dotrzeć? Byliście Państwo w tych rejonach? W okolicy nie ma ani jednej utwardzonego chodnika, a samo dojście do tego parku będzie dla osoby na wózku równoznaczne z zimową wyprawą na K2. Fajnie, że myśleliście o osobach niepełnosprawnych w tym parku, ale jakiś dojazd do tego miejsca jest chyba ważniejszy, nieprawdaż?
44	Gęstość i układ zaproponowanych ścieżek wydają się odpowiednie, ale należy ograniczyć ich powierzchnię, zajmują zbyt wiele miejsca.
45	za dużo i za gęsto, przynajmniej dwukrotnie
46	Za dużo ścieżek
47	Dla mnie ścieżek jest za dużo, powinna być jedna główna, prosta a mieszkańcy sami sobie wyznaczą swoje im dogodne.
48	Wszystko mi odpowiada.
49	Lepsze w wariacie 2.
50	Zdecydowanie koncepcja 1. Wjazd od strony Olszówki Krzyckiej/ul. Róży Wiatrów powinien być pieszo-jezdny. (Również ścieżka od wejścia południowego (od ul. Życzliwej) powinna mieć nawierzchnię pieszo-jezdną o szerokości 3m. Ścieżki pieszo jezdne powinny być przeznaczone zarówno dla pieszych, jak i rowerzystów. Na pewno park będzie pewnego rodzaju skrótem dla rowerzystów. Pozostałe ścieżki powinny być w jakiś sposób zabezpieczone przed nadmiernym, tranzytowym, szybkim ruchem rowerowym, np. drewniane słupki zmuszające do wolniejszej jazdy. Pomosty powinny uniemożliwiać przejazd rowerem.



51	podoba mi się wariant II
52	Ścieżek coś dużo zaprojektowanych i po co takie szerokie? Zaraz będą tam samochody jeździć. Wystarczy wyrównać przeდეpty (bez pogłębiania, asfaltowania itd), wysypać przepuszczalnym żwirkiem (jak w parku Grabiszyńskim) i można spokojnie jeździć wózkami. To mały teren i ma służyć nie tylko mieszkańcom, ale też jako korytarz ekologiczny dla zwierząt (ostatnio sporo saren widać, dziki też się czasem pojawiają). A gdzie miejsce na domki dla jerzyków, jeży, pszczoł?
54	9/10
55	Ścieżki są ok, ale powinny powstać nie według pomysłu planisty, lecz zgodnie z potrzebami (czyli gdzie mieszkańcy wydepczą)
56	oceniam dobrze
57	bez przesady! osoby z niepełnosprawnościami muszą pogodzić się że są nie PEŁNO sprawne, w parku może być ścieżka o nachyleniu zbyt dużym żeby wjechał sam wózek bez pomocy Ważne żeby nie zrobić ścieżek z toksycznego kruszywa z Siechnic
58	Myślę że jest ich wystarczająco dużo. Układ też jest ok w obu koncepcjach.
59	Wariant 2 jest lepszy. Dużo ścieżek to mniej podróży na przełaj:)
60	Ludzie i tak wydepczą po swojemu.
61	Potrzeby osób na wózkach bardzo dobrze, że są uwzględnione. Ścieżek powinno zostać tyle, ile jest obecnie- tylko uporządkowane. Jestem przeciwnikiem tej większej drogi- niby ma być techniczna, ale zaraz zaczną nią samochody jeździć.
62	Pozytywna ocena samych ścieżek, jednak okoliczna sieć dróg - brak nawierzchni utrudnia możliwość dotarcia na ten teren osób niepełnosprawnych
63	Ścieżki są potrzebne, ponieważ jest to podmokły i błotnisty teren. Dla niepełnosprawnych był do tej pory nieosiągalny.



64	Są ok.
65	Wygląda ok, powinno się zadbać o oświetlenie terenu.
66	Jestem osobą z niepełnosprawnościami i jak najbardziej jest to dobre rozwiązanie
67	Należy zaznaczyć, że ścieki mogą ulec modyfikacji np. po kilku miesiącach od zakończenia inwestycji na skutek zaobserwowanych kierunków przemieszczania się preferowanych przez użytkowników park.
68	Dobrze żeby ścieżki były szersze i utwardzone i przystosowanie do wózków dziecięcych jak i inwalidzkich
69	Ścieżek nie powinno być zbyt wiele- powinny iść po aktualnie istniejących (wyrównane, naturalne podłoże, bez korytowania i niszczenia drzew). Ta mapa jest mało czytelna i nie pokazane są aktualne ścieżki. Tak -dostosowania dla niepełnosprawności. Teren pod park to niewielki obszar , dlatego należy go w minimalnym stopniu modyfikować i nie ma co przesadzać z ilością ścieżek.
70	Nie mam zdania
71	Ok
72	Nie umiem ocenić.
73	Wystarczająca
74	Uważam, że zagęszczenie ścieżek jest wystarczające w każdej koncepcji. Uważam również, że w szczególności polany rekreacyjne powinny być łatwo dostępne z każdej ścieżki, aczkolwiek na wzór parku szczytnickiego mogłyby powstać nieco postronne miejsca, w pewnym oddaleniu od ścieżek i głównych szlaków komunikacyjnych, w których można byłoby wypocząć.
75	OK
76	Myślę, że można dodać ścieżkę przez łąkę. Podejrzewam, że i tak może zostać wydeptana tam ścieżka przez spacerowiczów.



77	Są super
78	Dobrze, gdyby główny trakt miał formę pętli tak, aby można było wygodnie wykorzystywać park do treningów biegowych jak i spacerów. Nie ma informacji na temat oświetlenia parku, które oczywiście również znacząco wpłynie na bezpieczeństwo i komfort korzystania z parku.
79	Zdecydowanie bardziej podoba mi się większa liczba ścieżek, czyli wariant 2.
80	ok
98	Ścieżki są potrzebne, jednak nie powinno być ich zbyt wiele. Pierwsza koncepcja w tym względzie podoba mi się bardziej.
99	Ścieżki = więcej ludzi = więcej śmieci = więcej sporów między ludźmi a właścicielami psów

6. Jak oceniasz zaproponowane elementy dotyczące infrastruktury wodnej (punkty widokowe, most, kładka, roślinność itd.)?

1	Podoba mi się.
2	Rekomendowane gatunki drzew – wyłącznie rodzime i zadomowione. Roślinność odporna na zdeptywanie, łatwo odrastająca, ale naturalna, będąca jednocześnie pokarmem dla ptaków i motyli (obcych gatunków nie znają i nie jedzą ich owoców i nasion). Koniecznie trzcinowiska dla naszych olszówkowych trzcinaków (w Holandii taki ptak to rarytas, a u nas przylatują co roku umilając spacerować swoim śpiewem).
3	Dopasowane do lokalizacji.
4	Punkty widokowe to jakiś żart? Są zbędne, bo nie ma co oglądać. Most i kładka powinny być dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych i mieć barierki. Roślinność - jeśli jest taka możliwość prosimy o nasadzenia większej



	ilości drzew liściastych (albo przesadzanie dużych drzew).
5	Jw
6	Ok
7	Idea kładki biegnącej ponad wodą jest bardzo ciekawa, podoba mi się. Spowoduje to rozrost flory o wysokich zapotrzebowaniach wodnych, czego we Wrocławiu za wiele nie ma. W ogóle zwrócenie zainteresowania spacerowiczów w kierunku wody jest świetnym pomysłem pod warunkiem, że nie będzie się to łączyć z "ucywilizowaniem" brzegów cieków wodnych (utwardzenie, ogrodzenie, oczyszczenie itp.) czy osuszaniem terenów podmokłych, nad którymi ma biec ww. kładka.
8	Punkty widokowe w tej wielkości obiekcie to jakiś przerost treści nad dostępnym materiałem. Te wodne zabawy są mocno kosztotwórcze lub za kilka lat nie będą przypominały wizualizacji, myślę że od razu nie będą ich przypominały tak btw.
9	Pozytywnie
10	Przy uwzględnieniu poprzednich uwag - dobrze.
11	Jw
12	podobają mi się
13	Na etapie koncepcji wydaje się to atrakcyjne
14	Świetny pomysł!
15	Super.
16	Przerost formy nad treścią.
17	Dobrze. Trzeba pamiętać o systematycznym przeglądzie stanu wzrostu roślinności.
18	Po prostu nie zabetonowujcie Olszówki Krzyckiej
19	Niepotrzebne, teraz jest idealnie



20	Na co te widoki w tak małym parku
21	Punkty widokowe zupełnie niepotrzebne. Kładka mogłaby być tańsza na rzecz zieleni.
22	Jest OK
23	Wyglądają bardzo ok. Mam nadzieję, że uda się zwiększyć powierzchnię parku
24	Jestem za
25	Brak danych do oceny. Zaproponowane inspiracje nie przystają do rzeczywistości, ponieważ wg rzutu koncepcji elementy te nie są tak duże i nie przebiegają nad wodą, tylko nad suchymi polderami.
26	OK. Ponownie niewiele można powiedzieć, przy braku szczegółów. Ich tworzenie nie powinno być kosztem roślinności i przyrody, a jeśli muszą jakieś powstać to z naturalnych materiałów i minimalistyczne. Roślinność wodna jest z kolei bardzo pożądana.
27	Kładki (ale w mniejszej liczbie) i punkt widokowy oceniam pozytywnie, most negatywnie. Planowane zbiorniki wodne powinny pełnić funkcje przyrodnicze, nie tylko rekreacyjne, więc należy zminimalizować infrastrukturę nad nimi.
28	Kładka na drugą stronę Ślęży jest konieczna
29	Jestem zdziwiony tą ideą. To zajmie sporo przestrzeni. Na projekcie wygląda OK, ale jak myślę o zbiorniku wodnym w tym terenie który znam przy Olszówce to chyba tylko przy tzw. domu na wodzie ;)
30	Ten pomysł z oczkami wodnymi to dla mnie wielka zmiana w porównaniu z tym co jest teraz. Czy te oczka wodne pozwalają uniknąć kolektora w formie rury w ziemi? Skąd woda w tych oczkach? Ja nie jestem fanką tego pomysłu, a co za tym idzie również infrastruktury wodnej.
31	Przy zachowaniu naturalnych materiałów i nie przytłaczającej ilości kładek i balustrad będzie to miejsce bardzo atrakcyjne.



32	Super
33	Dobrze, choć myślę że jeszcze więcej wody w postaci kaskad wody by się przydało
34	?? Trochę trudno to ocenić, bo są tylko schematyczne rysunki, brak konkretów. Na konsultacjach też nie wiele potrafiono powiedzieć.... same ogólniki
35	Dobre pomysły
36	Potrzebny jest most przez Ślężę dla ruchu pieszego i samochodowego
37	Kładka przez rzekę!
38	Aby umożliwić korzystanie z parku mieszkańcom po drugiej stronie rzeki Ślęzy należałoby zbudować kładkę pieszą nad rzeką.
39	Ok
40	Brak uwag
41	Ok
42	Mam nadzieję na zbiorniki wodne z prawdziwego zdarzenia z uwzględnioną opcją samooczyszczania wody lub możliwością oczyszczania zbiorników
43	Cieężko mi ocenić z planów wielkość terenów wodnych, dlatego też nie umiem ocenić zaproponowanych rozwiązań.
44	Wnioskuje o ograniczenie infrastruktury do minimum i zachowanie jak największego obszaru nienaruszonej przyrody.
45	Kładki super, ważny odpowiedni dobór roślinności
46	Za dużo ingerencja
47	Osobiście wolałbym jeden większy zbiornik wody, teren parku jest za mały na kilka małych kałuż.
48	Oceniam te elementy bardzo wysoko! Dzięki temu park będzie



	wyjątkowy.
49	Ciekawa, pomost z wariantu 1. chyba niepotrzebny
50	Pomost nad wodą (koncepcja 1.) jest bardzo dobrym pomysłem i powinien zostać zrealizowany. Bezpośrednio nad wodą nie powinny znajdować się ławki lub inna infrastruktura.
51	dobrze dobrane do miejsca
51	Projekt wszystko przyjmie, tylko skąd ma być ta woda? Kładki są potrzebne w tych miejscach, gdzie płynie Olszówka i wystarczy. Nie ma potrzeby budować punktów widokowych??, czy mostów. To na prawdę mały teren z drzewami. Jak będzie wcisniętych za dużo tych budowli, to będzie trzeba powycinać rosnące drzewa- a chyba nie o to chodzi w urządzaniu parku
53	10/10
54	Budowa punktów widokowych mija się z celem. Kładek więcej trzeba.
55	pozytywnie
56	brak zwierząt karmienie kaczek ale lepsze niż to obecne może płatne porcje karmy OK
57	Dlatego m.in. bardziej mi się podoba 1 koncepcja. Kładka nad wodą jest super. Mosty, punkty widokowe jak najbardziej też.
58	Pełna rekreacja. Super.
59	?... ciężko to ocenić, bo tylko są schematyczne rysunki... most? Mała kładka wystarczy. Brak konkretów, jakie rośliny mają być nasadzone i cała reszta jest właściwie znów koncepcją... a kiedy będziemy wybierać konkretne propozycje?
60	Pozytywna ocena



61	Jeśli kładki będą nieinwazyjne i będą współgrały z zielenią, będą okej. Roślinność wodna to charakterystyczny element tego terenu i powinien być on podkreślony.
62	Bardzo popieram takie rozwiązanie.
63	Jest to dobry pomysł, ale czy zbiornik wodne będą zabezpieczone przed wylęgarnią komarów, które we Wrocławiu są bardzo uciążliwe.
64	Oceniam wysoce pozytywnie.
65	Wariant nr 1 zdecydowanie bardziej mi się podoba
66	punkt widokowy z drewna lub kamienia , mosty kładki drewniane, dużo roślinności, wysokie drzewa żeby schować się przed słońcem
67	Na planie wygląda, jakby to było nie wiem, jak wielkie rozlewisko. Najbardziej podmokłe tereny są sprzedane pod działki budowlane w okolicach Skarbowców , a tereny tych łąk pod park są dość suche.... Kładki są potrzebne w tych miejscach przechodzących przez Olszówkę.
68	Super, tego zawsze mało w mieście.
69	Brak kładek na rzece Ślęzy - oceniam bardzo negatywnie
70	Nie powinny zakłócać spokoju ptactwa.
71	OK.
72	Bardzo podoba mi się koncepcja 2
73	Ok.
74	Kładka, most, punkty widokowe oraz roślinność bagienna/szuwarowa/wodna to właściwe elementy, pasujące do naturalnego charakteru parku.
75	OK



76	Tereny nad Ślężą są podmokłe, przy większym deszczu ziemia zamienia się w lepkie i grzaskie błoto. Mam nadzieję, że zostało to wzięte pod uwagę i ziemia wokół zbiorników odpowiednio została zabezpieczona.
77	Są ok
78	Kanały i stawy powinny być dobrze uregulowane i nie tworzyć podmokłych rozlewisk tak aby można było bezpiecznie korzystać z możliwie dużego obszaru. W szczególności miejsca styku traktów pieszych i infrastruktury wodnej powinny być dobrze zabezpieczone aby nie powodować zagrożenia dla dzieci.
79	Czy dojście do parku przez Olszówkę też będzie miało jakąś kładkę? Bo na razie przejście przez Olszówkę od strony osiedla jest czasem kłopotliwe.
80	w tej chwili Olszówka czasem niesie za dużo wody z czasem kompletnie wysycha pomyśleliście jak to będzie wyglądać latem? suche i zaśmiecone niecki?
81	Bardzo dobry pomysł, żeby umieścić punkty widokowe, mosty i kładki. Roślinność powinna być jak najbardziej naturalna i nie powinno się wycinać zbyt dużo zieleni.
82	przyciągnie to więcej ludzi = więcej śmieci = spory na linii psiarze-spacerujący

7. Poniżej możesz wpisać dodatkowe opinie, które mogą mieć znaczenie w projektowaniu urządzenia parku Krzyckiego.

1	Niech to będzie miejsce dla osób lubiących ciszę i kontakt z naturą. Dla biegaczy jest Grabiszyński, Kleciński jest dla lubiących równe alejki i place zabaw dla dzieci, teraz marzy mi się miejsce, gdzie będzie można zaznać spokoju bez potrzeby jechania gdzieś dalej samochodem. Park powinien być do spacerowania i podziwiania przyrody, która już tam jest, powinniśmy ją tylko delikatnie
---	--



	wyeksponować, a biesiadowanie zostawmy na terenie plaży miejskiej i restauracji i food trucków z ogródkami na pobliskim osiedlu. Pamiętajmy, że małe dzieci są małe tylko krótki czas, a starszych ludzi poszukujących ciszy i spokoju będzie przybywać, więc zadbajmy również o ich potrzeby w tym parku.
2	Utrudnić jazdę rowerami po ścieżkach przeznaczonych tylko dla pieszych, np. słupki, barierki. Chronić zieleni przed rozjeżdżaniem przez rowery, np. płotki.
3	- przydałyby się toalety - miejsca parkingowe są NIEZBĘDNE bo większe rodziny do parku przyjeżdżają autem (taniej i pewniej niż mpk). Można by to połączyć z park&ride Bo kleciński P&R jest za mały - ograniczanie wjazdu samochodów do parku - przydatne, ale lepiej nie stawiać tych śmiesznych drewnianych słupków, które szybko gniją. Każdy słupek to jest cięcie 20-30 letnich drzew, które posłużą 3-4 lata i do śmietnika. Szkoda drzew. Lepiej postawić ceramiczne lub betonowe donice z kwiatami/krzewami - przydałaby się przestrzeń dla jakiejś sezonowej gastronomii, pod foodtrucki itp - Rezerwa pod drogę - tam warto zaplanować przedłużenie mostu i zrobienie "przejścia podziemnego" do dalszej części parku (oraz ekrany dźwiękochłonne).
4	Brak kładki w okolicach rod dolinka
5	Jw
6	Połączenie z osiedlem między parkami.
7	Proszę o uwzględnienie sukcesji ekologicznej w projektowaniu parku - nasadzenia uzupełnione spontanicznie wyrosłymi drzewami i krzewami, rezygnacja z koszenia między drzewami i obkaszania nowych nasadzeń, z wyjątkiem stref dojazdu w celu wykonania niezbędnych prac pielęgnacyjnych. Rekomendowane gatunki drzew – wyłącznie rodzime i



	zadomowione.
8	Miejsca na foodtrucki (kuchnia polowa w języku tutejszym) w środku to już odjazd. Jeśli już musi być komercja i wpływy - wolałbym rzeczywiście miejsce na kuchnię polową ale NA SKRAJU i nie "parku" a tego co jest teraz, jedynie ścieżki poprawiane. Może byłoby coś oryginalniejszego na talerzu
9	Jak w pkt. 1 wnioskuje o: 1) całościowe potraktowanie planów zagospodarowania terenów Olszówki Krzyckiej i Parku Krzyckiego. 2) przyjęcie dwóch koncepcji zagospodarowania szeroko rozumianego Parku Krzyckiego: A) Dolina Olszówki Krzyckiej-rezerwat miejski; B) Park Krzycki właściwy-park miejski. Oba obszary powinny być połączone funkcjonalnie i łatwe w przemieszczaniu się mieszkańców. 3) to by Dolina Olszówki Krzyckiej była objęta ochroną tzn. przystosowana powinna być do poruszania się po niej ludzi jak najmniej ingerując w obecny stan przyrody. Jako nowa funkcja w strukturze miasta powinna być swego rodzaju rezerwatem o nowo zdefiniowanych celach. Powinna spełniać funkcje: retencji wody w warunkach naturalnych, ciągu pieszo-rowerowego, nowo zdefiniowany, rezerwat przyrody odtworzonej i wzbogaconej, obiekt komfortu dla mieszkańców, cisza, zacienienie, chłód, obserwacja przyrody, kontrast z funkcją parkową Parku Krzyckiego...Olszówka Krzycka do ul. Racławickiej powinna być nowo zdefiniowanym rezerwatem w mieście. Należy zachować istniejącą zieleń, naturalne łąki, ścieżki spacerowe. 4) Wnioskuje o to by Park Krzycki spełniał podstawowe, typowe funkcje parku miejskiego: -wypoczynkową; - sportowo i rekreacyjną: np. dronodron-miejsce puszczania dronów,



	ścieżki do chodzenia i biegania urozmaicone np. pagórkami; -nie wykluczam miejsc zachowania roślinności rodzimej, np. pozostawienie nie koszonych łąk; - miejsca społeczno-kulturalne, towarzyskie np. miejsce spotkań mieszkańców, wydarzeń kulturalnych, miejsce spotkań seniorów, miejsca do gry w bule i inne. Park Krzycki powinien być miejscem integracji mieszkańców osiedla.
10	Projekt parku powinien uwzględniać renaturalizację rzeki Ślęzy. W obliczu katastrofy klimatycznej jej utrzymanie jako "kanału", przez który woda przepływa szybko, zamiast ją utrzymywać w krajobrazie, jest nie do obrony, a także niekorzystne dla nas jako mieszkańców.
11	Jw
12	Bardzo by mi zależało, aby w parku pojawiło się oświetlenie, chociaż na głównych drogach. Dla porównania w Parku Skowronim jest oświetlona główna aleja parku, co genialną sprawą jak trzeba wyjść wieczorem albo nocą z psem do parku albo po prostu chce się pobiegać późniejszym wieczorem. Dodatkowo mimo wspomnianego oświetlenia w parku Skowronim, powodzeniem cieszą się projekt obywatelki jeszcze większego doświetlania parku. Bez światła nie ma szans skorzystać z parku wieczorem, tym bardziej że dookoła nie będzie żadnych "mocniej świecących" obiektów. Do tego przez parę miesięcy w roku kiedy mamy czas zimowy już tak naprawdę wyjście z psem po pracy będzie kłopotliwe bo bardzo szybko robi się ciemno. O pieskach mówiąc super byłoby zobaczyć w parku specjalne kosze na psie kupki zamiast mieszać je z innymi odpadami.
13	1) Wnioskuje o docelową zmianę MPZP '299 Klecina i Klin Kleciński', o którym mowa w UCHWALE NR XXXVIII/1227/09 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 24 września 2009 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie północnych części zespołów urbanistycznych Klecina i Klin Kleciński we Wrocławiu - wycofanie z planów miasta dalszej zabudowy na terenach dawnej doliny Ślęzy (obszary z MPZP: 7MW, 8MW, 9MW) oraz wykreślenie z dokumentów planistycznych planowanej drogi



	1-KDZ w obszarze sąsiedniego MPZP '198 Krzyki I, cz. zach.' (Uchwała NR XVI/474/07 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 27 grudnia 2007 r.), oraz utworzenie na tym obszarze docelowego Parku Krzyckiego o wielkości ok. 15 hektarów, rozciągniętego między ul. Życzliwą, Skarbowców, Róży Wiatrów, Zefirową i Raławicką. Uwzględniona w istniejących planach kolejna zabudowa oraz jej obsługa komunikacyjna zupełnie zaburzają rekreacyjny i kameralny charakter Parku Krzyckiego. Wnioskuje o potraktowanie obecnie planowanej powierzchni parku (ok. 5 hektarów) jako pierwszego etapu, oraz powiększenie parku w kolejnych etapach do wspomnianych już 15 hektarów. 2) W przedstawionych koncepcjach widoczny jest przerost infrastruktury i zbyt wielka ingerencja w przyrodę. Wnioskuje o ograniczenie infrastruktury do minimum i zachowanie jak największego obszaru nienaruszonej przyrody. Wnioskuje o utrzymanie charakteru dzikiej przyrody w miejscach przeznaczonych dla dzieci (nie dla plastikowych placów zabaw) oraz znaczące ograniczenie powierzchni ścieżek oraz żwiru. Ścieżki powinny powstać w miejscu istniejących przedeptów. Wnoszę również o szczególną ochronę lasu osikowego (strefa biocentryczna). 3) Wnioskuje o nieinwazyjną dla przyrody (przepuszczalny grunt, wkomponowana w zieleń) infrastrukturę typu 'Nature Gym'/ 'Outdoor Street Workout'. W obecnej sytuacji pandemii oraz nieznanej dacie jej zakończenia (zamknięte siłownie), a także braku odpowiedniej ilości infrastruktury sportowej na osiedlu jest to niezbędny element przestrzeni parku. Zdecydowanie sprzeciwiam się niefunkcjonalnym urządzeniom pt. 'siłownia zewnętrzna' jakie znamy z różnych realizacji we Wrocławiu. Chodzi o proste urządzenia do ćwiczeń: kilka drążków, ławek, kilka bali do podnoszenia itd. w otoczeniu przyrody.
14	1) Wnioskuje o docelową zmianę MPZP '299 Klecina i Klin Kleciński', o którym mowa w UCHWALE NR XXXVIII/1227/09 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 24 września 2009 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie północnych części zespołów urbanistycznych Klecina i Klin Kleciński we Wrocławiu - wycofanie z planów miasta dalszej zabudowy na



	terenach dawnej doliny Ślęzy (obszary z MPZP: 7MW, 8MW, 9MW) oraz wykreślenie z dokumentów planistycznych planowanej drogi 1-KDZ w obszarze sąsiedniego MPZP '198 Krzyki I, cz. zach.' (Uchwała NR XVI/474/07 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 27 grudnia 2007 r.), oraz utworzenie na tym obszarze docelowego Parku Krzyckiego o wielkości ok. 15 hektarów, rozciągniętego między ul. Życzliwą, Skarbowców, Róży Wiatrów, Zefirową i Raławicką. Uwzględniona w istniejących planach kolejna zabudowa oraz jej obsługa komunikacyjna zupełnie zaburzają rekreacyjny i kameralny charakter Parku Krzyckiego. Wnioskuje o potraktowanie obecnie planowanej powierzchni parku (ok. 5 hektarów) jako pierwszego etapu, oraz powiększenie parku w kolejnych etapach do wspomnianych już 15 hektarów. 2) W przedstawionych koncepcjach widoczny jest przerost infrastruktury i zbyt wielka ingerencja w przyrodę. Wnioskuje o ograniczenie infrastruktury do minimum i zachowanie jak największego obszaru nienaruszonej przyrody. Wnioskuje o utrzymanie charakteru dzikiej przyrody w miejscach przeznaczonych dla dzieci (nie dla plastikowych placów zabaw) oraz znaczące ograniczenie powierzchni ścieżek oraz żwiru. Ścieżki powinny powstać w miejscu istniejących przedeptów. Wnoszę również o szczególną ochronę lasu osikowego (strefa biocentryczna). 3) Wnioskuje o nieinwazyjną dla przyrody (przepuszczalny grunt, wkomponowana w zielen) infrastrukturę typu 'Nature Gym'/ 'Outdoor Street Workout'. W obecnej sytuacji pandemii oraz nieznanej dacie jej zakończenia (zamknięte siłownie), a także braku odpowiedniej ilości infrastruktury sportowej na osiedlu jest to niezbędny element przestrzeni parku. Zdecydowanie sprzeciwiam się niefunkcyjnym urządzeniom pt. 'siłownia zewnętrzna' jakie znamy z różnych realizacji we Wrocławiu. Chodzi o proste urządzenia do ćwiczeń: kilka drążków, ławek, kilka bali do podnoszenia itd. w otoczeniu przyrody. 4) Wnioskuje o zaplanowanie łąk koszonych. Jest to piękna dla oka i dobra dla bioróżnorodności forma przestrzeni. 5) Uwzględnienie sukcesji ekologicznej w projektowaniu parku -
--	---



	nasadzenia uzupełnione spontanicznie wyrosłymi drzewami i krzewami, rezygnacja z koszenia między drzewami i obkaszania nowych nasadzeń, z wyjątkiem stref dojazdu w celu wykonania niezbędnych prac pielęgnacyjnych). 6) Rekomendowane gatunki drzew – wyłącznie rodzime i zadomowione:
15	1) Wnioskuje o docelową zmianę MPZP '299 Klecina i Klin Kleciński', o którym mowa w UCHWALE NR XXXVIII/1227/09 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 24 września 2009 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie północnych części zespołów urbanistycznych Klecina i Klin Kleciński we Wrocławiu - wycofanie z planów miasta dalszej zabudowy na terenach dawnej doliny Ślęzy (obszary z MPZP: 7MW, 8MW, 9MW) oraz wykreślenie z dokumentów planistycznych planowanej drogi 1-KDZ w obszarze sąsiedniego MPZP '198 Krzyki I, cz. zach.' (Uchwała NR XVI/474/07 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 27 grudnia 2007 r.), oraz utworzenie na tym obszarze docelowego Parku Krzyckiego o wielkości ok. 15 hektarów, rozciągniętego między ul. Życzliwą, Skarbowców, Róży Wiatrów, Zefirową i Raławicką. Uwzględniona w istniejących planach kolejna zabudowa oraz jej obsługa komunikacyjna zupełnie zaburzają rekreacyjny i kameralny charakter Parku Krzyckiego. Wnioskuje o potraktowanie obecnie planowanej powierzchni parku (ok. 5 hektarów) jako pierwszego etapu, oraz powiększenie parku w kolejnych etapach do wspomnianych już 15 hektarów. 2) W przedstawionych koncepcjach widoczny jest przerost infrastruktury i zbyt wielka ingerencja w przyrodę. Wnioskuje o ograniczenie infrastruktury do minimum i zachowanie jak największego obszaru nienaruszonej przyrody. Wnioskuje o utrzymanie charakteru dzikiej przyrody w miejscach przeznaczonych dla dzieci (nie dla plastikowych placów zabaw) oraz znaczące ograniczenie powierzchni ścieżek oraz żwiru. Ścieżki powinny powstać w miejscu istniejących przedeptów. Wnoszę również o szczególną ochronę lasu osikowego (strefa biocentryczna). 3) Wnioskuje o nieinwazyjną dla przyrody (przepuszczalny grunt,



	wkomponowana w zieleni) infrastrukturę typu 'Nature Gym'/ 'Outdoor Street Workout'. W obecnej sytuacji pandemii oraz nieznanej dacie jej zakończenia (zamknięte siłownie), a także braku odpowiedniej ilości infrastruktury sportowej na osiedlu jest to niezbędny element przestrzeni parku. Zdecydowanie sprzeciwiam się niefunkcjonalnym urządzeniom pt. 'siłownia zewnętrzna' jakie znamy z różnych realizacji we Wrocławiu. Chodzi o proste urządzenia do ćwiczeń: kilka drążków, ławek, kilka bali do podnoszenia itd. w otoczeniu przyrody. 4) Wnioskuje o zaplanowanie łąk koszonych. Jest to piękna dla oka i dobra dla bioróżnorodności forma przestrzeni. 5) Uwzględnienie sukcesji ekologicznej w projektowaniu parku - nasadzenia uzupełnione spontanicznie wyrosłymi drzewami i krzewami, rezygnacja z koszenia między drzewami i obkaszania nowych nasadzeń, z wyjątkiem stref dojazdu w celu wykonania niezbędnych prac pielęgnacyjnych). 6) Rekomendowane gatunki drzew – wyłącznie rodzime i zadomowione:
16	Droga 2kdz wraz z torowiskiem tramwajowym musi powstać. Należy zachować pod nią rezerwę i ewentualnie posadzić zieleni docelową w otoczeniu przyszłej drogi, ale nie w jej śladzie
17	Łatwe dotarcie z każdej części dzielnicy. Również od strony wałów od Wałbrzyskiej.
18	Szanujmy przyrodę zastaną! Dbajmy o nią, a nie projektujemy na nowo! Jak najwięcej zieleni, łąki koszone, nasadzenia drzew rodzimych. To jest park, a nie wybieg dla pań w szpilkach!
19	Proszę zadbać o roślinność i ogólne warunki takie, które nie będą "produkować" extra komarów itp.
20	Wnioskuje o docelową zmianę MPZP '299 Klecina i Klin Kleciński', o którym mowa w UCHWALE NR XXXVIII/1227/09 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 24 września 2009 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie północnych części zespołów urbanistycznych Klecina i Klin Kleciński



	we Wrocławiu - wycofanie z planów miasta dalszej zabudowy na terenach dawnej doliny Ślęzy (obszary z MPZP: 7MW, 8MW, 9MW) oraz wykreślenie z dokumentów planistycznych planowanej drogi 1-KDZ w obszarze sąsiedniego MPZP '198 Krzyki I, cz. zach.' (Uchwała NR XVI/474/07 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 27 grudnia 2007 r.), oraz utworzenie na tym obszarze docelowego Parku Krzyckiego o wielkości ok. 15 hektarów, rozciągniętego między ul. Życzliwą, Skarbowców, Róży Wiatrów, Zefirową i Raławicką. Wnioskuje o zaplanowanie łąk koszonych. Jest to piękna dla oka i dobra dla bioróżnorodności forma przestrzeni. Uwzględnienie sukcesji ekologicznej w projektowaniu parku - nasadzenia uzupełnione spontanicznie wyrosłymi drzewami i krzewami, rezygnacja z koszenia między drzewami i obkaszania nowych nasadzeń, z wyjątkiem stref dojazdu w celu wykonania niezbędnych prac pielęgnacyjnych).
21	Nie potrzebujemy urządzania Parku. Nie ruszajcie Doliny Olszówki, nie róbcie nam sztucznych plaż. To przynosi tylko hałas, śmieci, zamieszanie. Szczególnie w okresie pandemii potrzebujemy miejsc spokojnych, cichych, bezpiecznych. I takie mamy. Jedno z niewielu. Zostawcie
22	Park powinien być większy i bardzo naturalny, z zachowaniem istniejących drzew. Przestrzeń, przestrzeń daje wypoczynek i relaks, a nie bogata sieć ścieżek
23	Na pewno należy wykonać mostek na Olszówce od strony Porannej.
24	Zwiększenie parku krzyckiego to ogromna szansa dla miasta, aby odwrócić wreszcie ten okropny, pato-deweloperski trend. Mam nadzieję, że tym razem miasto pójdzie w kierunku ekologii, środowiska, zdrowia ludzi i zadba o kolejne pokolenia, a nie jednorazowa wpłatę do budżetu.
25	Dodatkowe opinie wysyłam mailem.
26	Uwzględnijcie zwierzęta, korytarze ekologiczne dla nich. Uwzględnijcie istniejące place zabaw w okolicy(naprawdę nie potrzeba kolejnego...).



	Przede wszystkim: Posprzątać. Nie zniszczyć. Zminimalizować Ingerencję.
27	To miejsce nie powinno zatracić swojego naturalnego charakteru. Obecnie stanowi siedlisko dzikich zwierząt w tym dzików, lisów i saren, które szukają tutaj schronienia przed coraz większą antropopresją. Wchodzenie z infrastrukturą i udostępnianie jednego z ostatnich terenów zieleni nieurządzone w tej okolicy będzie wyłącznie generować tzw. konflikty z dzikimi zwierzętami. Projekt parku powinien naprawdę uwzględniać te uwarunkowania, a nie być kolejnym przykładem greenwashingu miasta.
28	Dla mnie kluczowe aby ten teren został gruntownie sprzątnięty (z ludzkich śmieci, a nie zieleni). I aby to dbanie o jego czystość było czymś co zostanie wdrożone na stałe. Zależy mi na uszanowaniu zieleni, która jest, unikaniu wycinek. Terenów mogących przynależeć do parku dookoła nie brakuje. Ale wymaga to zmian MPZP. Łąki są super, gdyby były koszone ze 2razy do roku byłoby ekstra. Brakuje stabilnych kładek nad Olszówką aby dojść z osiedli do wałów/ ścieżki do przyszłego parku. Tam brakuje nowych nasadzeń drzewnych. Ale robienie z niego parku przeładowanego parkową architekturą to błąd.



29	7. W SKRÓCIE: 1. Więcej roślin zimozielonych 2. 3 stawy – każdy z inną roślinnością 3. Więcej mostów lub kładek (typ pół - kolisty) 4. ławki drewniane z elementami koloru 5. wysokie wzniesienia – nie jedno a kilka 6. leżaki i ławki z zadaszeniem na upał lub deszcz 7. Wielka łąka kwietnia z aleją, ławkami i leżakami 8. Elementy i mieszkańcy przyrody w rozmiarze XXL (formy rzeźbo -podobne) 9. Dodatkowe ogrodzenie wysokimi roślinami miejsc o podwyższonym hałasie 10. Podest drewniany wokół jednego ze stawów lub inna naturalna droga 11. Siedzisko-ławka okrągła wokół drzewa – nie jedna a parę DODATKOWE SUGESTIE: 12. 3 typy ławek – 1 osobowa, 2 osobowa i rodzinna (1 i 2 os – przykład Olsztyn, Rzeszów) 13. Więcej ogrodów deszczowych – czyli naturalna nuta ozdobna w naszym naturalnym Parku Krzyckim 14. Różnorodne, różnoformatowe i różnokolorowe domki dla ptaków zawieszone wysoko na drzewie jako ptasia atrakcja nie tylko dla fruwczy ale i spacerowiczów (tzw. Droga Ptasich Domków) zachęcająca do obejścia całego parku
30	Najważniejszym dla mnie elementem jest zachowanie jak największej naturalności w planowanym parku i jego okolicach oraz jego powiększenie. Zachowajmy i wykorzystajmy to, co jeszcze istnieje w najlepszy sposób, bo naturalnych przyrodniczo przestrzeni



	jest coraz mniej we Wrocławiu.
31	W parku nie powinno być miejsca na dodatkowe usługi w postaci np. food trucków.
32	Natura, drzewa, krzewy i zostawić przestrzeń dla okolicznych zwierząt. Budki dla jerzyków, wydzielone strefy biocenotyczne.
33	Ścieżki powinny być wykonane z trwałego materiału np kostki
34	Park jest nieduży i przepełniony ludźmi o każdej porze. Po południu dzieci, psy i starsi ludzie, wieczorem ludzie na rowerach i biegacze. Przydałyby się szersze ścieżki w niektórych punktach, no wzdłuż Ślęzy. Mniej błota. Kosze żeby ludzie sprząтали po psach. Nie za bardzo rozumiem ile jeszcze ludzi ma przyjeżdżać specjalnie do tego parku, ze az potrzebny jest parking na pętli. To naprawdę mały park, przepełniony rodzinami z całej okolicy. Warto zachować ile się da wolnej przestrzeni, dać ławki i kosze.
35	Potrzebne są ławki ale może i monitoring miejsc użytku publicznego, co zminimalizuje zniszczenia i różnego rodzaju akty wandalizmu. Może miejsce umożliwiające grillowanie? Zachowanie wysokich starych drzew podczas realizacji projektu.
36	Jako mieszkaniec Kleciny byłbym niezmiernie szczęśliwy gdyby powstało połączenie z tym parkiem, w postaci mini kładki dla pieszych. W Studium zaplanowane są już miejsca na takie kładki.
37	Wnioskuje o zmianę zapisów MPZP - wycofanie się z planowanej drogi (miałaby biec przez park??) oraz z zabudowy wokół parku. Park powinien zająć większy obszar.
38	1) Wnioskuje o docelową zmianę MPZP '299 Klecina i Klin Kleciński', o którym mowa w UCHWALE NR XXXVIII/1227/09 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 24 września 2009 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie północnych części zespołów urbanistycznych Klecina i Klin Kleciński we Wrocławiu - wycofanie z planów miasta dalszej zabudowy na terenach dawnej doliny Ślęzy (obszary z MPZP: 7MW, 8MW, 9MW) oraz wykreślenie z dokumentów planistycznych planowanej drogi



	1-KDZ w obszarze sąsiedniego MPZP '198 Krzyki I, cz. zach.' (Uchwała NR XVI/474/07 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 27 grudnia 2007 r.), oraz utworzenie na tym obszarze docelowego Parku Krzyckiego o wielkości ok. 15 hektarów, rozciągniętego między ul. Życzliwą, Skarbowców, Róży Wiatrów, Zefirową i Raławicką. Uwzględniona w istniejących planach kolejna zabudowa oraz jej obsługa komunikacyjna zupełnie zaburzają rekreacyjny i kameralny charakter Parku Krzyckiego. Wnioskuje o potraktowanie obecnie planowanej powierzchni parku (ok. 5 hektarów) jako pierwszego etapu, oraz powiększenie parku w kolejnych etapach do wspomnianych już 15 hektarów. 2) W przedstawionych koncepcjach widoczny jest przerost infrastruktury i zbyt wielka ingerencja w przyrodę. Wnioskuje o ograniczenie infrastruktury do minimum i zachowanie jak największego obszaru nienaruszonej przyrody. Wnioskuje o utrzymanie charakteru dzikiej przyrody w miejscach przeznaczonych dla dzieci (nie dla plastikowych placów zabaw) oraz znaczące ograniczenie powierzchni ścieżek oraz żwiru. Ścieżki powinny powstać w miejscu istniejących przedeptów. Wnoszę również o szczególną ochronę lasu osikowego (strefa biocentryczna). 3) Wnioskuje o nieinwazyjną dla przyrody (przepuszczalny grunt, wkomponowana w zieleń) infrastrukturę typu 'Nature Gym'/ 'Outdoor Street Workout'. W obecnej sytuacji pandemii oraz nieznanej dacie jej zakończenia (zamknięte siłownie), a także braku odpowiedniej ilości infrastruktury sportowej na osiedlu jest to niezbędny element przestrzeni parku. Zdecydowanie sprzeciwiam się niefunkcjonalnym urządzeniom pt. 'siłownia zewnętrzna' jakie znamy z różnych realizacji we Wrocławiu. Chodzi o proste urządzenia do ćwiczeń: kilka drążków, ławek, kilka bali do podnoszenia itd. w otoczeniu przyrody. 4) Wnioskuje o zaplanowanie łąk koszonych. Jest to piękna dla oka i dobra dla bioróżnorodności forma przestrzeni. 5) Uwzględnienie sukcesji ekologicznej w projektowaniu parku - nasadzenia uzupełnione spontanicznie wyrosłymi drzewami i krzewami, rezygnacja z koszenia między drzewami i obkaszania
--	--



	nowych nasadzeń, z wyjątkiem stref dojazdu w celu wykonania niezbędnych prac pielęgnacyjnych). 6) Rekomendowane gatunki drzew – wyłącznie rodzime i zadomowione:
39	Przeprowadzenie ścieżek dostępnych dla niepełnosprawnych, mała ingerencja w istniejący ekosystem. Park typu park wschodni - dziki i zarośnięty :-)
40	Park powinien być urządzony jak najbardziej naturalnie, do minimum powinno być urządzeń. Brakuje też zielonych miejsc parkingowych. Na planie nie znalazłem WC a w parku Klecińskim już jest.
41	Obydwie koncepcje wyglądają fantastycznie. Przykro mi ale nie mam uwag.
42	Oświetlenie głównych ciągów komunikacyjnych (pieszo-jezdnych) w sposób nie kolidujący z przyrodą. Można rozważyć powolne/stopniowe wygaszanie światła w ciągu nocy (np. od zmroku do 24:00). Rozważyć należy ogrodzenie siatką (nawet leśną) granic parku przyległych do działek przeznaczonych pod zabudowę. Zapobiegnie to możliwej dewastacji i tworzeniu dzikich wejść. Dodatkowo w regulaminie należy zapisać zakaz jazdy rowerem po terenach zielonych (trawniki, łąki). w newralgicznych miejscach można zastosować niskie odgradzenia (np. pnie drzew), które będzie zapobiegało możliwej dewastacji łąk i trawników.
43	potrzebne jest gruntowne oczyszczenie terenu ze śmieci zwłaszcza starych mebli i plastiku
44	To naturalny, istniejący już park w dolinie rzecznej. Taki charakter powinien być utrzymany, bez zbędnej komercjalizacji. Sprzeciwiam się tworzeniu miejsc na grille, ogniska, foodtrucki i inne tego typu rozrywki. Są dostępne w bliskim sąsiedztwie. Niech to miejsce zostanie bliskie naturze.



45	Z rzeczy których brakuje to: - toalety. Są niezbędne, mieszkańcy w przypadku innych parków (np mamut) wnioskuje. - łatwy dojazd samochodem dla rodzin z dziećmi (w pobliżu parku grabiszyńskiego, parku mamuta, parku południowego i kąpieliska na oporowie jak robi się ciepło to pojawiają się samochody, którymi przyjeżdżają rodziny z dziećmi często z innych osiedli (a także ludzie pobiegać lub - zimą przy parku grabiszyńskim obserwuje się samochody z nartami biegowymi). Parking na kilkadziesiąt samochodów, pełniący również funkcję Park and Ride jest niezbędny. - Przydałby się kontener lub budynek a'la "pawilon kultury" z ESK. - mieszkańców przyciągają też plaże miejskie oraz strefy gastronomii/foodtrucków
46	OK
47	Nie wiem czy to dobre miejsce, aby poruszyć ten temat, ale wiele osób zwraca na to uwagę więc może warto o tym wspomnieć. Pewnie nie jest to w zakresie Parku, ale nieoceniona byłaby kładka przez Ślężę, tak by mieszkańcom Kleciny łatwiej było z niego korzystać. Nie ma co marzyć o moście, ale w nowych osiedlach na przeciwko Parku mieszkają tłumy ludzi, który chętnie skorzystaliby z kładki pieszej. Nawet najwęższej i najtańszej z możliwych:)
48	Cała batalia o Olszówkę krzycką to tak naprawdę blokowanie budowy drogi przebiegającej jej śladem. <i>[Pozostała część komentarza usunięta ze względu na podawanie danych osobowych oraz zastosowane inwektywy - przyp. autorów].</i>
49	Przydałby się jakiś amfiteatr (mile widziany z zadaszeniem) oraz wiaty (z dachem i ścianami) umożliwiające schronienie przed deszczem i wiatrem. Brak też miejsc postojowych (ludzie często przyjeżdżają z innych osiedli całymi rodzinami. Do tego przydałyby się toalety oraz plaża miejska/miejsce na foodtrucki i gastronomię.
50	Nie przekombinujcie z tym terenem! Tam już jest park, tylko trzeba



	lekkie uporządkować. Poza tym, warto zaznaczyć, te działki wokół parku, jako prywatne, bo ludzie myślą, że to też park (a tam jest najwięcej śmieci, niestety....).
51	Nie powielajmy tego, co jest wokół - Park Kleciński to już dwa wielkie place zabaw, a place pd food tracki są dziś wszędzie. Urządźmy park przyrodniczy, który będzie naturalny, spokojny i bliski naturalności.
52	Chciałbym aby w terenie można było realizować w przyszłości różne inicjatywy mieszkańców. Czy to ich pomysły i aktywności czy projekty inwestycyjne z różnych programów. A może deweloperzy coś dołożą?
53	Warto zaplanować plażę miejską, miejsce na gastronomię, obiekty kulturalne np. amfiteatru Niezbędne są miejsca parkingowe dla zmotoryzowanych mieszkańców warto połączyć obszar parku z P&R - na przykładzie kąpieliska z Oporowa czy parku Grabiszyńskiego widzę, że oprócz pieszych przyjeżdżają samochodami całe rodziny z dziećmi z innych osiedli.
54	Koncepcja uwzględniająca pomost nad wodą wydaje mi się bardzo ciekawa i moim zdaniem warto ją zrealizować bez względu na wybór koncepcji.
55	Brakuje dojazdu ulicą oraz miejsc postojowych dla mieszkańców, którzy przyjeżdżają w te okolice samochodami, a także stojaków rowerowych na uboczu. Brakuje również miejsca na plażę miejską z elementami gastronomii.
56	Na podstawie obserwacji np parku klecińskiego warto zastanowić się nad naturalnymi barierami chroniącymi park przed dewastacją ze strony np aut, żeby później nie ogradzać dodatkowo jakimś słupkami (ul. Skrajna) . Dodatkowo w zimie dzieci będą chciały zjeżdżać na sankach więc jakaś przestrzeń do tego zaplanowana i oznaczona byłaby super.
57	dużo koszy na śmieci dużo ławek



	segregacja ze względu na wiek i zainteresowanie
58	wszystkie moje poprzednie- nie przekombinować! Nie wycinać rosnących już drzew , celem nasadzenia nowych! Nie ścinać drzew, celem zbudowania wiat, czy miejsc na grilla. ten park właściwie jest już parkiem. Naturalna sukcesja- najlepszy sposób na urządzenie!
59	Brakuje toalety, takiej jak w parku Grabiszyńskim
60	- zaproponowanie 1 - 2 kładek na rzece Ślęza - uchybienie formalne tj. nie dostosowanie koncepcji do obowiązujących ustaleń planów miejscowych na tym terenie!!!! Rysowanie zieleni i ścieżek rowerowych na terenie rezerwy pod drogę 2KDZ będzie budziło w późniejszym czasie - wielkie kontrowersje społeczne
61	Zadbać o atrakcje dla każdej grupy wiekowej 0-120
62	1. Nie zniszczyć drogi 2kdz 2. Zrobić połączenie z Kleciną 3. Przy drodze 2kdz zadbać o szpaler drzew? Aby oddzielić i wygłuszyć park od przyszłej drogi. 4. Mam nadzieję również, że park nie zakłada zaniechania drogi, która umożliwiłaby kolejne połączenie z ul. Racławicką.
63	nie mogę się doczekać aż zaczną się prace - trzymam kciuki za realizację projektu!
64	Zostawcie jak najwięcej roślinności, która już tam jest. I uporządkujcie teren, ale nie zagospodarowujcie na siłę.
65	Dostęp do parku powinien być łatwo dostępny dla mieszkańców okolicznych bloków - zarówno od ulicy Krzyckiej/Życzliwej jak i Skarbowców (byłyby tu potrzebne dodatkowe ustalenia z przyszłymi deweloperami, aby nie ograniczali przejścia do parku między blokami). Zdecydowanie powinno się zrezygnować z budowy drogi zbiorczej 2 KD-Z zaraz przy Parku! Wystarczy że w Parku Klecińskim przez brak ekranów akustycznych niesie się hałas z ulicy



	Karkonoskiej. Powstałby więc w bliskiej okolicy kolejny uporządkowany teren zielony zanieczyszczony hałasem. To samo dotyczy się drogi 1KD-Z, która planowana jest szczególnie blisko przy planowanym punkcie widokowym w parku - widok byłby więc nie tylko na park, ale także na drogę, trudno więc mówić o wypoczynku w takim miejscu.
66	Uważam, że wzniesienia powinny znajdować się po stronie planowanej drogi wg MPZP. Taki nasyp może świetnie tłumić hałasy pochodzące z przyszłej ulicy oraz polepszać walory estetyczne parku. Moim zdaniem usytuowanie placu zabaw w koncepcji nr 2 jest lepsze. W koncepcji nr 1 natomiast bardzo odpowiada mi kładka nad wodą. Moim zdaniem polana rekreacyjna powinna być możliwie duża, gdyż to ona może służyć jako punkt centralny dla wszelkich wydarzeń oraz zwykłego wypoczynku w parku. Z tego też względu pod tym kątem bardziej podoba mi się wariant 1. W wariancie 1 bardzo podoba mi się strefa wypoczynkowa. Uważam, że należy również maksymalnie zagęścić ilość koszy na śmieci na terenie parku. W obu koncepcjach brakuje publicznych toalet na terenie parku - jest to bardzo poważna bolączka każdego terenu zielonego we Wrocławiu. Szalety parkowe czynne są zazwyczaj w zabawnych porach lub kosztują. Przez to sporo osób musi załatwiać swoje potrzeby w krzakach. Dla kobiet jest to bardzo poważna niedogodność. Uważam, że standardem przy projektowaniu jakiegokolwiek nowej przestrzeni powinno być zapewnienie publicznej toalety.
67	Konieczne jest wybudowanie kładki pieszej od strony ul. Dożynkowej
68	Wielkim plusem byłoby stworzenie siłowni, jako mieszkańcy ul. Jutrzenki mamy dość daleko do najbliższej tego typu rozrywki. Jeżeli kiedyś powstanie kładka pieszo-rowerowa z ul. Dożynkowej, skorzysta z tego całe osiedle. Zachęci mnie to do częstszego korzystania z komunikacji publicznej i spacerowania po nowym



	parku.
69	Brakuje miejsca na ognisko
70	Najważniejsze, aby park nie kolidował z planowaną drogą 1KD-Z mpzp 198 Z uwagi na podmokły charakter terenu należy zadbać o odpowiednią technologię budowy ścieżek, aby woda była z nich możliwie szybko odprowadzana
71	Ponownie: za mało drzew, proszę zasadzić więcej! To one odgradzają od hałasu miasta i dają ciszę
72	W wariantcie drugim brak mi trochę ścieżki zdrowia. Może jakaś skrócona wersja z wariantu pierwszego?
73	variant 2 z mniejszą liczbą sztuczności wydaje się lepszy
74	Park powinien mieć charakter jak najbardziej naturalny.
75	BRAK PSICH ŁĄK, nie wpuszczać food trucków, nie organizować miejsca na plenerowe imprezy, nie robić miejsc na ognisko, nie grodzić, nie robić ławek, nie robić stref relaksu. ZOSTAWIĆ TEN TEREN W POSTACI, W JAKIEJ JEST = DZIKIEJ

ZAŁĄCZNIK nr 4 – Przebieg konsultacji dzieci i młodzieży i nadesłane opinie

W konsultacjach młodych wzięły udział następujące grupy:

1. Uczestnicy I etapu konsultacji:

- 14 Wrocławska Gromada Zuchowa „Trolle z Kniei” (ZHR) – 7 osób;
- 14 Wrocławska Drużyna Harcerzy „Gawra” (ZHR)



- zastęp Melursusy (6 osób);
- zastęp Kodiaki (6 osób);
- zastęp Syriacusy (6 osób);
- zastępu Biruangi (6 osób).

2. Grup działających w zakresie edukacji ekologicznej i na rzecz ochrony klimatu:

- Komisja ds. Walki ze Zmianami Klimatycznymi przy Młodzieżowym Sejmiku Województwa Dolnośląskiego – 6 osób;
- Organizacja młodzieżowa ART JTM, która w ramach swojej działalności organizowała Młodzieżową Konferencję Klimatyczną – 15 osób;
- Młodzieżowy Strajk Klimatyczny – grupa ostatecznie nie nadesłała indywidualnej opinii, ale jest sygnatariuszem „Uwag dotyczących koncepcji oraz rekomendacji strony społecznej”. Do wiadomości zawierającej wspólne uwagi grupa dopisała słowo wstępu, które zawarte jest w niniejszym załączniku.

Organizacja ART JTM oraz Komisja ds. Walki ze Zmianami Klimatycznymi przedstawiły opinie w formie nadesłanych plików pdf, których treść dołączono do niniejszego załącznika, natomiast zastępy harcerskie odpowiedziały bezpośrednio na pytania, nadsyłając odpowiedzi umieszczone w niniejszym załączniku. Gromada zuchowa odniosła się do projektu podczas zbiórki, która odbyła się 10 marca 2021 r. W jej czasie odbył się warsztat polegający na wspólnym odtworzeniu projektu parku Krzyckiego (z wykorzystaniem papieru, bibuły, wyciętych elementów zabudowy i małej architektury, klocków drewnianych itp.). Biorące udział w



warsztatach zuchy najpierw odtworzyły mapę, umieszczając zieloną bibułę w miejscu polan i niebieską w miejscu rzeki, potoku oraz na terenach wypełniających się okresowo wodą. Następnie umieściły na tym terenie drzewa, istniejącą w okolicy zabudowę oraz samochody (w miejscu powstania potencjalnej drogi). Na rzece pojawiły się statki z drewnianych klocków. Następnie cała grupa dyskutowała nad poszczególnymi elementami zabudowy i małej architektury, głosując nad tym, czy umieścić je na planie parku, czy też nie.

W ten sposób opracowano wnioski, które można sformułować następująco:

1. Teren powinien **pozostać jak najbardziej zielony**, pełen drzew, kwiatów i łąk. Jeden z chłopców uważa, że teren powinien pozostać zupełnie naturalny i nie należy przekształcać go w park. Jego zdaniem to dobre miejsce dla dzikich zabaw dla dzieci.
2. **Plac zabaw** powinien być drewniany, stworzony bez wykorzystania plastiku i możliwie dziki. Najważniejsza jest na nim huśtawka. Zuchom podobała się drewniana ścieżka zdrowia i korzystałyby z niej.
3. W parku powinna powstać **wiata i miejsce spotkań edukacyjnych**. Jako gromada zuchów dzieci korzystałyby z takiego miejsca podczas zbiórek. Ważne, żeby był tam element zadaszania oraz możliwość zrobienia ogniska.
4. W parku powinny być **stojaki na rowery i hulajnogi, ławki z drewna i kosze**. Ważne są też **tablice informacyjne** na temat przyrody, z których inne dzieci mogą dowiedzieć się czegoś i wiedzieć tyle, co zuchy. W parku powinny też być **drewniane leżaki**.
5. Nad terenami wypełniającymi się okresowo wodą powinny być **drewniane pomosty**.



6. Zuchy **sprzeciwiają się powstaniu drogi obok parku** – zarówno na poziomie gruntu, jak i na formie estakady. Droga zakłóci naturalny charakter okolicy, będzie generować hałas i spaliny, nie pasuje do idei naturalnego parku.

Opinie harcerzy:

- Zastęp Kodiaki:

Uważamy, że opcja 2. z podanych jest najbardziej rozsądna, a zagospodarowanie przestrzenne terenu obok wałów w ten sposób ułatwi prowadzenie zbiórek harcerskich.

- Zastęp Syriacusy:

1. Drzewa iglaste, owocowe, klony i brzozy 2. Brak placu zabaw 3. Nie korzystalibyśmy z placów zabaw 4. Kilka śmietników (3-5) 5. Wiatka 6. Miejsce ogniskowe 7. Utwardzić drogi kamieniami żwirowymi nie za bardzo, nie za szerokie, 8. Roślinność zróżnicowana, topinambur, pałka wodna 9. Trzeba posprzątać.

- Zastęp Melursusy 14 WDH „Gawra” :

1. Uznajemy za lepszą koncepcję nr 2. Zieleń powinna zostać nienaruszona, ścieżki nie wybetonowane. Powinno się szczególnie zwrócić uwagę na zachowanie istniejących roślin i miejsca ścieżek.
2. Będzie to ekologiczne, o ile nie zostaną użyte do produkcji ciężkie sprzęty, które zużywają więcej energii niż przy tworzeniu zwykłego placu zabaw, miejsca rekreacji itd.
3. Harcerze korzystaliby z „zielonej szkoły” w celu prowadzenia zajęć, przy których potrzebne są stoły i siedziska, oraz czasem w wypadku deszczu. Potrzebny byłby dach. Z innych budowanych rzeczy raczej



byśmy nie korzystali, jednak uważamy, że dobrym pomysłem byłoby rozstawienie przykładów drzew, drewna, roślin, dawnych urządzeń jak tarcia oraz ich nowoczesnych odpowiedników, które dzieci mogłyby oglądać.

4. Park powinien być naturalny oraz nie być zrobiony „pod masę”, tj. standardowo i nudno. Naturalny las łęgowy powinien zostać objęty ochroną. Nawierzchnia na placu zabaw powinna być, jak w projekcie, piaskiem lub korą, a nie żwirem, jak w Parku Południowym.
5. A) wiaty, ławki, siedziska, leżaki są bardzo potrzebne i pożądane chyba przez wszystkich; Kosze są przydatne; Elementy informacyjno-edukacyjne są ciekawe, ale niech nie zajmują zbyt dużo miejsca i pieniędzy, bo prędzej czy później i tak zostaną zdemolowane, po czym trzeba je będzie wymieniać; kładki będą miłą alternatywą, choć powinny być szerokie jeśli mają być dwukierunkowe, niech także nie będą zbyt długie aby spacer z psami był owocny dla psów; bariery i słupki – potrzebne dla małych dzieci, aby nie spadły, tylko żeby słupki nie były rozstawione zbyt blisko siebie, aby rowerzyści mogli przejechać B) Ścieżki powinny być w podobnych miejscach jak teraz, ponieważ wynikały z konieczności pójścia w dane miejsce, co do gęstości to obecna ilość jest wystarczająca, a zbyt gęsta sieć odebrałaby intymność i dzikość tamtego miejsca. C) Punkty widokowe, most, kładka są ciekawymi pomysłami, lecz muszą być zaprojektowane z głową, żeby ludzie mogli się po nich poruszać bez problemów. Roślinność powinna zostać naturalna z wyjątkiem polan wypoczynkowych oraz powinny zostać posadzone jakieś nowe okazy.

- Zastęp Biruangi:



1. Plany nie mają jakiś szczególnie znaczących różnic, więc ciężko określić która koncepcja jest lepsza.
2. Podejrzewamy, że te mniej uczęszczane części parku będą potraktowane jak śmietnik przez część obywateli, a tak to w kontekście ekologii odrobina dodatkowej zieleni w mieście na pewno się przyda.
3. Zależy od warunków, na jakich można byłoby z nich skorzystać – do tej części, do której można by było odwiedzić "ot tak", z pewnością mógłbym zastępowi pokazać ścieżkę edukacyjną, chociaż raczej polana byłaby łatwiejsza do organizacji zajęć. Jeśli chodzi o pole, to przydałoby się dla nas wolne miejsce – resztę da się samemu zorganizować.
4. Nie korzystalibyśmy z wiaty i 'zielonej szkoły'.

Opinia Młodzieżowego Strajku Klimatycznego

Pragniemy przekazać, że jako wrocławski oddział Młodzieżowego Strajku Klimatycznego popieramy opinię dot. przyszłego parku krzyckiego wystosowaną przez koalicję WOK (Wrocławska Ochrona Klimatu). Opinia ta została stworzona we współpracy z nami, jednak jej autorami są przede wszystkim specjaliści z zakresu biologii i bioróżnorodności. Jako MSK od zawsze powtarzamy, że to właśnie w głos takich autorytetów, organy władzy publicznej powinny wsłuchiwać się, planując jakiegokolwiek działanie. Wierzymy, że w najlepszym interesie tak okolicznych mieszkańców, jak i niezliczonych gatunków istot żywych, które zamieszkują teren, który ma zostać zagospodarowany, jest utrzymanie go w stanie jak najmniej naruszonym, dążenie do jego zachowania i ew. ubogacenia poprzez



odpowiednie nasadzenia, ograniczające się jednak jedynie do gatunków nieinwazyjnych i rodzimych. W naszej opinii infrastruktura parkowa powinna zostać ograniczona do absolutnego minimum. Planowana powierzchnia parku jest niewielka, a w obu koncepcjach rozmaite "atrakcje" są upchnięte jedna obok drugiej. Nie zgadzamy się z tym rozwiązaniem, stojąc na stanowisku, iż największą atrakcją dla użytkowników parku będzie sam kontakt z przyrodą – możliwie najmniej regulowaną i nieujarzmioną w klombach. W naszym zdaniu utwierdza nas wizja lokalna, którą przeprowadziliśmy w ubiegłą niedzielę.

Rekomendacja dot. Parku Krzyckiego organizacji ART JTM

Członkowie młodzieżowej organizacji ART JTM, po dokładnej analizie dwóch planów jego przebudowy dochodzą do wniosku, że nie są jednoznacznie w stanie stwierdzić który jest lepszy, bowiem oba posiadają swoje zalety i wady. Rekomendujemy więc, aby z każdego założenia wyciągnąć to, co w nim najlepsze.

Strefa wypoczynkowa dużo lepiej prezentuje się w założeniu pierwszym, gdyż w pełni można wykorzystywać dostępność do wody, wszystkie atuty, które cechowałyby ten park.

To właśnie przy wodzie gromadzą się ludzie, co możemy zaobserwować między innymi w Parku Południowym. Dodatkowo, gdyby przy wodzie znajdowała się zielona szkoła mogłoby to być niebezpieczne dla dzieci, a także wilgoć mogłaby sprawiać problem w prowadzeniu zajęć. Wzniesienie jest dobrym pomysłem, jednak gdyby znajdowało się przy drodze, w celu oddzielenia terenu parku od jezdni, co zmniejszy ilość hałasu, który do parku mógłby docierać, a dodatkowo nadałoby to całemu założeniu



większego komfortu i intymności. Zatem wzniesienie dobrze wygląda w koncepcji drugiej.

Ścieżka zdrowia doskonale prezentuje się w założeniu pierwszym, gdyż jest bliżej wody, co jest jej wielkim atutem.

Zwracamy jednak uwagę na kilka spraw, które nie zostały wzięte pod uwagę. Brak jest dostosowania ścieżek, a także innych elementów parku do obecności osób niepełnosprawnych. Rekomendujemy więc wytyczenie ścieżek dla osób na wózkach, a także utwardzeniu niektórych miejsc wśród drzew, aby mogli oni odpocząć w cieniu. Nie została wzięta również pod uwagę kwestia obecności osób z psami. Rekomendujemy więc wytyczenie specjalnego miejsca w parku, w którym mogłyby przebywać osoby z psami.

Jednocześnie możliwe byłoby ustawienie tam toalety dla psów, skąd każdy mógłby pobrać woreczki w celu posprzątania po swoim psie. Do tej pory miejsce to było licznie odwiedzane przez spacerowiczów z psami i źle byłoby zabierać im tę możliwość.

Kolejną kwestią, która nie została ujęta na planach koncepcyjnych jest obecność toalet, które są niezbędnym elementem podczas dłuższego spędzania czasu na zewnątrz. Dla przykładu, na polanie przy Kasprowicza znajdują się toalety otwierane na przycisk, które zamykają się na 20 min. Zlewają się one z otoczeniem, a także nie zabierają dużej ilości miejsca. Powinny się one znajdować jednak na niewielkim podwyższeniu, aby śnieg czy deszcz nie utrudniały dostępu do nich.

Rekomendujemy również umieszczenie w parku kompostowników, do których osoby spędzające czas w parku mogłyby wyrzucać bio odpady, które potem wykorzystywane mogłyby być jako kompost.



Uważamy również, iż dobrze by było zamieścić na polanie scenę plenerową, na której w lecie mogłyby się odbywać różnego rodzaju wydarzenia.

Proponujemy umieszczenie w części parku dużego, drewnianego stołu, na którym mogłyby odbywać się śniadania sąsiedzkie, co dodatkowo zintegrowałoby mieszkańców.

Ważne są również kwestie ekologiczne. Jednak siedzenia z pieńków nie są dobrym pomysłem, z powodu dużej ilości drzazg, a także próchnienia pod wpływem wody i wilgoci. Są one również mało komfortowe i wygodne, a w rezultacie byłyby nietrwałe. Sugerujemy również pozostać przy motywie drewnianym i umieścić w parku więcej zadaszonych miejsc.

Proponujemy również wytyczyć miejsca, w których możliwe byłoby zrobienie ogniska czy grilla, gdyż w miejscach wytyczonych możliwe byłoby kontrolowanie i pilnowanie korzystających z tego osób. Wiaty na hulajnogi i rowery przy wejściach do parku uniemożliwiłyby porzucanie elektrycznych hulajnóg w losowych miejscach w parku. Na wiatkach i lampach proponujemy umieszczenie płyt solarnych, w celu zaoszczędzenia energii.

Proponujemy również umieszczenie budek lęgowych, a także karmników dla ptaków.

Apelujemy również o nieścinanie trawy i zostawienie polan dzikich, by zwierzęta, m.in. jeże, miały gdzie się schować.

Dla zwierząt, a także ludzi dobre byłoby umieszczenie wodopojów, skąd można by zaczerpnąć świeżą, przefiltrowaną wodę, co zmniejszyłoby ilość używanego plastiku.

Na tablicach edukacyjnych proponujemy umieszczenie mniejszej ilości tekstu, a więcej zdjęć, co byłoby bardziej przystępne również dla dzieci, a także umieszczenie napisów w języku Braille'a dla osób niewidomych i



słabowidzących. Możliwe byłoby również umieszczenie na nich kodów QR, dzięki którym możliwe byłoby późniejsze przeprowadzenie gier terenowych.

Członkowie młodzieżowej organizacji ART JTM popierają oba pomysły, z których każdy posiada swoje wady i zalety. Rekomendujemy zatem połączenie obu planów, zamiast wybierania jednego, gdyż wtedy możliwe byłoby wykorzystanie wszystkich atutów i możliwości założenia parkowego.

Opinia komisji ds. Walki ze Zmianami Klimatycznymi Młodzieżowego Sejmiku Województwa Dolnośląskiego (MSWD)

1. Którą koncepcję uznajecie za lepszą? Czy macie propozycje dotyczące istniejącej i planowanej zieleni? Czy jest coś, na co szczególnie powinno się zwrócić uwag?

Za lepszą uznajemy koncepcję nr 2. Jest ona o wiele bardziej przyjazna istniejącej zieleni i zwierzętom zamieszkującym teren Parku - właśnie na to powinno zwracać się szczególną uwagę. Park powinien być projektowany i budowany oczywiście z myślą o pobliskich mieszkańcach, ale również o istniejącej i planowanej zieleni oraz zwierzętach, które zamieszkują bądź zamieszkiwać będą teren Parku.

2. Co uważacie o zaproponowanych miejscach wypoczynku i rekreacji w kontekście ekologii?

Wykonanie ich z naturalnych materiałów jest jak najbardziej na plus. Trzeba jednak też zważyć na ilość takich miejsc, a jeszcze bardziej na generowany przez nie hałas, który wpływa negatywnie na miejscowy ekosystem. Ilość i zagęszczenie tych obiektów w koncepcji nr 2 wydaje się odpowiednia



jednak, jeżeli będzie możliwość ograniczenia wielkości przede wszystkim placów zabaw zalecamy podjęciu przez Państwa takiej decyzji.

3. W przedstawionych koncepcjach zaplanowano powstanie miejsc służących edukacji i kulturze plenerowej. Czy organizacje takie jak Wasza korzystałyby z nich? Jak dokładnie powinny wyglądać, co zawierać?

Czysto teoretycznie nasza organizacja korzystałaby z "zielonej szkoły". Mogłaby być ona wykorzystana do prowadzenia warsztatów dla i przez Radnych na świeżym powietrzu. Takie miejsce powinno mieć miejsca siedzące, możliwe scenę i być wyposażone w tablicę do pisania.

4. Czy macie jakieś inne uwagi ważne przy projektowaniu Parku?

Nie wszystkie miejsca Parku muszą być dostępne dla ludzi. Przez nas byłoby nawet zalecanym, aby na terenie Parku znajdowały się miejsca do których dostęp miałyby tylko miejscowe zwierzęta. Miałoby to na celu utworzenie przestrzeni dla lokalnej fauny z dala od hałasu i ludzi.

5. Co myślicie o innych elementach projektu?

To nieuniknione, że ludzie będą chodzić na spacer z pupilami, więc słusznie byłoby im zapewnić rzeczy do utrzymania czystości terenu.

Kosze na odpady powinny być przystosowane do segregacji śmieci oraz szczelne, tak aby lokalne zwierzęta nie były w stanie dostać się do odpadów w środku.

Żwirek będzie się łatwo nagrzewać i może być dosyć specyficzny pod względem rekreacyjnym. Natomiast ktoś, kto będzie chciał tam usiąść z psem, będzie musiał znaleźć dla niego trawnik, bo przecież na kamieniach się nie położy.



Podsumowanie

Podsumowując opinie młodych mieszkańców stwierdzić można, że podobnie jak na pierwszym etapie konsultacji, ich propozycje dotyczące parku są różnorodne. Część osób chciałaby bardziej zabudowanego parku, inni – aby teren pozostał bardziej dziki. Z pewnością jednak świadomość ekologiczna młodych wrocławian i wrocławianek jest wysoka i ważne jest dla nich zachowanie naturalnego charakteru miejsca, wykonywanie wszystkich elementów architektonicznych z drewna, dużą wagę przykładają także do ochrony przyrody.

ZAŁĄCZNIK nr 5 – Opinie nadesłane drogą mailową

Mail nr 1 (nadesłany dn. 14.03.2021 r.)

Wrocław, 13.03.2021

PARK KRZYCKI – UWAGI DOTYCZĄCE KONCEPCJI ORAZ REKOMENDACJE STRONY SPOŁECZNEJ

Uwagi formalne:

1. Olszówka Krzycka to nie kanał ani rów, tylko potok.
2. Założenie „tworzenia rozlewiska” jest mylące. Powstaną suche poldery, okresowo wypełniające się wodą opadową. W nielicznych miejscach odsłonią one lustro wody podziemnej, która będzie tworzyć oczka wodne.
3. Projektanci informują, że unikają tworzenia typowego parku miejskiego, co mija się z zaproponowaną koncepcją strefowania i zagospodarowania, brakiem wyraźnej idei przewodniej i elementów wyróżniających park.



4. Przedstawione inspiracje są nieadekwatne do rzeczywistości. Kładki nie będą zawieszane nad wodą, bo nie występuje ona stale w dolinie.

Uwagi dotyczące idei projektu:

1. Żadna z koncepcji nie wyczerpuje podstawowego warunku zrównoważonego projektowania, którym jest odniesienie do stanu istniejącego:

- Koncepcje nie uwzględniają położenia parku w dolinie rzecznej, w korytarzu ekologicznym. Proponowane zagospodarowanie parku generuje konflikt z przyrodą poprzez zastosowanie licznej infrastruktury niemal w każdym zakątku parku.
- Koncepcje są przesycane funkcjami w stosunku do powierzchni terenu.

Uwzględnienie warunków miejscowych to pierwszy i nadrzędny warunek prawidłowo wykonanego i spójnego projektu. Zaproponowane podczas konsultacji funkcje są wtórne wobec tego warunku. Nie wszystkie funkcje da się uwzględnić w tej niewielkiej przestrzeni.

2. W założeniu koncepcje i przyszły projekt są wykonywane „z poszanowaniem wartości przyrodniczej stanu istniejącego”. Przedstawione koncepcje nie spełniają tego założenia, ponieważ poprzez przesycenie funkcjami i infrastrukturą znacząco wpływają na przyrodę.

Zdajemy sobie sprawę, że budowa zbiorników jest dużą ingerencją w środowisko i przyrodę – zostaną wycięte drzewa, zmienione poziomy terenu, miejscowo odsłonięte lustro wody podziemnej. Godzimy się na takie działania, ponieważ są one „ceną za rurę” i docelowo poprawią warunki np. dla płazów i ptaków. Nie godzimy się na zmniejszanie powierzchni biologicznie czynnej parku.



Rekomendacje dotyczące infrastruktury:

1. Uproszczenie sieci ścieżek (możliwe dzięki rezygnacji z niektórych funkcjonalności). Akceptujemy układ dróg zbieżny z aktualną siecią przebiegów. Proponujemy zmniejszenie szerokości ścieżek do 1,5 m i wykonanie dróg dojazdowych do infrastruktury (rzadko i ekstensywnie użytkowanych) z nawierzchnią trawiastą.

Proponujemy wykonanie na ścieżkach nawierzchni ziemnej ulepszonej w następujący sposób:

- Wykonać drenaż (pod korytem drogi ułożyć 10-centymetrową warstwę żwiru i przysypać ją 15-centymetrową warstwą gleby, obie warstwy dokładnie ubić, nadając ścieżce wypukły profil).
- Lub wzdłuż obu krawędzi koryta drogi wykopać płytkie rowy odwadniające ew. założyć na głębokości 50 cm sączki drenarskie odprowadzające wodę do zbiornika retencyjnego.
- Nawierzchnia ziemna powinna zawierać około 30% gliny i 70% piasku lub pospółki. Składniki należy wymieszać z glebą na głębokość około 15 cm i dokładnie zagęścić profilując jednocześnie.
- Oś drogi powinna się znajdować na poziomie otaczającego terenu, a przekrój poprzeczny drogi winien mieć kształt łuku. Taki wypukły profil nawierzchni zapewnia właściwe odprowadzanie wody deszczowej oraz zapobiega powstawaniu kolein w miejscu przejazdu samochodu.
- Drogę ziemną można ograniczyć krawężnikami.
- Po ukształtowaniu nawierzchni można posypać ją cienką warstwą grubego piasku, pospółki albo mialu kamiennego i jeszcze raz ubić.



2. Rezygnacja ze zbędnego wyposażenia parku:

- Wiat z paleniskami – nie chcemy promować grillowania jako sposobu na wypoczynek wśród przyrody.
- „Zielonej szkoły” zorganizowanej jako wiata z tablicą i ławkami. Taka forma jest niefunkcjonalna i odwołuje się do zamierzchłego sposobu nauczania, podczas gdy „zieloną szkołą” jest cała przyroda, a edukacja powinna polegać na umożliwieniu jak najbliższego kontaktu z nią.
- Leżaków – niepotrzebnie zagracają przestrzeń, generują powstawanie przedeptów, są obsługowe (wymagają regularnego czyszczenia i dezynfekcji).
- Barierek przy kładkach – kładki będą w „najgorszym” razie prowadzić przez lekkie zabagnienia, nie nad wodą.
- Tablic ścieżki edukacyjnej – zaburzają widoki, szybko się niszczą.
- Ogrodzeń – służą gettoizacji przestrzeni.

3. Wykonanie podestów i kładek z materiałów kompozytowych z recyklingowanych tworzyw sztucznych.

4. Plac zabaw (jeżeli powstanie) powinien mieć nawierzchnię biologicznie czynną (murawa) i ograniczoną liczbę elementów.

5. Użycie nadkładu gleby usuniętej z budowanych zbiorników nie do budowy wzniesień (obcych krajobrazowo w dolinie rzecznej), ale do rozplantowania na terenie porolnym.



6. Planowanie stref rekreacji w postaci polan koszonych 2–3 razy w sezonie na niezadrzewionym obecnie terenie.

7. Zaprojektowanie skupin drzew i krzewów wzdłuż planowanej drogi na Klecinę.

8. Uwzględnienie sukcesji ekologicznej w projektowaniu parku (nasadzenia uzupełnione spontanicznie wyrosłymi drzewami i krzewami, rezygnacja z koszenia między drzewami i obkaszania nowych nasadzeń, z wyjątkiem stref dojazdu w celu wykonania niezbędnych prac pielęgnacyjnych).

Rekomendacje dotyczące sposobu zakładania łąk:

Proponujemy zastosowanie mieszanki traw pastewnych tradycyjnie wysiewanych na nadrzecznych łąkach i dochodzenie do etapu obficie kwitnącej łąki świeżej za pomocą odpowiedniego planu koszenia i sukcesywnego dosiewania nasion lub dosadzania bylin dwuliściennych.

Ograniczenie nawłoci i trzcinnika piaskowego może nastąpić przez uprawę gleby, wysiew traw i regularne koszenie ze zbieraniem pokosu.

Jednocześnie prawdopodobnie uruchomi się glebowy bank nasion. Łąki różnicują się z czasem w zależności od mikrosiedlisk.

Przykładowy dobór bylin do dosiewania lub dosadzania: bodziszek łąkowy, czyściec lekarski, krwiściąg lekarski, czosnek kątowny, chaber łąkowy, zimowit jesienny, oman wąskolistny, szalwia łąkowa, jastrun właściwy, dzwonek rozpięchły, sparceta siewna (dobór w zależności od stopnia uwilgotnienia gleby w danym miejscu).

Przykładowy dobór bylin do polderów: krwawnica pospolita, wiązówka błotna, ostrożeń warzywny, kosaciec żółty, sadziec konopiasty, kosaciec syberyjski, firletka poszarpana, tojeść pospolita, żywokost lekarski, przetacznik długolistny, kozłek lekarski, turzyca zwisła.



Rekomendowane gatunki drzew – wyłącznie rodzime i zadomowione:

Dąb szypułkowy

Lipa drobnolistna

Grab zwyczajny

Klon zwyczajny

Klon polny

Topola biała

Topola czarna

Topola szara

Topola włoska

Czeremcha zwyczajna

Czereśnia ptasia

Wiśnia wonna

Śliwa wiśniowa, lubaszka

Drzewa owocowe: jabłoń domowa, śliwa domowa, wiśnia, czereśnia

Rekomendowane gatunki krzewów – wyłącznie rodzime i zadomowione:

Dereń świdwa

Głóg jednoszyjkowy

Kłokoczka południowa

Bez czarny



Kalina koralowa

Róża – dzikie gatunki rodzime

Śliwa tarnina

Lilak bez

Trzmielina zwyczajna

Prosimy o odniesienie się do powyższych uwag w dalszym etapie prac projektowych oraz przedstawienie stronie społecznej wstępnej wersji projektu do wniesienia poprawek i uwag.

imię i nazwisko zanonimizowano

imię i nazwisko zanonimizowano

imię i nazwisko zanonimizowano

imię i nazwisko zanonimizowano

imię i nazwisko zanonimizowano

Akcja Demokracja Wrocław

Akcja Miasto

Dolnośląski Ruch Ochrony Przyrody

Fundacja Aquila

Partia Zieloni Wrocław

Przyjazny Wrocław



Spółeczny Ruch Sympatyków Parku Grabiszyńskiego 51 Group

Towarzystwo Herpetologiczne 'Natrix'

Wrocławska Przyroda

Mail nr 2 (nadesłany dn. 12.03.2021 r.)

„Jak urządzić park Krzycki?” – zielona szkoła – pomysły i sugestie nauczycieli SP16:

Stacja matematyczna:

- tarcza zegara z ruchomymi wskazówkami
- pojemniki z piaskiem używanym do doświadczeń z objętościami brył
- naczynie połączone z miarkami do prowadzenia zabaw z przelewaniem i obliczaniem pojemności
- kwadraty o boku 1 metr, z podziałem na dm^2
- tor do doświadczeń z prędkością (podłoże o fakturze umożliwiającej poruszanie się np. resoraków, mBotów, itp.
- stanowiska do budowy trójkąta egipskiego
- różne wielokąty (trójkąt, prostokąt, kwadrat, równoległobok, romb, trapez; wielokąty foremne) umożliwiające mierzenie obwodów, wykonane na podłożu stosowanym np. na boiskach
- zeskalowane figury (np. koła, kwadraty w skali 3:1, 2:1, 1:1, 1:2, 1:3)
- figury z podziałem na równe części – do przedstawiania ułamków o różnych mianownikach (mianowniki: 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10)



- Szachy/warcaby w wersji XXL (na ziemi)
- plastry z drewna wtopione w ziemię z działaniami z tabliczki mnożenia, lub tablica ruchoma z tabliczką mnożenia, dodawaniem i odejmowaniem
- mata 10x10 do kodowania

Stacja przyrodnicza:

- sensoryczna tablica informacyjna z pniami drzew i odpowiadającymi modelami liści, nasion/owoców
- Ogromny model np. Ucha z kosteczkami słuchowymi lub modele owadów, roślin, grzybów (trujących i jadalnych)
- Kosze z segregacją śmieci + tablica informacyjna Mapa Wrocławia lub plan osiedla
- Ruchomy kompas
- Szkło powiększające do badania znalezisk
- Termometr, wiatromierz, barometr – stacja pogodowa Luneta/teleskop
- Tablica informacyjna z różnymi rodzajami chmur
- Różne próbki gleb, skał w formie informacyjnej
- Tablice: Życie w jeziorze, warstwy lasu, rośliny łąkowe (trujące i lecznicze)
- Plac z kwiatami i ziołami – tabliczki informacyjne o roślinach
- Układanie z sześciątów obrazków np. zwierząt, roślin (do obracania)



Stacja artystyczna:

- dzwonki do gry lub instrumenty z metalu
- instrumenty muzyczne <https://www.facebook.com/watch/?v=417235982289465>
- naukowy plac zabaw
<https://naukoweplac zabaw.pl/produkty/panel-muzyczny>
- plac do rysunków kredą
- wielka tablica do rysowania/ pisania
- tablica z językiem migowym (do nauki)
- Gra Kółko i krzyżyk
- kostka (do gry z oczkami) do kręcenia
- labirynt z kulką na ruchomym blacie do manipulacji i przekładania tablice do przypinania

PIASKOWNICA/LABORATORIUM – to miejsce eksperymentowania, podejmowania prób i popełniania błędów, miejsce bezpieczne

Strefa sportowa:

- ogólnodostępne boisko do koszykówki
- wyznaczone pętle z dystansem dla biegaczy
- mała ścianka wspinaczkowa
- Gra w klasy
- Gra twister – plenerowa



- Ścieżka sensoryczna z wykorzystaniem różnych typów podłoży (zmysł dotyku)
- Siłownia dla dorosłych i dla dzieci (duże i małe sprzęty do ćwiczeń i relaksu)

Inne:

- siedziska ekologiczne dla minimum 30 osób ustawione w formie amfiteatru
- kilka stolików z siedzeniami (jak do szachów), na pracę w grupie
- miejsca zadane ze stołami umożliwiającymi manipulowanie
- kolorowe mini fontanny
- śmietniki
- w pobliżu toalety

Mail nr 3 (nadesłany dn. 14.03.2021 r.)

Serdecznie pozdrawiam

W ramach konsultacji Parku Krzyckiego wnioskuję:

1) Będąc zwolennikiem wariantu pierwszego koncepcji Parku Krzyckiego wnioskuję o całościowe potraktowanie planów zagospodarowania terenów Olszówki Krzyckiej i Parku Krzyckiego.

2) Wnioskuję o przyjęcie dwóch koncepcji zagospodarowania szeroko rozumianego Parku Krzyckiego:



A) Dolina Olszówki Krzyckiej - rezerwat miejski;

B) Park Krzycki właściwy - park miejski.

Oba obszary powinny być połączone funkcjonalnie i łatwe w przemieszczaniu się mieszkańców. Granica między tymi koncepcjami jest funkcjonalna.

3) Wnioskuje o to by Dolina Olszówki Krzyckiej była objęta ochroną tzn. przystosowana powinna być do poruszania się po niej ludzi jak najmniej ingerując w obecny stan przyrody.

Jako nowa funkcja w strukturze miasta powinna być swego rodzaju rezerwatem o nowo zdefiniowanych celach. Powinna spełniać funkcje: retencji wody w warunkach naturalnych;

- ciągu pieszo-rowerowego;
- nowo zdefiniowany rezerwat przyrody odtworzonej i wzbogaconej;
- obiekt komfortu dla mieszkańców, cisza, zacienienie, chłód, obserwacja przyrody,
- kontrast z funkcją parkową Parku Krzyckiego
- edukacyjna gdy poznajemy przyrodę sprzed 100 lat. Powinien powstać ciąg pieszo-rowerowy, miejsca obserwacji przyrody, rozbudowa właściwości retencyjnych terenu, rozbudowa funkcji komfortu dla mieszkańców, "poprawa natury" w funkcje wzbogaconego rezerwatu. Olszówka Krzycka do ul. Racławickiej powinna być nowo zdefiniowanym rezerwatem w mieście, zachować swój dziki, naturalny charakter.

Należy zmienić MPZP i zrezygnować z planowanej drogi zbiorczej. Należy zachować istniejącą zielen, naturalne łąki, ścieżki spacerowe.



4) Wnioskuje o to, by Park Krzycki spełniał podstawowe, typowe funkcje parku miejskiego:

- wypoczynkową;

- sportowo i rekreacyjną: np. dronodron-miejsce puszczania dronów, ścieżki do chodzenia i biegania urozmaicone np. pagórkami;

- nie wykluczam miejsc zachowania roślinności rodzimej, np. pozostawienie nie koszonych łąk oraz tego, że będą tereny zalane, retencji wody;

- miejsca społeczno-kulturalne, towarzyskie np. miejsce spotkań mieszkańców, wydarzeń kulturalnych, miejsce spotkań seniorów, miejsca do gry w bule i inne. Park Krzycki powinien być miejscem integracji mieszkańców osiedla.

Mail nr 4 (nadesłany dn. 14.03.2021 r.)

Dzień dobry,

Poniżej przesyłam uwagi do przedstawionej koncepcji Parku Krzyckiego:

1) Wnioskuje o docelową zmianę MPZP '299 Klecina i Klin Kleciński', o którym mowa w UCHWALE NR XXXVIII/1227/09 RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 24 września 2009 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie północnych części zespołów urbanistycznych Klecina i Klin Kleciński we Wrocławiu – wycofanie z planów miasta dalszej zabudowy na terenach dawnej doliny Ślęzy (obszary z MPZP: 7MW, 8MW, 9MW) oraz wykreślenie z dokumentów planistycznych planowanej drogi 1-KDZ w obszarze sąsiedniego MPZP '198 Krzyki I, cz. zach.' (Uchwała NR XVI/474/07 RADY



MIEJSKIEJ WROCŁAWIA z dnia 27 grudnia 2007 r.), oraz utworzenie na tym obszarze docelowego Parku Krzyckiego o wielkości ok. 15 hektarów, rozciągniętego między ul. Życzliwą, Skarbowców, Róży Wiatrów, Zefirową i Raławicką.

Uwzględniona w istniejących planach kolejna zabudowa oraz jej obsługa komunikacyjna zupełnie zaburzają rekreacyjny i kameralny charakter Parku Krzyckiego. Wnioskuje o potraktowanie obecnie planowanej powierzchni parku (ok. 5 hektarów) jako pierwszego etapu, oraz powiększenie parku w kolejnych etapach do wspomnianych już 15 hektarów.

2) W przedstawionych koncepcjach widoczny jest przerost infastruktury i zbyt wielka ingerencja w przyrodę. Wnioskuje o ograniczenie infrastruktury do minimum i zachowanie jak największego obszaru nienaruszonej przyrody. Wnioskuje o utrzymanie charakteru dzikiej przyrody w miejscach przeznaczonych dla dzieci (nie dla plastikowych placów zabaw) oraz znaczące ograniczenie powierzchni ścieżek oraz żwiru. Ścieżki powinny powstać w miejscu istniejących przebiegów. Wnoszę również o szczególną ochronę lasu osikowego (strefa biocentryczna).

3) Wnioskuje o nieinwazyjną dla przyrody (przepuszczalny grunt, wkomponowana w zieleń) infrastrukturę typu 'Nature Gym'/ 'Outdoor Street Workout'. W obecnej sytuacji pandemii oraz nieznanej dacie jej zakończenia (zamknięte siłownie), a także braku odpowiedniej ilości infrastruktury sportowej na osiedlu jest to niezbędny element przestrzeni parku. Zdecydowanie sprzeciwiam się niefunkcjonalnym urządzeniom pt. 'siłownia zewnętrzna' jakie znamy z różnych realizacji we Wrocławiu. Chodzi o proste urządzenia do ćwiczeń: kilka drążków, ławek, kilka bali do podnoszenia itd. w otoczeniu przyrody.



4) Wnioskuje o zaplanowanie łąk koszonych. Jest to piękna dla oka i dobra dla bioróżnorodności forma przestrzeni.

5) Uwzględnienie sukcesji ekologicznej w projektowaniu parku - nasadzenia uzupełnione spontanicznie wyrosłymi drzewami i krzewami, rezygnacja z koszenia między drzewami i obkaszania nowych nasadzeń, z wyjątkiem stref dojazdu w celu wykonania niezbędnych prac pielęgnacyjnych).

6) Rekomendowane gatunki drzew – wyłącznie rodzime i zadomowione.